

Politechnika Warszawska



**PIOTR
GRYSZPANOWICZ**

**MIEJSCA
PAMIĘCI
NARODOWEJ
OBRONA PŁOCKA 1920**

Politechnika Warszawska

Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii

PIOTR GRYSZPANOWICZ

MIEJSCA PAMIĘCI NARODOWEJ OBRONA PŁOCKA 1920



Książka dofinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego



Autor składa podziękowania pracownikom Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Płocka za okazaną pomoc i przekazane informacje, dzięki którym mogła powstać ta książka.



Szczególne podziękowania kieruję do zastępcy prezydenta Płocka ds. komunalnych Piotra Dyśkiewicza, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska Mai Syski-Żelechowskiej oraz Pani Ewy Ogieniewskiej z Archiwum Urzędu Miasta Płocka.

Recenzent:

dr Grzegorz Gołębiewski
dr inż. Artur Koper

Redakcja:

Klaudia Gryszpanowicz

Korekta:

mgr Inez Gryszpanowicz

Zdjęcia:

Aleksandra Gryszpanowicz

© Copyright by Politechnika Warszawska

© Copyright by Towarzystwo Techniczne w Płocku

© Copyright by Piotr Gryszpanowicz

Wydawca:

Politechnika Warszawska, Wydział Budownictwa Mechaniki i Petrochemii
INSTYTUT BUDOWNICTWA

ISBN

978-83-946540-3-0

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości bądź części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (drukarskiej, fotograficznej, komputerowej i in.), wymaga pisemnej zgody Autora i Wydawcy.

Skład, łamanie i projekt graficzny:

mgr inż. Magdalena Gałat

Projekt okładki:

mgr inż. Robert Parzychowski

Druk i oprawa:



Opiekunom Miejsc Pamięci Narodowej



Szanowni Państwo,

*oddajemy w Państwa ręce książkę dr. inż. Piotra Gryszpanowicza pt.: **Miejsca Pamięci Narodowej – Obrona Płocka 1920**. Publikacja wydawana jest z okazji 100. rocznicy wojny polsko-bolszewickiej. Szczególną rolę odegrali w niej obrońcy Płocka, wśród których*

byli zwykli płoccy mieszkańcy, a wyróżniali się nastoletni chłopcy, walczący niczym lwowskie Orłęta. Razem z regularnymi oddziałami Wojska Polskiego, wśród których z kolei szczególną rolę odegrała tatarska jazda i marynarze, nie pozwolili bolszewikom na zdobycie miasta i przeprawy przez Wisłę. Wspólna walka sprawiła, że nie powiodło się zajęcie Płocka, mimo kilkukrotnej przewagi atakujących bolszewików, wśród których wslawił się walecznością i okrucieństwem Korpus Konny Gaj Chana.

Z okazji jubileuszu 100-lecia walk o Płock, autor przedstawia historię wszystkich, zlokalizowanych w mieście, a dotyczących jego obrony w 1920 roku, miejsc pamięci narodowej. Wśród nich są tablice, pamiątkowe kamienie, pomniki i oczywiście groby wojenne. Podobnie jak ludzkie losy, także i one mają często zagadkową przeszłość. Dzięki znalezionym w archiwach oraz zebranych w prasie materiałom, a także relacjom starszych osób, autorowi udało się wyjaśnić wiele z tych tajemnic.

Przez ostatnie sto lat Płock bardzo się zmieniał, a wiele informacji o miejscach pamięci ulegało zapomnieniu. Dlatego praca, która zbiera bezcenne okruchy dziejów, należy do niezwykle potrzebnych. Świadczy bowiem nie tylko o tym, jak poprzednie pokolenia płocczan tworzyły historię, ale także, jak starały się ją opowiedzieć swoim dzieciom i wnukom. Praca dr. inż. Piotra Gryszpanowicza pokazuje jak w ostatnich stu latach Płock opowiadał i zapisywał w kamieniu swoją historię oraz jak ta opowieść zmieniała się przez ten czas.

Jestem rad, że tak potrzebna publikacja powstała przy wsparciu środków samorządu województwa mazowieckiego. Zapraszam do lektury.

Adam Struzik

Marszałek Województwa Mazowieckiego



Szanowni Państwo!

Na początku dwudziestego wieku Polska, która dopiero co odzyskała niepodległość, stanęła przed ogromnym niebezpieczeństwem. Oddziały zbrojne Rosji radzieckiej, dążącej do podboju Europy, pustoszyły nasz kraj. Bolszewicy zaatakowali także nasze miasto. W sierpniu 1920 roku, przez dwa dni, żołnierze i cywile – mężczyźni, kobiety i dzieci – bohatersko bronili Płocka przed wrogami. Ich wysiłki, poświęcenie i niezłomność doprowadziły do zwycięstwa.

O tych wydarzeniach przypominamy podczas uroczystości patriotycznych, organizując okolicznościowe wydarzenia, jak np. inscenizacje historyczne i w coraz liczniejszych publikacjach. Pamięci bohaterów poświęcone są też pomniki znajdujące się w różnych punktach miasta. Jednak warto przypomnieć, że nie zawsze mogliśmy otwarcie upamiętniać udział obrońców Płocka w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Komunistyczne rządy próbowały ten fakt wymazać z naszych dziejów i zbiorowej pamięci.

Z publikacji Piotra Gryszpanowicza możemy dowiedzieć się o inicjatywach upamiętniania bohaterskich obrońców Płocka - jakie przedsięwzięcia były podejmowane, kto był ich pomysłodawcą, o lokalizacji pomników i ich losach. To kolejna publikacja, która wzbogaca naszą wiedzę o ważnych wydarzeniach z historii Płocka. Zachęcam do lektury!

Prezydent Miasta Płocka

Andrzej Nowakowski

NASZ OBOWIĄZEK

Trzy lata dzieli już nas od tej chwili, gdy szczupła gromadka żołnierzy i mieszkańców miasta broniła i obroniła gród nasz przed bolszewicką nawałą.

I dziś w trzecią rocznicę składamy hołd pamięci tych, którzy padli na posterunkach i życiem swoim przypieczętowali świeżo zdobytą wolność. To jednak nie wystarcza. Na nas, którzy w całej pełni wykorzystamy i korzystać będziemy z darów wolności, spada szereg poważnych społecznych obowiązków. Rozejrzyjmy się wokoło, może wśród naszych najbliższych znajdziemy smutne ofiary wojny o których zapomnieliśmy: znajdziemy dziecko – sierotę, znajdziemy inwalidę. Czy uczyniliśmy wszystko, aby im przyjść z pomocą i ulżyć w twardej doli.

Prawda – państwo łoży sumy na zaopatrzenie inwalidów i sieroty lecz to nie wystarcza, trzeba by całe społeczeństwo pamiętało o swoich obrońcach.

Okiem serca zajrzyjmy tedy do ochron, do schronisk dla inwalidów i w miarę sił i możliwości pospieszmy z pomocą.

Drugi nasz obowiązek – to nieustanna troska o umarłych. Największymi, najchwalebniejszymi pomnikami narodu są mogiły żołnierskie. Każda najmniejsza nawet mogiła powinna być otoczona serdeczną opieką i czcią.

Płock nasz ma kilka takich pomników i ofiarność społeczna w dniu dzisiejszym niech nie zapomina o „Żałobnym Krzyżu” który stoi na straży grobów i o nich pamięta. Uczyńmy pielgrzymkę na te mogiły, w ciszy złożmy hołd tym znanym i nieznanym bohaterom, którzy tam spoczywają. Lecz to nie wystarcza. Trzeba, by potomność wiedziała o tym naszym „dniu Krwi i chwały”, trzeba, by szczęśliwi spadkobiercy wiedzieli, komu zawdzięczają wolność i pokój. Na ludziach pióra, na historyjkach naszych spoczywa obowiązek utrwalenia tych chwil, stworzenia kroniki, w której by ta walka znalazła możliwe dokładne odzwierciedlenie.

Niech żyjący uczestnicy tej walki spiszą swe wspomnienia, niech opowiedzą – a powstanie żywa opowieść o wielkim dla nas dniu 19 sierpnia.

I dzień ten pozostanie w sercach jako dzień wiary i zwycięstwa, dzień solidarności i poświęcenia – dzień, który nigdy nie zachodzi.

Klemens Jędrzejewski

Komendant Okręgu Płockiego ZHP

(Dziennik Płocki z 18 sierpnia 1923 r.)

SPIS TREŚCI

Wstęp	15
Miejsca pochówku Obrońców Płocka z 1920 r.	25
Bratnia Mogiła	25
Cmentarz Garnizonowy	39
Cmentarz przy al. Floriana Kobylińskiego	51
Cmentarz przy ul. Krakówka w Radziwiu	55
Cmentarz przy ul. Sierpeckiej w Trzepowie	61
Pomniki i tablice upamiętniające Obrońców Płocka z 1920 r.	63
Płyta Bohaterów – Płyta Nieznanego Żołnierza	63
Tablice pamiątkowe na Ratuszu i Odwachu	75
Pomnik w Niegłosach	85
Pomnik Bratnia Ziemia	87
Pomnik Obrońców Płocka 1920 r.	93
Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego	99
Inne sposoby upamiętnienia Obrońców Płocka z 1920 r.	111
Aneks	117
Wypis z projektu remont Płyty Nieznanego Żołnierza wykonanego w 2011 r.	117
Koncepcja odbudowy pomnika bohaterów poległych w walce o niepodległość Polski w Rogozinie	125
Bibliografia	135
Indeks osobowy	137

WSTĘP

Obrona Płocka przed najazdem bolszewickim na trwałe odcisnęła się w pamięci Płocka i jego mieszkańców. Jak relacjonował, świadek tamtych bolesnych dni ks. Józef Strojnowski: *Upalne były dni połowy sierpnia 1920 r. Słońce prażyło z nieba, był więc upał fizycznej natury. Lecz był drugi upał bardziej piekący, bardziej bolesny, gdy Płock, narażony na najście bolszewickich wojsk, drżał o los miasta i Ojczyzny, Wojsko w Płocku było podówczas bardzo nieliczne, miasto z mieszkańców w dużej mierze było wyludnione, mimo to wszystko gotowało się do obrony. Na ulicach wznoszono zapory z worków napęcznionych piaskiem, z ziemnych wałów ze ścinanych drzew. Nastrój panował wojenny, stan niepewności przytłaczał mieszkańców, duch jednak patriotyczny był wielki. Dni 17 i 18 sierpnia były dniami walk, udręki, zmagania się bolszewickiej tyranii z polskim męstwem i gotowością do ofiar. Polala się krew. Po wyparciu bolszewików z Płocka pozostały, tu zabici, ówdzie ranni, tysiące szyb w mieście potłuczonych przez kulki z kulomiotów, na ulicach naruszone okopy. Okopy niektóre zrosiła krew. Ziemię tę zroszoną krwią obrońców Płocka uznano za czcigodną pamiątkę. W poczuciu ważności chwili uznano za wskazane część tej ziemi wziąć na pamiątkę. Uformował się zatem pochód i każdy w koszyczku lub w chusteczce niósł tę ziemię z okopu w stronę katedry, aby złożyć ją na razie w piwnicy Muzeum Diecezjalnego płockiego. Z ziemi tej bardzo dużo wzięto potem na kopiec poległych, który stanął na polu pomiędzy Bielskimi a Płońskimi rogatkami miejskimi. Z pozostałej ziemi usypano na trawniku obok muzeum i katedry, w pobliżu jej zakrystii, kopiec, który rok rocznie obsadzany jest kwieciami przypominającym kolorem swoim krew, która przelana była w Płocku w czasie bolszewickiej inwazji¹. Najpilniejszą potrzebą dla oswobodzonego miasta stało się pochowanie poległych. W jakich okolicznościach do tego doszło, najlepiej obrazują podziękowania zamieszczone w płockiej prasie przez Stefana Betleya i Stanisława Protasiewicza: *Otrzymałszy polecenie pozbierania i pogrzebania poległych, którzy oddali swe młode życie dla obrony naszego grodu, rzuciliśmy zew, by zebrać chętnych do oddania**

1 [b.a.], *Ziemia z pamiętnych okopów*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 169 z 27 VII, s. 3.

tej ostatniej posługi poległym. Na zew ten zebrali się ludzie, w przeważającej liczbie utrzymujący się z codziennego zarobku, jednakże zaproponowanego im wynagrodzenia za dwudniową nadludzką pracę od rana do późnej nocy, nawet bez posiłku, bo warunki pracy na to nie pozwalały – zrzekli się. Wobec tego czujemy się w obowiązku podania do wiadomości ogółu ich nazwisk i złożenia im za ich ofiarny trud serdeczne Bóg zapłać! Nie możemy pominąć milczeniem, wyróżniającą się w pracy przy składaniu zwłok naszych bohaterów rezerwistki, Anny Bukowińskiej, matki 3-ga małych dzieci, która swą wytrwałością i poświęceniem służyła przykładem dla wszystkich. Cześć więc jej za to. Wśród osób biorących udział w pochówkach byli: Jabłoński Józef, Wąsowski Jan, Hajke Stefan, Kwiatkowski Stefan, Jaworski Jan (urzędnik), Trzebuchowski Ludwik (urzędnik), Karpiński Jan, Kucharski Stanisław, Kalinowski Jan, Kołaczkowski, Borkowski (piekarz), Deczyński (nauczyciel), Pomirski (nauczyciel), Zombirt Stanisław, Nastkiewicz, Kuc, Konopka, Dutkiewicz Stanisław, Szmit Leopold, Kowalski (z ul. Bielskiej), Zaglewski Franciszek, Glonkowski Karol, Sochacki Paweł, Matuszewski Stanisław, Jaworski Antoni, Kobrzyński Jan, Kobrzyński Aleksander, Kacperski Józef, Mieszczyński Władysław, Chojcecki Józef, Kolczyński Jakub, Wiśniewski Stanisław, Gładyszewski Jan, Piotrowski Eugeniusz, Burzyński Stanisław, Kamiński Franciszek, Łakomski Jan, Kupecki Bolesław (subiekt Stowarzyszenia Zgoda), Krakowski (zarządzający piekarnią robotniczą), Pełkowski (stolarz)². Zebrane ciała przewożono przede wszystkim w dwa duże miejsca zbiorowego pochówku, na Cmentarz Garnizonowy oraz miejsce nazwane później Bratnią Mogiłą znajdujące się na gruntach należących do rodziny Robakiewiczów. Do grzebania zmarłych doszło jednak również poza granicami ówczesnego Płocka m.in. w Radziwiu i Trzepowie. Walki w Płocku jak i w jego rejonie należały do jednych z bardziej krwawych starć w wojnie polsko-bolszewickiej, a łączna liczba zabitych jest trudna do ustalenia. Jak podaje dr Grzegorz Gołębiowski, można założyć, że zginęło ok. 300 obrońców miasta i kilka przypadkowych osób cywilnych. Jest to ilość zbieżna z tym, co podał biskup A. J. Nowowiejski oraz znawca wojny polsko-rosyjskiej Janusz Odziemkowski³. Jeszcze trudniejsza do ustalenia jest imienna lista poległych. W 1921 r. podczas wizyty w Płocku Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, ks. kapelan Feliks Słonicki, informował, że na 170 pochowanych na

2 [b.a.], *Ludzie poświęcenia*, „Kurier Płocki” 1920, nr 200 z 26 VIII, s. 3; [b.a.], *Lista osób biorących udział w zwożeniu i grzebaniu żołnierzy, poległych w czasie bitwy w dn. 18 i 19/VIII rb. honorowo*, „Kurier Płocki” 1920, nr 200 z 26 VIII, s. 4.

3 G. Gołębiowski, *Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2014, nr 3, s.3-9.

Cmentarzu Garnizonowym obrońców Płocka, nazwiska ustalono zaledwie 25 poległych. Próby stworzenia imiennej listy poległych w walkach podejmowano również w następnych latach. Pierwszą z nich była lista opublikowana w Jednodniówkach „Dnia Legionowego” w 1934 r. i 1935 r., zawierająca 51 nazwisk⁴. Ustalenia te, które jak się okazało zawierały, co najmniej 11 błędnie podanych nazwisk stanowiły podstawę do wykonania pamiątkowej tablicy, którą odsłonięto na frontowej ścianie odwachu 7 kwietnia 1935 r. w czasie obchodów Dnia Legionowego i 20-lecia wymarszu pierwszej grupy płocczan do Legionów⁵. Próby uzupełniania listy podejmowali również w latach 90. XX w. m.in. ks. prof. Michał Grzybowski i Tadeusz Chrostowski, jednak i oni nie ustrzegli się pomyłek⁶. Najbardziej aktualną listę poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie opublikował w 2013 r. i uzupełnił w 2017 r. na łamach „Notatek Płockich” dr Grzegorz Gołębiowski, a znajduje się na niej ponad 100 osób⁷:

1. Asante Izaak (Icek) Chaim – lat 18, kawaler, syn Szlamy i Ryfki małżonków Asante, mieszkaniec Żuromina, zmarł z ran 18 sierpnia 1920 r. o godz. 18.00 w szpitalu Św. Trójcy w Płocku,
2. Bajankiewicz Władysław – sierż., Wojskowy Urząd Gospodarczy w Płocku, lat 22, zginął 18 sierpnia 1920 r. o godz. 16.00 na Starym Rynku, syn Bolesława i Leokadii z Żochowskich, ur. w Osieku nad Wisłą, zamieszkały w Płocku,
3. Berezowski Stanisław – inżynier, zmarł z ran odniesionych w czasie przejazdu przez most, towarzysząc kpt. Albertowi de Bure, lat 32, pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

4 *Lista poległych w obronie m. Płocka w 1920 roku (niezpełna)*, [w:] Jednodniówka „Dnia Legionowego” w Płocku 8.IV.1934 r., s.14; Jednodniówka „Dnia Legionowego” w Płocku 7 IV 1935 r., s.14.

5 G. Gołębiowski, *Lista poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie*, „Notatki Płockie” 2013, nr 3, s. 25-38; [b.a.], *Z obchodu Dnia Legionowego w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1935, nr 83 z 8 IV, s.1; [b.a.], *Legionom cześć!*, „Dziennik Płocki” 1935, nr 83 z 9 IV, s.3; F. Wybult, *Dzień Legionowy w Płocku*, „Życie Mazowsza” 1935, nr 4, s. 106-108.

6 M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska 1920 r. w Płocku i na Mazowszu. Studium historyczno-pastoralne*, Płock 1990, s. 177; T. Chrostowski, *Obrona Płocka 1920*, Płock 1990, s. 35-36; T. Chrostowski, *Uzupełnienie listy poległych obrońców Płocka*, „Notatki Płockie” 1994, nr 4, s. 22.

7 G. Gołębiowski, *Lista poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie*, „Notatki Płockie” 2013, nr 3, s. 25-38; G. Gołębiowski, *Lista poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie - suplement*, „Notatki Płockie” 2017, nr 3, s. 21-25. Do kolejnej weryfikacji nazwisk doszło w 2020 r. Zostały one opublikowane w specjalnym wydaniu Informatora Miasto!Żyje poświęconego 100. rocznicy obrony Płocka przed bolszewikami.

4. Bielawski Józef – sierż., 6 pp Leg.,
5. Braciszewski Wincenty, kpr., 6 pp Leg.,
6. Brodziński Lucjan (?) – brak danych,
7. Bruderek Ignacy – szer., przydzielony do szpitala wojskowego w Płocku, zamordowany w szpitalu 18 sierpnia,
8. Chorążewicz Stanisław – szer., szpital załogi Płocka,
9. Detrych Franciszek – cywil, lat 74, zginął przy ul. Kościuszki 4 o godz. 17.00 18.08.1920 r.,
10. Dutkiewicz Franciszek (?) – brak danych,
11. Elenbaum Chaim - lat 34, syn Icka Ajzyka i Estery Brary z Wolkenbreitów małżonków Elenbaum, mieszkaniec Warszawy, zginął 18 sierpnia o godz. 17.00 przy ul. Tumskiej 14, pozostawiając po sobie owdowiałą żonę Matel,
12. Fuksiński Jan (?) – brak danych,
13. Głogowiecki Mieczysław (11.10.1889–18.08.1920), pochodził z Głogowa Młp. na Rzeszowszczyźnie, kpt., 6 pp Leg., dowódca batalionu zapasowego 6 pułku piechoty Leg., zginął pod Trzepowem, odpierając natarcie 14 szwadronów nieprzyjacielskiej kawalerii z III Korpusu Konnego, lat 31, syn Franciszka i Franciszki z d. Kałkowskiej, absolwent wydziału prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, oficer II i III Brygady Legionów, pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari,
14. Głowacki Leon (?) – brak danych,
15. Goebelt Edmund – (ur. 1898) plut., 9 kompania telegraficzna jazdy, zmarł z ran 18 sierpnia 1920 r. w wyniku zaniedbania i opieszałości kierownika punktu opatrunkowego pchor. Jakuba Magalifa, lat 22, ur. w Żyrardowie, syn Juliusza i Olgi z Szyndlerów, pośmiertnie odznaczony Krzyżem Militari,
16. Gołubowicz Józef - plut., tatarski pułk ułanów,
17. Gorczyca Leon – szer., 6 pp Leg.,
18. Gradowski Antoni – harcerz, uczeń IV klasy Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, lat 14, według aktu zgonu zginął 18 sierpnia 1920 r. o godz. 12.00 „przy okopach w Płocku”, syn Stanisława i Kamili z d. Zgorzelskiej, pochowany na cmentarzu przy Al. Kobylińskiego, pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych,
19. Gródkowski Jan – szer., 6 pp Leg.,
20. Gwiazda Władysław – szer. 6 pp Leg., poległ 18 sierpnia 1920 r. pod Trzepowem,

21. Hammer Chaim Majer – 26-letni mieszkaniec Warszawy, syn Szyi Lejby i Sury Lai Hammerów zmarł 18 sierpnia o godz. 19.00 w szpitalu św. Trójcy, pozostawił po sobie żonę nieznanego imienia,
22. Januchta Jacek – szer. 6 pp Leg.,
23. Jezierski Walerian – szer., 6 pp Leg.,
24. Jędrzejek Józef (?) – szer., przydział nieznany, zmarł z ran 20.08.1920 r. w szpitalu w Kutnie,
25. Józwiak Kazimierz – szer., 6 pp Leg.,
26. Józwiak Michał – marynarz Flotyli Wiślanej, sternik na statku „Stefan Batory”, zginął w wyniku ostrzału artyleryjskiego,
27. Kondracki Józef – starszy marynarz, Flotylla Wiślana, służył na statku „Stefan Batory”, utonął w czasie ostrzału artyleryjskiego”,
28. Konojadzki Jan – szer. 6 pp Leg.,
29. Korpeta Józef – sanitariusz szpitala załogi Płocka, zamordowany,
30. Kowalówka Władysław – 24-letni szer. 12 pp, zamieszkały w Wielkich Drogach koło Skawiny w Małopolsce, zmarł z ran 19 sierpnia 1920 r. w Łącku,
31. Krawczyński Bolesław Jan – marynarz, Flotylla Wiślana, lat 26, zginął na statku „Stefan Batory” na Wiśle od pocisku armatniego, 18 sierpnia 1920 r. o godz. 16.00 od pocisku armatniego, z zawodu murarz, żonaty, syn Teodora i Antoniny z Zalewskich, urodzony i zamieszkały w Płocku, pozostawił owdowiałą żonę Mariannę z Sidorowskich,
32. Kulesza Bolesław – ułan, tatarski pułk ułanów,
33. Kunze Stanisław – kanonier 15 pułku artylerii ciężkiej, poległ 18 sierpnia w Radziwiu, dziś osiedle Płocka na lewym brzegu Wisły,
34. Kurka Wasyl – stopień i przydział nieznany, zamordowany w szpitalu 6 pp Leg.,
35. Lewandowski Stanisław – szer., 6 pp Leg.,
36. Lewandowski Zdzisław – lat 18, zmarł z ran 20 sierpnia 1920 r. w Gostyninie,
37. Lewicki Bronisław – szer., 6 pp Leg.,
38. Lisiecki Michał (12.09.1894 – 18.08.1920) – por., tatarski pułk ułanów, lat 26,
39. Ludowski Franciszek – szer., 101 pp, poległ 19 sierpnia 1920 r.,
40. Lupak Hryć – jeńiec ukraiński z robotniczego oddziału jeńców nr 12 z Modlina, odkomenderowany 11 stycznia 1920 r. do szpitala wojskowego w Płocku, zamordowany w szpitalu 18 sierpnia 1920 r.
41. Łukaszewski Antoni – harcerz, szer., 201 pp, lat 18, zmarł z ran 21 lub 22 sierpnia 1920 r. w Gostyninie, pochowany na miejscowym cmentarzu,

42. Maciejowski Antoni (?) – brak danych,
43. Malewski Władysław – kpr., sztab 2 Dywizji Litewsko – Białoruskiej, poległ 19.08.1920,
44. Maszcz Radzoń – szer., sztab 2 Dywizji Litewsko – Białoruskiej, poległ 19.08.1920,
45. Matysiak Kazimierz (?) – brak danych,
46. Matysiak Tadeusz – szer., 10 pp,
47. Mialgas – plut., przydział nieznany, zamordowany w szpitalu 6 pp Leg.,
48. Michalak Stanisław – st. szer., zakłady 2 Dywizji Litewsko – Białoruskiej,
49. Mieszczyński Adam – lat 18, ur. w Dobrzyniu nad Drwęcą, syn Antoniego i Marianny z Karolewskich, małżonków Mieszczyńskich, zamieszkały w Sierpcu, przydział wojskowy nieznany, zmarł z ran 24 sierpnia 1920 r. w Sierpcu,
50. Narel Emil – ułan, tatarski pułku ułanów,
51. Narwa Abraham – 26-letni ochotnik, syn Jakuba i Sury Ryfki z Dancygerów małżonków Narwa, schwytany i zamordowany przez żołnierzy rosyjskich na Starym Rynku przed kościołem farnym,
52. Nitka Wiktor – bosmanmat (plut. mar.), Flotylla Wiślana, lat 23, ur. we Lwowie 24 lutego 1898 r., zginął w czasie ostrzału statku „Stefan Batory”, pochowany na cmentarzu w Płocku - Radziwiu, pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari,
53. Nordenberg Ber-Fajbusz – kawaler, lat 20, syn Abrama Moszka i Hindy Geli z Baranów małżonków Nordenberg, zginął 19 sierpnia o godz. 6.00 rano przy ul. Bielskiej 19,
54. Nowakowski Jan – szer., 6 pp Leg.,
55. Ogman Chaim – szer., 10 pp, lat 26, mieszkaniec Łowicza, poległ 18 sierpnia 1920 r. o godz. 17.00 przy ul. Mostowej 5,
56. Olszanowski Józef – stopień i przydział nieustalony,
57. Ostrowski Józef – stopień nieustalony, 4 batalion saperów,
58. Pankowski Kazimierz – lat 25, zmarł z ran 20 sierpnia 1920 r. w Gostyninie,
59. Petryszyn Petro (Piotr) – jeńiec ukraiński z robotniczego oddziału jeńców nr 12 z Modlina, odkomenderowany 11 stycznia 1920 r. do szpitala wojskowego w Płocku, zamordowany w szpitalu 18 sierpnia 1920 r.,
60. Piotrowski Franciszek – plut., 101 pułk piechoty, zmarł z ran 21 sierpnia 1920 r. w Płocku,
61. Piotrowski Kazimierz – ułan, tatarski pułk ułanów,

62. Piotrowski Stanisław – plut., 1 pułk strzelców podhalańskich,
63. Plaga Ignacy – szer., szpital załogi Płocka, zamordowany 18 sierpnia,
64. Pokorski Leon – były uczeń Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku, plut., 6 pp Leg., ranny w walkach pod Trzepowem, popełnił samobójstwo,
65. Pokrzywnicki Aleksander – wachmistrz, pluton żandarmerii wojskowej, ranny w czasie walki, został dobity przez żołnierzy rosyjskich, szer. żand., pośmiertnie awansowany do stopnia wachmistrza,
66. Prokopowicz Zofia – 20 lat, plut. lub sierż., 6 pp Leg., uczestniczka walk o Lwów i Wilno, 3-krotnie odznaczona za obronę Lwowa, zmarła 21 września 1920 r. w Warszawie z ran otrzymanych w walkach pod Płockiem. Pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Według wniosku odznaczeniowego na Krzyż Walecznych „poległa pod Płockiem jako komendantka kobiecego plutonu ułanów, broniąc przeprawy przez Wisłę”. Według nekrologu „porąbana szablą głowa i cała zbita nahajkami”. W Płocku stała na czele konnego plutonu zwiadowców, ciężko ranna, pośmiertnie odznaczona Krzyżem Walecznych,
67. Ragina Wacław (?) – brak danych,
68. Rajkowski Stanisław – lat 17, przydział nieustalony, zmarł z ran 27 sierpnia 1920 r. w Gostyninie,
69. Rotenberg Uszer – lat 26, zmarł z ran 18 sierpnia o godz. 18.00 w szpitalu Św. Trójcy w Płocku, mieszkaniec Nejsardu w Galicji,
70. Różycki Adam – stopień i przydział nieustalony,
71. Samsel Ignacy – sanitariusz szpitala załogi Płocka, zamordowany 18 sierpnia 1920 r.,
72. Sawicki Antoni – kpr., 13 pp, lat 21, zmarł 18 sierpnia 1920 r. w szpitalu w Gostyninie,
73. Sawicki Jan – 9 kompania telegraficzna jazdy, zmarł z ran 10 września 1920 r. w Kutnie,
74. Skierski Franciszek – szer. 6 pp Leg., ur. w 1901 r. w Kobiernikach pod Płockiem,
75. Skinder Bolesław – pchor., ur. 21 października 1899 r. w Kotielnikowie, syn Wacława i Marii z domu Dudzińskiej, były uczeń Gimnazjum im. S. Staszica w Warszawie, gdzie był zastępowym 16 warszawskiej drużyny harcerskiej im. Zawiszy Czarnego, student Uniwersytetu Warszawskiego, ochotnik w tatarskim pułku ułanów, pod Trzepowem 18 sierpnia otoczony przez nieprzyjaciela popełnił samobójstwo, 21 lat pośmiertnie awansowany do stopnia podporucznika,

76. Skudlarek Józef – szer., 6 pp Leg.,
77. Słyszko Piotr (21.06.1898 – 6.09.1920) - plut., żandarmeria wojskowa, zmarł z ran w szpitalu w Kutnie 6 września 1920 r. i tam został pochowany, lat 22, ranny w czasie walk w Płocku 18 sierpnia,
78. Sosnowski Józef – szer. II drużyny 2 kompanii 6 pp Leg.,
79. Stanicki Józef – szer., 6 pp Leg.,
80. Stasiak Józef – szer., 37 pp, żołnierz zamordowany w szpitalu załogi Płocka,
81. Sternal Jan – szer., 12 pp, poległ 19 sierpnia 1920 r.,
82. Szenwic Dawid – lat 29, żonaty z Heleną, prawdopodobnie pracował w Wojskowym Urzędzie Gospodarczym, był synem znanego płockiego bankiera żydowskiego Jakuba Lejby Szenwica i Sary Ryfki z Łabędziów, zginął 18 sierpnia na Starym Rynku o godzinie 22.00, szer. 6 pp Leg, szpital załogi Płocka,
83. Szklarski Aleksander – szer., 6 pp Leg.,
84. Szymanowicz Maria, osoba cywilna, lat 40, zginęła 18 sierpnia 1920 r. o godz. 23.00 na ul. Kościuszki przed kinem „Nowości”, w czasie donoszenia amunicji walczącym żołnierzom,
85. Szymański Izidor (?) – brak danych,
86. Śliwowski Ignacy (?) – brak danych,
87. Świerczewski Stanisław – szer. I oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocku, szer., 6 pp Leg., ranny w starciu pod Trzepowem 18 sierpnia 1920 r., zmarł z ran 19 sierpnia 1920 r. w szpitalu polowym nr 604 w Płocku,
88. Świeżyński Czesław (?) – brak danych,
89. Świtalski Jan – 20 lat, członek Straży Obywatelskiej, poległ nad ranem 19 sierpnia 1920 r. na Rynku Kanonicznym, pochowany na cmentarzu przy Al. Kobylińskiego w Płocku,
90. Topolewski Józef – szer., przydział nieustalony, zamordowany w szpitalu załogi Płocka,
91. Terkan Daniel – stopień i przydział nieustalony, zamordowany w szpitalu załogi Płocka,
92. Turka Wasył – szer., przydział nieustalony, zamordowany w szpitalu załogi Płocka,
93. Ulicki Stanisław (?) – brak danych,
94. Wachall Tadeusz (15.11.1896–18.08.1920) – ppor., 15 pułk artylerii ciężkiej, 18 sierpnia 1920 r. był obserwatorem baterii na prawym brzegu, zginął w walce na zachodnim skrzydle obrony po ucieczce kompanii 10 pp i II Dyonu Tatarskiego p.uł., pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari. We wniosku od-

- znaczeniowym na VM czytamy: „Jako obserwator artylerii w okopie na zachodniej stronie Płocka pełnił swą służbę z wyjątkową ofiarnością, przesyłając d-cy baterii ważne informacje do kierowania ogniem artylerii. Trwał na posterunku, pomimo, że piechota opuściła już okop i walcząc z karabinem w ręku zginął śmiercią bohaterską”, lat 24,
95. Waluszewski Kazimierz – ppor., 6 pp Leg., zginął w czasie natarcia pod Trzepowem,
96. Więcek Konstanty – szer., szpital załogi Płocka, przydzielony do szpitala wojskowego w Płocku, zamordowany w szpitalu 18 sierpnia 1920 r.,
97. Wilecki Stanisław – szer., przydział nieustalony, 6 pp Leg., zginął w czasie natarcia pod Trzepowem,
98. Wilkowski Szymon – strz., kowieński pułk strzelców,
99. Wiwatowski Józef – szer., 6 pp Leg., lat 22, ur. w Pólkach k. Radomina, pow. rypiński, syn Jana i Teodozji z d. Marcinkowskiej Wiwatowskich , poległ pod Trzepowem, pochowany w Bratniej Mogile,
100. Wnęk Jan – szer., 102 pp,
101. Wojnowski Walenty – szer., przydział nieustalony, zamordowany w szpitalu załogi Płocka,
102. Wołejko Piotr – szer., sztab 2 Dywizji Litewsko – Białoruskiej, poległ 19.08.1920,
103. Zawidzki Stefan – lat 14, syn Józefa i Joanny z d. Więclawskiej, harcerz, uczeń IV klasy Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, członek Straży Obywatelskiej, zginął w domu przy ul. Kościuszki 4 dnia 18 sierpnia 1920 r. o godzinie 18.00, pochowany na cmentarzu przy Al. Kobylińskiego, pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych,
104. Zieliński Stanisław – st. szer., 6 pp Leg.,
105. Ziembicki Franciszek (?) – brak danych,
106. Ziółkowski Czesław (?) – szer., przydział nieznany, zmarł z ran 20 sierpnia 1920 w Kutnie,
107. Zych Tadeusz (?) – brak danych,
108. Żarnoch Konstanty – szer., sanitariusz szpitala załogi Płocka, szpital załogi Płocka , zamordowany 18 sierpnia 1920 r.
109. NN – 15-17-letni chłopiec, ostrzeliwujący 18 sierpnia 1920 r. żołnierzy rosyjskich z wieży kościoła farnego, schwytany i zamordowany przez nich na Starym Rynku,

- 110. NN – kucharz szpitala załogi Płocka, pochodzący ze wsi Wolkowa,
- 111. NN – kobieta, przywieziona do szpitala św. Trójcy w Płocku, zginęła 19 sierpnia 1920 r.,
- 112. NN – mężczyzna z domu przy ul. Płońskiej, śmiertelnie postrzelony w czasie obrony swoich córek przed gwałtem,
- 113. NN – zabity żołnierz, znaleziony 27 sierpnia 1920 r. „na działkach” i tamże pogrzebany.

MIEJSCA POCHÓWKU OBROŃCÓW PŁOCKA Z 1920 R.

BRATNIA MOGIŁA

Nad sposobem upamiętnienia bohaterskich obrońców Płocka, pochowanych m.in. na ziemiach należących do rodziny Robakiewiczów dyskutowano właściwie od pierwszych dni od pochówku poległych w walce. Większość pomysłów zakładała usypanie pamiątkowego kopca, a różnice w poglądach dotyczyły np. miejsca jego usypania. Głównym inicjatorem usypania kopca pamiątkowego był ks. Józef Strojnowski, który optował również za ustawieniem na nim figury św. Stanisława Kostki. Inż. Kazimierz Mosdorf proponował z kolei, aby figura świętego spoczęła na obelisku, na którym wyryto by nazwiska poległych. Podczas, gdy ks. Józef Strojnowski był zwolennikiem usypania kopca na należącej do miasta działce u zbiegu ulic Więziennej i Tumskiej, a prezes Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego Antoni Gościcki za usypaniem go na Cmentarzu Garnizonowym, inne osoby opowiadały się za kopcami pamiątkowymi na grobach poległych. Przedstawiane pomysły zakładały również ekshumowanie wszystkich ciał poległych i złożenie ich w jednym grobie na Cmentarzu Garnizonowy. Realizację pomysłu powierzono Komitetowi budowy pomnika, który tworzyli: ks. Józef Strojnowski, ks. Ludomir Lisowski, Halina Rutska, dr Aleksander Zaleski i dyr. Mieczysław Olszowski. Honorowymi członkami Komitetu zostali natomiast biskup Antoni Julian Nowowiejski i wojewoda warszawski, Władysław Sołtan. Przygotowanie artystyczne pomnika postanowiono powierzyć natomiast Stanisławowi Noakowskiemu. Mijały kolejne miesiące, a koncepcje pozostały jedynie w sferze projektów. Ostatecznie zarząd oddziału Towarzystwa Żałobnego Krzyża, siedmiometrowym ziemnym kopcem zwieńczonym dębowym krzyżem na szczycie i zaopatrzonym w pamiątkową tablicę, postanowił upamiętnić Bratnią Mogiłę, co zyskało akceptację płocczan. Symboliczny początek prac przypadł na obchodzoną z dużym rozmachem drugą rocznicę obrony Płocka, o czym informowała płocka praca: *O godzinie 7 rano odbyła się zapowiedziana msza święta żałobna za dusze żołnierzy poległych w obronie Płocka. Katafalk był wspaniale przybrany kwiatami i zielenią. Po południu o godzinie 4 oddział artylerzystów wyruszył jako straż honorowa, konwojująca wóz, przybrany zielenią, na który złożono ziemię z barykad, znajdującą się dotychczas w lamusie katedralnym. Po przybyciu na plac Floriański o godzinie 5 wyruszył pochód w stronę bratniej mogiły. Pochód otwierał oddział strzelców konnych 4-go pułku z orkiestrą na czele. Za strzelcami*

posuwał się oddział artylerzystów 8-go pułku, towarzysząc wozowi z ziemią barykadową. Następnie w porządku kolejnym szły cechy, straż ogniowa ochotnicza itp. Tłumy publiczności brały udział w pochodzie. Po przybyciu na mogiłę bratnią w uroczystym skupieniu poczęto znosić w koszach ziemię z wozu, w środek okopu, który ma stanowić zrąb przyszłej piramidy – kopca, jaki usypany będzie na mogile. Znosili ziemię kolejno przedstawiciele rozmaitych instytucji i warstw społecznych. Po zsypaniu ziemi, zabrał głos ks. kan. Strojnowski, w pięknym przemówieniu zaznaczywszy, że nie potrzeba tu żadnego kaznodziei, najwymowniej bowiem przemawia ta mogiła, ta ziemia, którą zsypujemy, aby uczcić tych,

k którzy dali przykład patriotyzmu w czynie. W kwietniu 1925 r. „Dziennik Płocki” donosił: Jednym z zadań [Towarzystwa Żałobnego Krzyża w Płocku] jest ogrodzenie bratniej mogiły poległych w obronie Płocka na polach p. Robakiewicza. Prace posunęły się już tak daleko, że prawdopodobnie na 3 maja ogrodzenie i tablica będą gotowe. Ostatecznie kurhan miał wysokość ok. 7 m, a na jego szczycie ustawiono dębowy krzyż, który otoczono kamienną balustradą. U jego stóp położono pamiątkową tablicę, na której znajdował się krzyż oraz napis: *Bohaterom poległym za wolność ojczyzny 18-VIII-1920*. Z roku na rok zainteresowanie mogiłą jednak spadało, a jej stan pogarszał się. Zaradzić takiemu stanowi rzeczy miała reaktywacja w 1930 r. w Płocku oddziału Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów. Na efekty pracy oddziału kierowanego przez sędziego Witosława Cichockiego nie trzeba było długo czekać, gdyż już w kolejnym roku odnowiono Bratnią Mogiłę. Miejski ogrodnik Wincenty Korda zadbał natomiast o odpowiednie zagospodarowanie trawników i nasadzenia kwiatów⁸.



Bratnia Mogiła, 1925 r.
źródło: „Żołnierz Polski” 1925, nr 40.

W 1934 r. Związek Legionistów Polskich zatwierdził pomysł usypania w Sowińcu kopca mającego być pomnikiem walki narodu o niepodległość. Jego sypanie rozpoczęto 6 sierpnia 1934 r. w dwudziestą rocznicę wymarszu z Krakowa I kompanii kadrowej Legionów, a po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego kopiec ten postanowiono nazwać jego imieniem. W budowie kopca udział wzięły także delegacje z Płocka. Trafiła tam również ziemia z Bratniej Mogiły. W dniu 19 lipca 1935 r. ziemię pobrała 87 płocka drużyna harcerska, która z urną pojechała do Spały na jubileuszowy zlot harcerski, a już dzień później druh Stanisław Kucharski, jako przedstawiciel płockiego hufca złożył ją na kopcu Józefa Piłsudskiego w Sowińcu pod Krakowem⁹.

Bratnia Mogiła obrońców Płocka musi być przeniesiona, taki tytuł nosił jeden z artykułów zamieszczonych na łamach „Głosu Mazowieckiego” z czerwca 1934 r. i było to związane z budową długo wyczekiwanej trasy kolejowej Płock–Sierpc. Działania w tym kierunku podjęło nawet Ministerstwo Komunikacji, które o pomoc zwróciło się do Płockiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów. Proponowano, aby na koszt Warszawskiej Okręgowej Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych, pochowani tam obrońcy Płocka zostali ekshumowani, a ich szczątki przeniesione zostały na Cmentarz Garnizonowy. Temat wywołał duże zainteresowanie płocczan. Głos w tej sprawie zabierali m.in. ks. Stanisław Figielski, lekarz powiatowy dr Wojciechowski, sędzia Witosław Cichocki, inżynier miasta Jerzy Woyno, przedstawiciel starostwa Aleksander Wernik i inni. Zwrócono się również do dr. Wojciechowskiego o dokonanie próbnej odkrywki w celu stwierdzenia czy ze względów sanitarnych i technicznych ekshumacja 99 pochowanych tam osób jest możliwa¹⁰. Ostatecznie projektującym trasę kolejową udało się ominąć mogiłę, lecz nie oznaczało to jednak porzucenia myśli o ekshumacji poległych. W 1935 r. podczas uroczystości ku czci św. Jana Bosko w Płocku, referat poświęcony świętemu, wygłosił Jego wychowanek, Karol Mierzejewski z Żernik, prezes Dekanalnej Akcji Katolickiej. Mówca oprócz omówienia zasług ks. Bosko i Jego wpływu na młodzież nawiązując do działalności księży Salezjanów w Płocku zaproponował, aby

8 [b.a.], *W sprawie kopca pamiątkowego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 206 z 1 IX, s. 3; [b.a.], *W sprawie wystawienia dziękczynnego pomnika w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 217 z 15 IX, s. 2-3; [b.a.], *Z T-wa Żałobnego Krzyża*, „Kurier Płocki” 1922, nr 181 z 12 VIII, s. 3; [b.a.], *Obchód 19 b.m.*, „Kurier Mazowiecki” 1922, nr 188 z 22 VIII, s. 2; [b.a.], *Z tow. Pol. Żałobnego Krzyża w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 101 z 30 IV, s. 3; [b.a.], *W sprawie mogiły poległych*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 43 z 20 II s. 2; [b.a.], *Z Towarzystwa Opieki nad Grobami Poległych Bohaterów w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 145 z 25 VI, s. 3; G. Gołębiowski, *Płock 1920. Dni krwi i chwały*, Warszawa 2017, s. 89-90.

9 [b.a.], *Ziemię z mogiły Padlewskiego i obrońców Płocka na Kopiec Marszałka Piłsudskiego*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 41 z 20 VII, s. 1, [b.a.], *Ze Spały do Krakowa*, „Kurier Mazowiecki”, 1935, nr 43 z 23 VII, s. 3.

10 [b.a.], *Bratnia Mogiła obrońców Płocka musi być przeniesiona*, „Głos Mazowiecki” 1934 z 5 VI, nr 126, s. 1; [b.a.], *Sprawa przeniesienia Bratniej Mogiły obrońców Płocka napotyka na trudności*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 128 z 7 VI, s. 1; [b.a.], *Sprawa translokacji Mogiły Bratniej*, „Dziennik Płocki” 1934, nr 129 z 8 VI, s. 4.

uroczystości ku czci św. Jana Bosko w Płocku upamiętnić budową nowego kościoła na Stanisławówce. Pomysł niezwykle spodobał się płocczanom i już w październiku tego samego roku dowódca XIII Brygady Kawalerii w Płocku płk Zygmunt Podhorski oraz Inspektor polskiej prowincji Salezjanów św. Stanisława Kostki z siedzibą w Warszawie ks. Stanisław Pływaczyk podjęli działania w celu formalnego założenia komitetu budowy nowego kościoła. Kolejne tygodnie przyniosły myśl o budowie w sąsiedztwie nowego kościoła mauzoleum, w którym miały zostać złożone prochy poległych obrońców Płocka pochowanych w Bratniej Mogile¹¹. Po kilku miesiącach przestoju w marcu 1937 r. udało się powołać Komitet Budowy nowego kościoła parafialno-garnizonowego i Mauzoleum, które ostatecznie miało upamiętnić bohaterów poległych w Płocku w latach 1863–1920. W skład komitetu weszli: prezydent Stanisław Wasiak – prezes, prof. Henryk Pniowski – skarbnik, red. Michał Niemir – sekretarz oraz przewodniczący sekcji technicznej, finansowej i propagandowej. Sekcję techniczną stanowili: Stanisław Wasiak, inż. Jerzy Woyno i inż. Mieczysław Kamiński. Na czele sekcji finansowej stanął prezes Mirosław Koźlakowski, a sekcji propagandowej płk Zygmunt Podhorski, którego niedługo później zastąpił dowódca 4 Pułku Strzelców Konnych płk Mikołaj Więkowski. Do zarządu sekcji propagandowej weszli natomiast: dr Aleksander Maciesza – prezes, Leon Dorobek – wiceprezes i Myśliński – sekretarz. Do komitetu włączeni zostali ponadto: ks. Stanisław Pływaczyk i kapelan garnizonu ks. prof. Alojzy Poszwa. Kolejne tygodnie przyniosły rozważania nad miejscem, gdzie miałyby stanąć obiekty. Komitet rozbudowy wspierając się opinią m.in. inż. arch. Władysława Wieczorkiewicza z Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego, wykonującego w tym czasie plan zabudowy Płocka, rozpatrywał dwie lokalizacje. Pierwsza z nich przewidywała realizację na trójkątnej działce przy nowej ulicy Dworcowej w sąsiedztwie koszar z frontową perspektywą na ulice 3 Maja i Królewicką. Druga propozycja zakładała budowę w ogrodzie Stanisławówki z frontową perspektywą na Aleje Jachowicza w kierunku Nowego Rynku. Oba projekty stwarzały jednak duże problemy realizacyjne w związku z obecnością w sąsiedztwie węzła komunikacyjnego łączącego kilka ulic. Niezależnie od tego komitet postanowił jednak rozpoczęcie gromadzenia niezbędnych materiałów budowlanych, a w Komunalnej Kasie Oszczędności na cele wpłat datków

11 [b.a.], *Imponująca uroczystość ku czci św. Jana Bosko w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1935, nr 226 z 30 IX, s. 1; [b.a.], *Sprawa budowy kościoła na Stanisławówce*, „Głos Mazowiecki” 1935, nr 251 z 29 X, s. 3; [b.a.], *Mauzoleum poległych obrońców Płocka*, „Głos Mazowiecki” 1936, nr 43 z 21 II, s. 1.

otworzono konto bankowe. Wybrano również projektanta nowego kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego, a został nim inż. arch. Bruno Zborowski z Warszawy. Po kilku miesiącach analiz, władze wojewódzkie rozstrzygnęły, że jako odpowiednim miejscem do budowy kościoła i mauzoleum będzie działka na przedłużeniu ulicy 3 Maja. W tym celu musiało dojść do likwidacji fragmentu ulicy 3 Maja i szosy Płońskiej oraz budowy wydłużenia Alei Jachowicza do ulicy Dworcowej i dalej do szosy Płońskiej (przez ogród księży Salezjanów) co wykonano w latach 1938–1939¹². Wszystkie te okoliczności sprawiały, że termin rozpoczęcia budowy kościoła przesuwano w czasie, aż do 1939 r. W dniu 18 czerwca 1939 r. podczas bardzo dużej uroczystości, w miejscu przyszłego wielkiego ołtarza nowego kościoła stanął krzyż, który poświęcił osobiście Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski. Uroczystość zgromadziła tysiące mieszkańców Płocka i okolic oraz wielu przedstawicieli duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych. Jak akcentowano kościół Serca Jezusowego miał stać się pomnikiem wdzięczności za odzyskaną wolność i niepodległość, a także źródłem mocy duchowej do nowych zwycięstw narodowego ducha i oręża¹³. Do realnego rozpoczęcia robót budowlanych nigdy jednak nie doszło, a na przeszkodzie tej inwestycji stanął wybuch II wojny światowej. Jakie były losy Bratniej Mogiły w okresie okupacji hitlerowskiej oraz w pierwszych piętnastu latach po zakończeniu II wojny światowej nie wiadomo. W archiwach próżno szukać na ten temat informacji. Pierwsze wzmianki na jakie udało się natrafić dotyczą lat 60. XX w. Na wzmianki o kopcu można natrafić m.in. w książce Henryka Białczyńskiego, który w latach 1960–1965 pełnił obowiązki Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Płocku. Jak wspominał przed 1 listopada 1961 r.: *przyszedł Dorobek, aby mnie poufnie powiadomić, że koło torów bocznych PKP w zupełnym zaniedbaniu, właściwie zaniku jest kopiec - zbiorowa mogiła kilkuset chłopów z walk 1920 r. w tak zwanym Cudzie nad Wisłą. Zaraz tam pojechaliśmy i okazało się, że nic nie przesadził. Byłem oburzony i powiedziałem Dorobkowi, że zaraz to trzeba*

12 [b.a.], *Nowa ulica*, „Głos Mazowiecki”, nr 96 z 26 IV, s. 3.

13 [b.a.], *Sprawa budowy kościoła na Stanisławówce*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 72 z 27 III, s. 8; [b.a.], *Komitet Budowy kościoła parafialno-garnizonowego*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 85 z 13 IV, s. 1; [b.a.], *Z posiedzenia Komitetu Budowy Kościoła*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 100 z 30 IV, s. 1; [b.a.], *Konto Nr 171 w płockiej K.K.O.*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 208 z 9 IX, s. 2; [b.a.], *Komitet budowy kościoła na Stanisławówce przy pracy*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 220 z 23 IX, s. 1; [b.a.], *Sekcja Propagandowa Komitetu Budowy Kościoła*, „Głos Mazowiecki” 1937, nr 228 z 2 X, s. 1; [b.a.], *Tam, gdzie stanie nowy kościół w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 131 z 10-11 VI, s. 1; [b.a.], *Kościół Serca Jezusowego*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 132 z 12 VI, s. 3; [b.a.], *Tam, gdzie stanie nowy kościół płocki*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 138 z 19 VI, s. 1.

uporządkować i eksponować, jeszcze żyją ich rodzice, siostry, bracia, koledzy. Do-robek trochę mnie mitygował, że może Partia będzie miała zastrzeżenia. Co powie-dzą Rosjanie. Powiedziałem, że trzeba by głupiej Partii, żeby takiej martyrologii nie uczcić. To nie jest sprawa polityki, tylko przyzwoitości i pamięci. Ku mojemu zdu-mieniu na drugi dzień o 8.00 rano już na mnie czekała parosobowa delegacja Ce-chu Rzemiosł Różnych, ażeby im pozwolił zająć się tym kopcem. Zgodziłem się, jeśli przyniosą fachowo opracowany plan urządzenia, zatwierdzony przez architekta. Przynieśli za parę dni i jeszcze przed zimą zapłonęły znicze na kopcu ogrodzonym i pięknie zagospodarowanym. Takie posunięcia często impulsywne przynosiły mi uznanie¹⁴. Jak wynika z przyjętej przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku w listopadzie 1962 r. koncepcji urządzenia i konserwacji terenów zieleni miejskiej w Płocku na lata 1962–1965, Mogiła pomimo uporządkowania nie posia-dała jakiegokolwiek symbolu przypominającego o spoczywających tam bohaterach. Dzięki temu, że dokument ten zakładał przeprowadzenie szeregu prac na terenie miasta, a wśród nich m.in.: wykonanie inwentaryzacji mogił bohaterów i miejsc straceń, wykonanie dokumentacji technicznych dla tych miejsc, a także zorgani-zowanie stałego nadzoru i stałej konserwacji oraz zaplanowanie niezbędnych prac in-westycyjnych i remontowych, wiemy jakie plany obejmowały również kopiec. Jak czytamy w koncepcji: *ponieważ w przeważającej większości znajdują się pod kop-cem zwłoki młodych bohaterów harcerzy, należałoby na wierzchu kopca postawić krzyż harcerski. Krzyż taki wykonałby w czynie społecznym ktośkolwiek z firm me-talowych np. Zakład Obróbki Metali Nr 3 w Więzieniu z odpadów zbrojeniowej sta-li. Projekt krzyża wykonałby zapewne bezpłatnie ktoś z płockich plastyków. Krzyż winien posiadać wielkość 2 × 2 m i winien być ażurowy*¹⁵. Analizując te zapisy, nie wiadomo na jakiej podstawie ustalono wówczas, iż w miejscu tym pogrzebano w większości harcerzy? Być może wynikało to z prozaicznej przyczyny zatarcia pełnej pamięci o wydarzeniach sprzed 40 lat, a może było to działanie celowe. Dziś jest to trudne do ustalenia. Projekt techniczny krzyża harcerskiego przygotował Ta-deusz Borkowski, wykonał go natomiast Adam Rakowski. Pewną zagadką jest jed-nak data ustawienia go na Bratniej Mogile. Według Tadeusza Chrostowskiego



Krzyż harcerski na Bratniej Mogile, ~1981 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.



Tabliczka umieszczona na krzyżu
harcerskim, ~1990 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.



Tabliczka umieszczona na
krzyżu harcerskim, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz.

miało to miejsce w okresie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. Konkretną datę – rok 1966, podaje natomiast dr Grzegorz Gołębiowski.¹⁶ Co prawda z zachowanych dokumentów wynika, że właśnie w tym roku Zarząd Zieleni Miejskiej został zobowiązany do odarniowania kopca, a Tartak do przekazania drzewa na ławki, które miał wykonać Powiatowy Cech Rzemiosł Różnych¹⁷. Nie ma tam jednak mowy o ustawieniu krzyża. Istnieje za to pewien ślad. Na krzyżu przymocowano niewielką tabliczkę na której widnieje napis: *Adam Rakowski wraz z czeladnikami i mistrza-mi Cechu Rzemiosł Różnych w Płocku 24.VIII.1971 r.* Na tej podstawie należy się więc domyślać, iż został on ustawiony pięć lat później niż dotychczas twierdzono. Projekt samego krzyża musiał jednak powstać dużo wcześniej, gdyż jego autor,

14 H. Białczyński, *Notatki i wspomnienia z długiego życia, lata 1921-2001*, Warszawa 2002, s. 122-123.

15 Archiwum Państwowe w Płocku (później: APP), Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku 1950-1973 (później: PMRN 50-73), *Protokoły Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku*, sygn. 75, k. 198-206.

16 T. Chrostowski, *Obrona Płocka...*, op. cit., s. 33; G. Gołębiowski, *Płock 1920...* op. cit., s. 95 (Poprawione w II wydaniu – 2020).

17 APP, Urząd Miejski w Płocku (później: UMP), *Wykazy miejsc walk i męczeństwa miasto i powiat*, sygn. 939, k. 4.

Tadeusz Borkowski zmarł w 1968 r. A może prawda jest jeszcze inna i widniejąca na nim data – 1971 r. oznacza moment dokonania jakiś przeróbek lub jego naprawy? Według dokumentacji archiwalnej zgromadzonej przez Zenona Dylewskiego, w 1990 r. do krzyża harcerskiego przymocowana była inna tabliczka z napisem: *Praca w czynie społecznym, Tadeusz Borkowski i Adam Rakowski*. Kto ją wymienił, kiedy i dlaczego? Tego dziś nie wiadomo. Zacieranie pamięci o tym miejscu postępowało do tego stopnia, że na początku lat 90. XX w. wieloletni opiekun Miejsc Pamięci Narodowej Zenon Dylewski, upominał się o przeprowadzenie rzetelnych badań, gdyż jak twierdził: *nikt obecnie nie wie czy kopiec jest mogiłą i znajdują się pod nim ludzkie zwłoki, a jeżeli tak to czyje, czy też jest to kopiec honorowy*. Z czasem wątpliwości te zostały rozwiane, jednak działania podjęte na przełomie lat 70. i 80. skutkujące postawieniem dużego ażurowego krzyża harcerskiego spowodowały, że Bratnią Mogiłę, niesłusznie i wbrew prawdzie historycznej wielu do dziś nazywa Kopcem Harcerzy.

Po wielu latach milczenia o wydarzeniach z 1920 r. pamięć o poległych starała się przywrócić płocka Solidarność. Podczas spotkania Społecznego Komitetu Ochrony Pomników Miejsc Pamięci Narodowej z wiceprezydentem Płocka Tadeuszem Kołodziejakiem i przedstawicielami zainteresowanych władz administracyjnych oraz organizacji społecznych do jakiego doszło 17 lipca 1981 r. uzgodniono, że cmentarze wojskowe będą objęte specjalną opieką. W zakresie przewidzianych prac na Kopcu Harcerzy do 1 września tego roku miały zostać zakończone prace ogrodnicze i porządkowe. W kolejnym roku miała się tam pojawić natomiast tablica pamiątkowa¹⁸. Dziś nie wiadomo kiedy i dlaczego usunięto pamiątkową tablicę umieszczoną na Bratniej Mogile w połowie lat 20. Nie wiadomo również jak znalazła się na Cmentarzu Garnizonowym. Można jedynie domyślać się, że mogło mieć to miejsce w okresie okupacji hitlerowskiej, choć istnieją również tezy, że wymusiła to nowa powojenna rzeczywistość. Dzięki zachowanym zdjęciom jesteśmy pewni, że tablica ta znajdowała się na Cmentarzu Garnizonowym w 1981 r. Potwierdzają to również wspomnienia Stanisława Chrzanowskiego zamieszczone w 1989 r. na łamach „Tygodnika Płockiego”: *Jeszcze kilkanaście lat temu, gdy zwie-*

działem to miejsce, przed mogiłą – również na ziemi – leżała tablica pamiątkowa ze szlachetnego kamienia, na której widniał napis mówiący, że żołnierze ci polegli w obronie Płocka w roku 1920. Po kilku następnych latach, gdy ponownie znalaz-

*łem się na cmentarzu, ktoś w wyrytym na płycie 1920 roku usiłował przerobić dwójkę na ósemkę. Powstał dziwoląg. Napis głosił, że żołnierze polegli... w 1980 roku!*¹⁹ O tym, że na Cmentarzu Garnizonowym przy ulicy Norbertańskiej w Płocku znajdowały się dwie płyty poświęcone poległym w walce o wolność Ojczyzny informował w 1986 r. również Miejski Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa. Jedną z nich była płyta z Bratniej Mogiły, którą proponowano usunąć z uwagi na obecność w jej sąsiedztwie dużo większej płyty o podobnym napisie²⁰. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie płyta z napisem *Poległym za wolność Ojczyzny 18-VIII-1920* powróciła na swoje pierwotne miejsce. Nieco więcej światła w kwestii rozwiązania tej zagadki, rzuca odnaleziony przez dr Gra-



Bratnia Mogiła, ~1991 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

żynę Szumlicką-Rychlik list płocczanina datowany na 11 maja 1988 r., znaleziony w Archiwum Kurii Diecezjalnej Płockiej. W liście skierowanym do Komendanta Garnizonu Ludowego Wojska Polskiego, Prymasa Polski, Ordynariusza Diecezji Płockiej i Sejmu człowiek ten, głęboko poruszony jest usunięciem pamiątkowej tablicy ze zbiorowego grobu osób, które zginęły w walkach o wolność w 1920 r.

18 Komunikat. W trosce o tradycje i miejsca pamięci narodowej, „Solidarność Ziemi Płockiej”, 1981, nr 12 z 21 VIII, s. 3-4; U. Ambroziewicz, *Obrońcom Płocka z roku 1920*, „Solidarność Ziemi Płockiej”, 1981, nr 12 z 21 VIII, s. 3; *Nieznane świadectwa. Opozycja i opór społeczny w tajnych dokumentach Służby Bezpieczeństwa, wstęp, wybór i opracowanie J. Pawłowicz*, Toruń 2005, s. 35.

19 S. Chrzanowski, *Bez przepustki do historii...*, „Tygodnik Płocki” 1989, nr 35 z 27 VIII, s. 4; S. Chrzanowski, *Nie traćmy pamięci. Krótka historia zabytkowego odwachu i Mogił Nieznanego Żołnierza*, „Tygodnik Płocki” 1992, nr 14 z 6 IV.

20 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Cmentarze i grobownictwa wojenne 1985-1986*, sygn. 507, k. 22-25.

i prosi o interwencję²¹. Oznaczałoby to, że tablicę usunięto jeszcze przed 1988 r. Być może należy wiązać to z pracami jakie wykonywano wówczas przy kopcu. Jak wynika z dokumentów Państwowy Ośrodek Maszynowy z Niegłos w 1988 r. przeprowadził zabiegi konserwacyjne, przyciął krzewy porastające wokół, wymienił nawierzchnię z płyt chodnikowych i ogrodzenie. Podjęto wówczas również działania mające na celu rozwiązanie bezpieczeństwa i swobodnego dojścia do kopca²². W 1993 r., na łamach „Tygodnika Płockiego” zagadkę częściowo rozwiązał płk Antoni Jelec, który wyjaśnił, że *plyta przewieziona została przez kombatantów*. Wielka szkoda, że w artykule nie podał dokładnej daty, kiedy to nastąpiło²³.

W 1991 r. z inicjatywy Tadeusza Zielińskiego z Konfederacji Polski Niepodległej na szczycie Mogiły stanął brzozowy krzyż. Jak wspomina Zenon Dylewski, akcją kierowali płoccy radni: Tadeusz Taworski i Józef Kolczyński. Pomagało im również wojsko i policja, a drzewo ofiarowało Nadleśnictwo Łąck. Uroczystość poświęcenia Krzyża, którego dokonał ks. Marian Lipski, zorganizował Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Wydarzenie to zgromadziło ludzi z różnych środowisk, a zasłużonych patriotów odznaczono Złotymi i Srebrnymi Medalami Opiekunów Miejsc Pamięci Narodowej oraz odznakami Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Odznaczono wówczas m.in.: Zenona Kluczyńskiego, Pawła Głowackiego, Tadeusza Wichrowskiego, Andrzeja Znamierowskiego. Uroczystości były jednak bardzo skromne na co uważał się Zenon Dylewski: *Szanowna Rado, byliśmy 18 sierpnia na tym Kopcu i zarówno Pan Prezydent, jak i inni mówili, żeby miejsce to było nawiedzane. To, że tu siedzimy – to dzięki tym ludziom. Wobec czego zwracam się do Rady, zwracam się do was wszystkich. Nie jest godne, nie jest czyste, żeby Ci, którzy poginęli za*



Andrzej Drętkiewicz z synem składający kwiaty na Bratniej Mogile, ~1995 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

nas leżeli zapomniani, jak to było teraz – 3 lampki na podstawie. Jest to nieczyste. Bardzo gorąco proszę – te parę kwiatów uratuje honor Płocka. Zenon Dylewski domagał się również przyjęcia specjalnej uchwały zlecającej Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej dbanie o estetykę i godną oprawę Miejsc Pamięci Narodowej w święta państwowe, rocznicowe i święto zmarłych²⁴. Już w latach 90. XX w. w wyniku decyzji Urzędu Miasta Płocka za opiekę nad Bratnią Mogiłą odpowiedzialny stał się Zakład Usług Miejskich Muniserwis. Jak wspomina wieloletni zastępca dyrektora Muniserwisu Andrzej Gryszpanowicz: *Pamiętam doskonale, moją pierwszą wizytę przy kopcu. Dojazd praktycznie nie istniał i wymagał raczej samochodu terenowego niż osobowego. Budowa typowej drogi m.in. z uwagi na długi odcinek do wykonania nie wchodziła w grę. Brakowało na to pieniędzy. Dlatego przez kolejne lata sukcesywnie drogę utwardzaliśmy kruszywem a w razie potrzeby równaliśmy. Z czasem, gdy w kasie miasta pojawiło się więcej pieniędzy na fragmencie udało się nam ułożyć płyty drogowe. W sąsiedztwie Mogiły tereny są dosyć grząskie, szczególnie w porze mokrej dlatego też zapadła decyzja o utwardzeniu fragmentu terenu przed kopcem. W konsekwencji przed kopcem pojawił się niewielki placzyk z betonowej kostki, pojawiły się również nowe nasadzenia. Najbardziej utkwił mi w pamięci moment, kiedy otrzymałem telefon z Urzędu Miasta, że stojący na szczycie brzozowy krzyż został zniszczony i musimy postarać się o nowy. Nowy krzyż przygotował dla nas jeden z tartaków ze specjalnie dobranej drzewa wzorując się na pierwotnym. Niezwłocznie po jego otrzymaniu zainstalowaliśmy go na szczycie kopca gdzie stoi do dziś.*



Bratnia Mogiła, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

21 G. Szumlicka-Rychlik, *Nekropolie Płocka do końca XX wieku*, Płock 2016, s. 152; AKDP 1941-1995, Cmentarze katolickie, sygn. XIV-C, bp.

22 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Opieka nad cmentarzami i grobami wojskowymi 1985-1988*, sygn. 508, k. 50 i 56.

23 A. Jelec, *Historia płockich mogił Nieznanego Żołnierza*, „Tygodnik Płocki” 1933, nr 19 z 11 V, s. 5.

24 UMP, *Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej*, sygn. 1/54, k. 10 i 15.



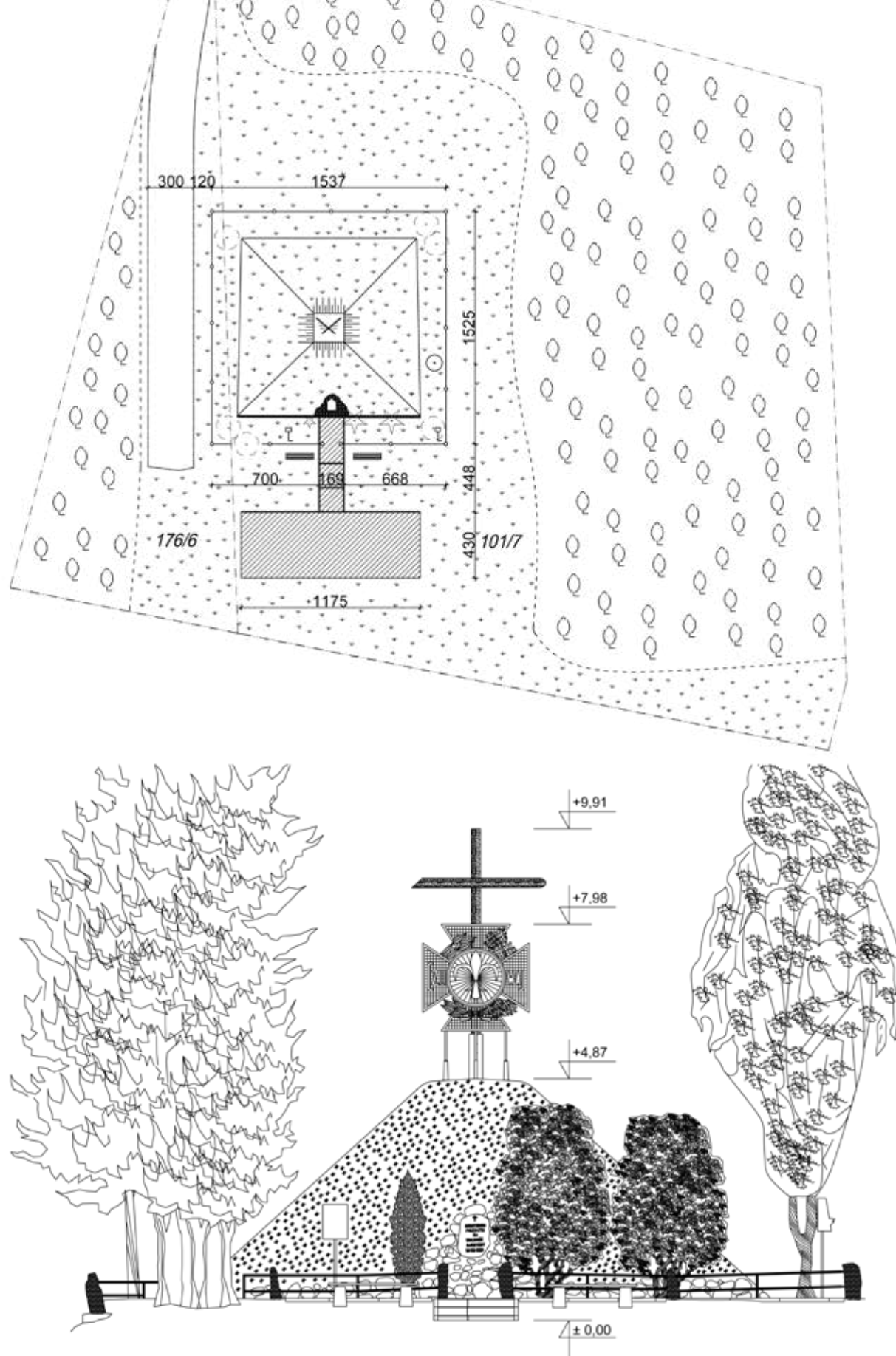
Obchody rocznicowe na Bratniej Mogile, 2020 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

CMENTARZ GARNIZONOWY

Cmentarz Garnizonowy założony został na przełomie XIX i XX w. przez Rosjan i to tu byli chowani żołnierze różnych wyznań, zmarli w czasie służby w pułkach stacjonujących w Płocku. Miejsce spoczynku znaleźli tam również żołnierze armii niemieckiej, polegli w czasie I wojny światowej. Miejsce to po bohaterskiej obronie Płocka w 1920 r. stało się również miejscem spoczynku dla 170 poległych w walce. Niemalże od samego początku zaczęto snuć pomysły upamiętnienia bohaterów, które jednak nie mogły doczekać się swojej realizacji. Pierwszym upamiętnieniem poległych stał się krzyż o czym w kwietniu 1921 r. donosiła płocka prasa: *Od kilku dni zwraca uwagę spacerowiczów płockich monumentalny krzyż, wzniesiony na grobie poległych obrońców miasta na cmentarzu garnizonowym. Jest to wielki krzyż masywny, prostej roboty, z drzewa dębowego, który przetrwać może wieki. Krzyż ten wzniesiony został staraniem Płockiego Oddziału Czerwonego Krzyża²⁵*. Niestety wraz z upływem lat malało zainteresowanie Cmentarzem Garnizonowy, a jego stan pogarszał się. Z pomocą nadszedł reaktywowany w 1930 r. płocki oddział Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów, którym kierował sędzia Witosław Cichocki. W kolejnych miesiącach groby poległych gruntownie wyremontowano, nadając im odpowiednią formę i ujmując je w estetyczne ramy betonowe. Miejski ogrodnik Wincenty Korda zadbał natomiast o trawniki i kwietni-



Krzyż na Cmentarzu Garnizonowym, ~1930 r.
fot. ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego



Inwentaryzacja Bratniej Mogiły wykonana przez studenta Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku Grzegorza Roguskiego, 2020 r.

25 [b.a.], *Krzyż na cmentarzu garnizonowym*, „Kurier Płocki” 1921, nr 85 z 15.IV, s. 3.

ki²⁶. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku Bratniej Mogiły, trudno ustalić co działo się z tym cmentarzem w okresie od wybuchu II wojny światowej do lat 60. XX w. Niestety nie zachowały się, żadne dokumenty archiwalne w tym zakresie. Pierwsze wzmianki dotyczące cmentarza pochodzą z 1962 r. W listopadzie tego roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku planowało bowiem przydzielenie stałego pracownika, który miał sprawować nadzór i równocześnie wykonywać roboty pielęgnacyjne. W ramach remontów zaplanowano wówczas m.in. przebudowę bramy wjazdowej, która znajdowała się w fatalnym stanie technicznym i groziła przewróceniem. Przewidywano ponadto wykonanie dojazdu do cmentarza od przejazdu kolejowego. Cmentarz miał zostać ponadto ogrodzony siatką na słupkach żelbetowych. Na samym cmentarzu planowano zmianę układu ścieżek między grobami i utwardzenie ich gruzem, żwirem i żużlem. Mogiły polskich żołnierzy miały być obsadzone bylinami, a w dniu zmarłych chryzantemami. Mogiły żołnierzy armii zaborczych planowano natomiast obsiać trawą. Sposób w jaki traktowano cmentarze wojenne najlepiej obrazuje fakt, iż w ramach prac porządkowych przewidywano również rozebranie będących w złym stanie technicznym pomników pobudowanych przez okupanta, a uzyskany w ten sposób materiał miał posłużyć do utwardzenia ścieżek²⁷. W 1966 r. projekt nowego zagospodarowania cmentarza w czynie społecznym wykonała mgr inż. arch. Wiesława Doraczyńska-Wysocka – kierownik Pracowni Urbanistycznej PMRN w Płocku. Projekt nowego ogrodzenia wykonali natomiast inż. Jerzy Filipowski i Tadeusz Borkowski. Uporządkowaniem cmentarza zajęła się natomiast Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 70 w Płocku. W 1967 r. roboty ziemne i fundamentowe w czynie społecznym wykonała Jednostka Wojskowa 2258 z Płocka. Przystąpiono również do budowy ogrodzenia z siatki na podmurówce oraz budowy drogi dojazdowej z trylinki. Prace związane z budową ogrodzenia jednak przedłużały się a ich definitywne zakończenie nastąpiło dopiero w 1973 r. W tym czasie na jednym z posiedzeń Prezydium Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Płocku zdecydowano o podjęciu działań zmierzających do odszukania akt cmentarza i umieszczenia na bramie wejściowej tablicy informacyjnej i dwóch

26 [b.a.], *Ojczyzna to ziemia i groby*, „Goniec Obywatelski” 1990, nr 27 z 30 VIII, s. 2; [b.a.], *W sprawie mogiły poległych*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 43 z 20 II s. 2; [b.a.], *Z Towarzystwa Opieki nad Grobami Poległych Bohaterów w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1931, nr 145 z 25 VI, s. 3.
27 APP, PMRN 50-73, *Protokoły Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku*, sygn. 75, k. 198-206.

emblematów. W dalszym ciągu do wykonania pozostało jednak uporządkowanie grobów i alejek. Na domiar złego znajdujący się na uboczu cmentarz upodobał sobie złodzieje i wandale. Jak relacjonował ówczesny Społeczny Opiekun nad Cmentarzem Garnizonowym w Płocku ppłk Józef Pasternak: *Miejsce wiecznego spoczynku żołnierzy dwóch wojen znajduje się w oplakanyim stanie. Nawet prace społeczne wykonane na tym obiekcie idą na marne. Brak zamknięcia bram wejściowych powoduje, że wandale niszczą nagrobki*. W 1974 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych zleciło Miejskiemu Zarządowi Dróg i Mostów wykonanie alei głównej cmentarza o długości 72 m i szerokości 2,5 m²⁸. Rok później kosztem 20 956 zł wykonano projekt i odlew liter z brązu o treści *Cmentarz Garnizonowy*, zgodnie z poleceniem ówczesnych władz miejskich. Napis ten miał być umieszczony na bramie cmentarnej, czego jednak ostatecznie nie uczyniono z uwagi na liczne zmiany decyzji w tym zakresie. W 1981 r. Wojewódzki Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa podjął decyzję o zmianie nazwy cmentarza jaka miała pojawić się na jego ogrodzeniu. Zdecydowano wówczas, że w miejsce słowa *Garnizonowy* pojawią się cyfry 1914–1939. Cyfry zamówiono i wykonano w 1982 r. lecz już rok później decyzję zaczęto ponownie kwestionować. Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej stał bowiem na stanowisku, iż cmentarz przy ulicy Nor-



Cmentarz Garnizonowy, 1981 r.
źródło: APP, Urząd Wojewódzki w Płocku, *Cmentarze i grobownictwo wojenne*, sygn. 3610, bp.

28 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Wykazy miejsc walk i męczeństwa miasto i powiat*, sygn. 939, k. 3 i 38-39; *Informacja o realizacji czynów społecznych i świadczeń na rzecz miasta Płocka w roku 1967*, Płock 1968 r., mps, s. 3; *Informacja o realizacji czynów społecznych i świadczeń na rzecz m. Płocka wykonanych dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka w 1966 r.*, Płock 1967 r., mps, s. 18; APP, PMRN 50-73, *Sprawy cmentarzy i grobownictwa wojennego*, sygn. 702, k. 35; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Korespondencja Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Płocku*, sygn. 955, k. 96; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Nadzór nad obiektami walk i męczeństwa 1973-1974*, sygn. 3964, k. 5-6, 45, 98; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Sprawy cmentarzy i grobownictwa 1973-1974*, sygn. 506, k. 2-4, 59.

bertańskiej powinien przyjąć nazwę *Cmentarz Komunalny*. Stanowisko to oparte było o zarządzenie Ministrów Obrony Narodowej i Gospodarki Komunalnej z 30 marca 1963 r., które zakładało przekazywanie istniejących cmentarzy garnizonowych jednostkom gospodarki komunalnej i przyjęcie nazw cmentarzy komunalnych. Jak uważano, napis *Cmentarz 1914–1939* nie będzie odzwierciedlać stanu faktycznego, gdyż chowanie zmarłych odbywało się tam również po tym okresie. Sprawę ostatecznie miał jednak rozstrzygnąć Wojewódzki Obywatelski Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa²⁹. Decyzję jednak odkładano. W 1984 r. kosztem 192 tys. zł Biuro Techniki Komunalnej Betek opracowało kolejną już dokumentację na remont cmentarza³⁰. Roboty remontowe na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Płocku w 1985 r. rozpo-



Płyty Poległych Bohaterów na Cmentarzu Garnizonowym, ~1981 r. fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

czął Wielobranżowy Zakład Usługowo-Remontowy przy ZKS Stocznio-wiec z Płocka. Do wykonanych prac w 1986 r. było jednak wiele uwag. Zarzucano nieprawidłowe osadzenie krzyży, które zamiast w betonie osadzono bezpośrednio w ziemi przez co następowało ich przewracanie. Uwagi dotyczyły również nieprawidłowego wykonania alejek. W tym samym roku Pracownia Konserwacji Zabytków otrzymała zlecenie na wykonanie mieczy grunwaldzkich z brązu i tablicy informacyjnej z napisem *Cmentarz 1914–1939*, które miały zostać powieszone na nowym ogrodzeniu. Musiało jednak minąć jeszcze kilkanaście miesięcy zanim zawisły one na ogrodzeniu cmentarza. Również w 1986 r. opieką patronacką cmentarz objęła Szkoła Podstawowa Nr 2 w Płocku im. Ludowego Wojska Polskiego. Sam doskonale pamiętam, że jako uczeń tej szkoły regularnie chodziliśmy z nauczycielami na ten cmentarz sprzątać i zapalać znicze na grobach zmarłych.

Jak wynika z pism Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników

29 APP, Urząd Wojewódzki w Płocku, *Ewidencja cmentarzy komunalnych i wyznaniowych*, sygn. 3613, 43-44.

30 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Opieka nad cmentarzami i grobami wojskowymi 1985-1988*, sygn. 508, k. 12.

Walk i Męczeństwa w 1986 r. na cmentarzu znajdowały się dwie płyty poświęcone poległym w walce o wolność Ojczyzny. Dzięki zachowanym zdjęciom możemy je rozpoznać. Pierwszą z nich była płyta, umieszczona pierwotnie przed



Płyty Poległych Bohaterów na Cmentarzu Garnizonowym, ~1981 r. fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

odwachem w 1947 r., która zapewne w trakcie przebudowy Płyty Nieznanego Żołnierza w 1967 r., została przeniesiona na Cmentarz Garnizonowy. Drugą z nich była natomiast tablica umieszczona w latach 20. XX w. na Bratniej Mogile.³¹ Zaproponowano wówczas usunięcie mniejszej z nich, a przesunięcie większej i jej podwyższenie. Z uwagi na brak, na większej z nich, daty 18-VIII-1920 zaproponowano wykonanie tego napisu na metalowej tablicy i jej zamontowanie na pozostającej płycie³². Ostatecznie mniejsza tablica trafiła na Bratnią Mogilę, choć dokładna data i okoliczności jej przeniesienia nie są znane. Wiadomo jednak, że miało to miejsce przed 1988 r. Potwierdzeniem tych ustaleń mogą być również wspomnienia Sta-

niśława Chrzanowskiego zamieszczone w 1989 r. na łamach „Tygodnika Płockiego”: *Dziś przed grobem zbiorowym legionistów leży na ziemi cmentarna tablica z napisem: Bohaterom poległym w walkach o wolność Ojczyzny. Jeszcze kilkana-*

31 Nie ma jednak pewności, że to ta sama tablica, tym bardziej, że analizując zdjęcie Cmentarza Garnizonowego znajdującego się w zbiorach Towarzystwa Naukowego Płockiego wykonanego w latach 20. XX w. można dopatrzeć się tam tablicy o podobnym kształcie. Być może tablica umieszczona na Bratniej Mogile leżała wcześniej na Cmentarzu Garnizonowym i po usypaniu kopca została tam przeniesiona? A może bardzo podobne do siebie tablice były dwie? Tego nie wiadomo.

32 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Otwieranie, poszerzanie, zamykanie i likwidacja cmentarzy 1980-1986*, sygn. 505, k. 99; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Cmentarze i grobownictwo wojenne 1985-1986*, sygn. 507, k. 4, 8, 20-25; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Opieka nad cmentarzami i grobami wojskowymi 1985-1988*, sygn. 508, k. 48.

ście lat temu, gdy zwiedzałem to miejsce, przed mogiłą – również na ziemi – leżała tablica pamiątkowa ze szlachetnego kamienia, na której widniał napis mówiący, że żołnierze ci polegli w obronie Płocka w roku 1920. Po kilku następnych latach, gdy ponownie znalazłem się na cmentarzu, ktoś w wyrytym na płycie 1920 roku usiłował przerobić dwójkę na ósemkę. Powstał dziwoląg. Napis głosił, że żołnierze polegli... w 1980 roku! Prawdopodobnie chodziło tu o stworzenie pretekstu, by cenną tablicę usunąć i po przeszlifowaniu wykorzystać na innym grobie. Ten sam autor, trzy lata później nieco rozszerzył te informacje podając: *Dwadzieścia lat temu na tym miejscu można było zobaczyć kamienny nagrobek z wyrytą datą bohaterów śmierci obrońców Płocka. Dziś leży tu wciśnięta w ziemię popękana płyta z betonu, ze znanym nam napisem: Bohaterom poległym w walce o wolność Ojczyzny. Jest to płyta położona w roku 1947 przed odważem przez TPŻ.*³³ Znajdującą się w fatalnym stanie tablicę wymieniono na nową w 1993 r. Niestety nie pojawiła się na niej jakże wymowna data 18-VIII-1920.

Choć o dalszych losach drewnianego krzyża z 1921 r. niewiele dziś wiadomo, krzyż symbolem tego miejsca jest do dziś. Stoi tu bowiem nowy metalowy krzyż, który znalazł się tu dzięki NSZZ Solidarność Mazowieckich Zakładów



Płyta Poległych Bohaterów na Cmentarzu Garnizonowym, ~1991 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.



Płyta Poległych Bohaterów na Cmentarzu Garnizonowym, 2019 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. Jak wspomina Zenon Dylewski, stało się tak dzięki Przewodniczącemu Komisji Zakładowej Andrzejowi Znamierowskiemu i innym pracownikom. Wykonano go w Centralnych Warsztatach MZRiP. Uroczystego poświęcenia sześciometrowego krzyża dokonał ks. Tadeusz Łebkowski 19 sierpnia 1990 r. w 70. rocznicę obrony Płocka. Z tej okazji na krzyżu umieszczono również tabliczkę: *Poległym w wojnie o niepodległość w 70 – rocznicę obrony Płocka.* Z czasem jednak pamiątkowa tabliczka zniknęła i tu w 2000 r. po raz kolejny wykazała się Komisja Zakładowa Solidarności PKN Orlen, która ufundowała jej replikę. Wykorzystując tą okazję poniżej zainstalowano drugą tabliczkę z napisem: *Tu spoczywają żołnierze oraz cywilni obrońcy miasta polegli w walkach z hordą bolszewicką 18-19 sierpnia 1920 r. Pamięć tworzy godność narodu. Opiekunowie Miejsc Pamięci Narodowej.* Nowe tablice podczas uroczystości, która miała miejsce 3 maja, podobnie jak 10 lat wcześniej poświęcił również ks. Tadeusz Łebkowski. Jak się okazało i one nie wisiały długo, gdyż po raz kolejny padły łupem nieznających żadnej świętości złodziei. Nowe repliki pojawiły się na krzyżu w 2002 r. Tym razem tabliczki przyspawano i wiszą do dziś.

Od połowy lat 90. XX w. za prace remontowe na terenie cmentarza odpowiedzialny jest Zakład Usług Miejskich Muniserwis. Jak po latach wspomina wieloletni zastępca dyrektora tego Zakładu Andrzej Gryszpanowicz: *Corocznie miasto przeznaczało na różne prace remontowe na tym cmentarzu kilkadziesiąt tysięcy złotych. Zmiany jakie zachodziły na tej nekropolii widoczne były gołym okiem. Cmentarz z roku na rok piękniał. Największą naszą zmurą były osoby spożywające tam alkohol, które nie bacząc na otoczenie pozostawiały po sobie góry śmieci. Znać o sobie dawały również osoby zbiera-*



Krzyż ufundowany przez NSZZ Solidarność MZRiP w Płocku, 2019.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

³³ S. Chrzanowski, *Bez przepustki do historii...*, „Tygodnik Płocki” 1989, nr 35 z 27 VIII, s. 4; S. Chrzanowski, *Nie traćmy pamięci. Krótka historia zabytkowego odwachu i Mogił Nieznanego Żołnierza*, „Tygodnik Płocki” 1992, nr 14 z 6 IV.



Płyty Poległych Bohaterów na Cmentarzu Garnizonowym, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

jące złom. Zdarzało się, że w ciągu kilku dni potrafiło zniknąć kawałek ogrodzenia z siatki, które z czasem chcąc przeciwdziałać aktom wandalizmu wymieniliśmy na ogrodzenie z elementów spawanych. Wówczas problem zniknął. Kompleksowo w tym czasie zajęliśmy się grobami naszych bohaterów. Groby uzyskały nowe opaski betonowe, gdyż te wykonane kilka lat wcześniej były w tragicznym stanie. Wymieniliśmy również część krzyży betonowych, gdyż częściowo ich brakowało, część naruszył ząb czasu. Duże prace remontowe wykonaliśmy w 2010 r. tuż przed przypadającą 90. rocznicą wojny polsko-bolszewickiej. Cały teren cmentarza uzyskał wówczas nową nawierzchnię ze stylizowanych płytek betonowych. Wyniesiona ponad teren została wówczas płyta pamiątkowa, która dzięki temu prezentowała się jeszcze okazalej. Na przycmentarnym parkingu ułożyliśmy nową nawierzchnię z płyt betonowych. Nasze prace doceniali szczególnie stali bywalcy uroczystości rocznicowych, którzy rok do roku obserwowali jak zmienia się cmentarz. To była nasza praca, niby kolejne zadanie do wykonania jakich w mieście wiele, jednak świadomość miejsca i to, że nasze roboty przyczynią się do upiększenia cmentarza, na którym znajdują się szczątki bohaterów z 1920 r., dawała nam dużą satysfakcję. W 2016 r. na zlecenie Urzędu Miasta Płocka przystąpiono do remontu frontowego ogrodzenia. Przy tej okazji usunięto stare trzy tablice: Cmentarz 1914–1939, 1920 oraz krzyże grunwaldzkie. W ich miejsce przeprowadzająca remont firma PRO Constructin Krzysztof Pajda z Płocka zamontowała wykonane metodą frezowania 3D z aluminium i pokryte powłoką w kolorze żelaza napisy: Cmentarz Garnizonowy, daty 1914–1918, 1920 i 1939 oraz Krzyż Walecznych. Historia zatoczyła koło w 2020 r. Tuż przed 100. rocznicą obrony Płocka, na wniosek dr. inż. Piotra Gryszpanowicza, dzięki poparciu inicjatywy ze strony prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego, na tablicy z napisem *Bohaterom poległym w walce o wolność Ojczyzny* umieszczono datę 18-VIII-1920³⁴. Tym samym po 75 latach, tablicy przywrócono historyczny wygląd.

³⁴ Prace zlecił Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Płocka, a przywrócenie historycznej daty było możliwe dzięki zaangażowaniu zastępcy prezydenta miasta Płocka ds. komunalnych Piotra Dyśkiewicza, dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska Mai Syski-Żelechowskiej, kierownika Referatu Spraw Komunalnych Krzysztofa Gawina, a także miejskiej konserwator zabytków Ewy Dobek.



Uroczystości rocznicowe na Cmentarzu Garnizonowym, 2020 r.
fot. Dariusz Ossowski.



Plan Cmentarza Garnizonowego w Płocku, 2014 r.
źródło: ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

CMENTARZ PRZY AL. FLORIANA KOBYLIŃSKIEGO

Trzech poległych obrońców Płocka pochowano na otwartym w 1876 r. cmentarzu katolickim przy al. Floriana Kobylińskiego. Chodzi tu o 14-letniego Antoniego Gradowskiego, którego początkowo pochowano w Bratniej Mogile. Ciało bohatera na usilne prośby matki ekshumowano i 26 sierpnia 1920 r. pochowano na cmentarzu przy al. Kobylińskiego. W tym dniu przebywał w Płocku Adam Grzymała-Siedlecki, który pisał: *Widziałem jego pogrzeb. Widziałem ten biały, dzieciom przypisany karawan i konie białymi kapami przykryte, dzieci niosły wieńce przed trumną, dzieci dźwigały czarne chorągwie z nieubłagany wizerunkiem trupich czaszek i pieszczeli, jakby mówiących: nikt cię już nam nie wydrze, towarzyszu!. I widziałem matkę, odchodzącą od zmysłów z rozpacz, a w trumnie małe ciało, świecące na całą Polskę ranami. W trumnie jeden z tych, który znowu legł, lat swoich nie licząc, by miarą swego trupa podnieść wzwyż cokół, na którym stanąć ma przyszłość ojczyzny.* Na cmentarzu przy al. Kobylińskiego spoczęli również: 15-letni harcerz Stefan Zawidzki oraz członek Straży Obywatelskiej Jan Świtalski. Jak zanotował Adam Grzymała-Siedlecki – *Stefan Zawidzki stanął na barykadach z karabinem w ręku, walczył i zginął.* Pochowano go w grobie razem ze swoim dziadkiem i babką ze strony matki: Jakubem



Grób Antoniego Gradowskiego, ~1981 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.



Grób Antoniego Gradowskiego, ~1993 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

i Julią Więclawskimi. Jak pisze dr Grzegorz Gołębiowski: *pewną zagadkę stanowi fakt, że znalazł się tam, a nie w grobie ze zmarłym wcześniej ojcem*. Antoni Gradowski i Stefan Zawidzki rozkazem Naczelnego Dowództwa Nr 19 z 14 maja 1921 r. pośmiertnie zostali uhonorowani Krzyżami Walecznych. W czasie obchodów 10-lecia płockiego harcerstwa, 16 maja 1921 r. przygotowano specjalną uroczystość. Aktu



Grób Antoniego Gradowskiego, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

dekoracji grobów dokonał delegat Naczelnictwa ZHP ppor. Władysław Nekrasz w obecności komendanta okręgu płockiego ZHP Klemensa Jędrzejewskiego i miejscowych harcerzy. Janowi Świtalskiemu byli członkowie Straży Obywatelskiej i harcerze z 3 drużyny harcerskiej im. Jana Kilińskiego uroczystość przygotowali dopiero w końcu kwietnia 1922 r. Wówczas to kapelan Straży Obywatelskiej ks. Henryk Godlewski poświęcił na cmentarzu krzyż z napisem: *Tu spoczywają śmiertelne szczątki Śp. Jana Świtalskiego, członka płockiej Straży Obywatelskiej, który jako dzielny łącznik wśród barykad ulicznych padł, ugodzony kulą wrażeń podczas najazdu bolszewickiego na Płock w dniach 18 i 19 sierpnia 1920 r. Synu lub Córo tej Polskiej Ziemi wstchnij do Boga o spokój duszy bohatera!* Co działo się z grobami

płockich bohaterów przez następne 60 lat bardzo trudno jest dziś ustalić. Pierwsze informacje dotyczące grobu Antoniego Gradowskiego pojawiają się w 1981 r. Wówczas to podczas spotkania Społecznego Komitetu Ochrony Pomników Miejsc Pamięci Narodowej z wiceprezydentem Płocka Tadeuszem Kołodziejakiem uzgodniono, że ORP Solidarność – Komisja Kultury na grobie Antoniego Gradowskiego umieści tablicę pamiątkową, a opieką obejmie go drużyna harcerska, która otrzyma imię zmarłego. W 1994 r. na zlecenie Zarządu Miasta Płocka rozpoczęto remont grobu Antoniego Gradowskiego. Remont, który obiecał prezydent Andrzej Drętkie-

wicz, siostrze płockiego bohatera, Stanisławie Fałat prowadziła Fundacja Ochrony Zabytków – Zakład Konserwacji Obiektów Zabytkowych w Warszawie i trwał do 1995 r. Zapewne wówczas na grobowcu zawieszono krzyż harcerski oraz białą tarczę ze znajdującym się na niej napisem: *Śp. Antolek Gradowski, żył lat 14, zginął śmiercią bohaterów, dn. 16 VIII 1920 r., Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych*. Obecnie na grobie Antoniego Gradowskiego z inicjatywy Stanisławy Fałat, siostry Antoniego, pod harcerskim krzyżem, znajduje się marmurowa tablica, na której obok zdjęcia bohatera, znajduje się identyczny napis jak na poprzedniej tablicy. Jak widać data śmierci harcerza podana jest błędnie, gdyż zginął on nie 16 a 18 sierpnia 1920 r.³⁵ Odnowiony został również grób drugiego płockiego bohatera. Staraniem rodziny Majorkowskich na współczesnym nagrobku rodziny Więclawskich znalazła się również informacja o pochowaniu w tym miejscu Stefana Zawidzkiego. Jak głosi wyryty na nagrobku napis: *Poległ w obronie Płocka 15 VIII 1920. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych*. Również i w tym przypadku data umieszczona na grobie jest błędna, gdyż harcerz zginął nie 15 a 18 sierpnia 1920 r.



Grób Stefana Zawidzkiego, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

35 S. Fałat, *Miał wtedy 14 lat...*, „Goniec Obywatelski”, 1990, nr 27 z 30 VIII, s. 8; A.M. Stogowska, *Bohaterski chłopiec – Antolek Gradowski (1906–1920)*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I, s. 170; A. Grzymała-Siedlecki, *Drugi Lwów*, „Kurier Płocki”, 1920, nr 211 z 7 IX, s. 1; A. Grzymała-Siedlecki, *Cud Wisły*, Łomianki 2008, s. 102; *Święto Harcerzy*, „Kurier Płocki”, 1921, nr 110 z 28 V, s. 2-3; [b.a.], *Poświęcenie krzyża na mogile bratniej*, „Kurier Płocki” 1922, nr 95 z 26 IV, s. 3; UMP, *Protokoły obrad Komisji Oświaty, Kultury i Sportu*, sygn. 645/58, k. 67 i 109; UMP, *Protokoły obrad Komisji Oświaty, Kultury i Sportu*, sygn. 645/59, k. 96-97; *Komunikat. W trosce o tradycje i miejsca pamięci narodowej*, „Solidarność Ziemi Płockiej”, 1981, nr 12 z 21 VIII, s. 3-4; G. Gołębiowski, *Stefan Zawidzki (1906-1920) – bohaterski obrońca Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2018, nr 1, s. 34-39.

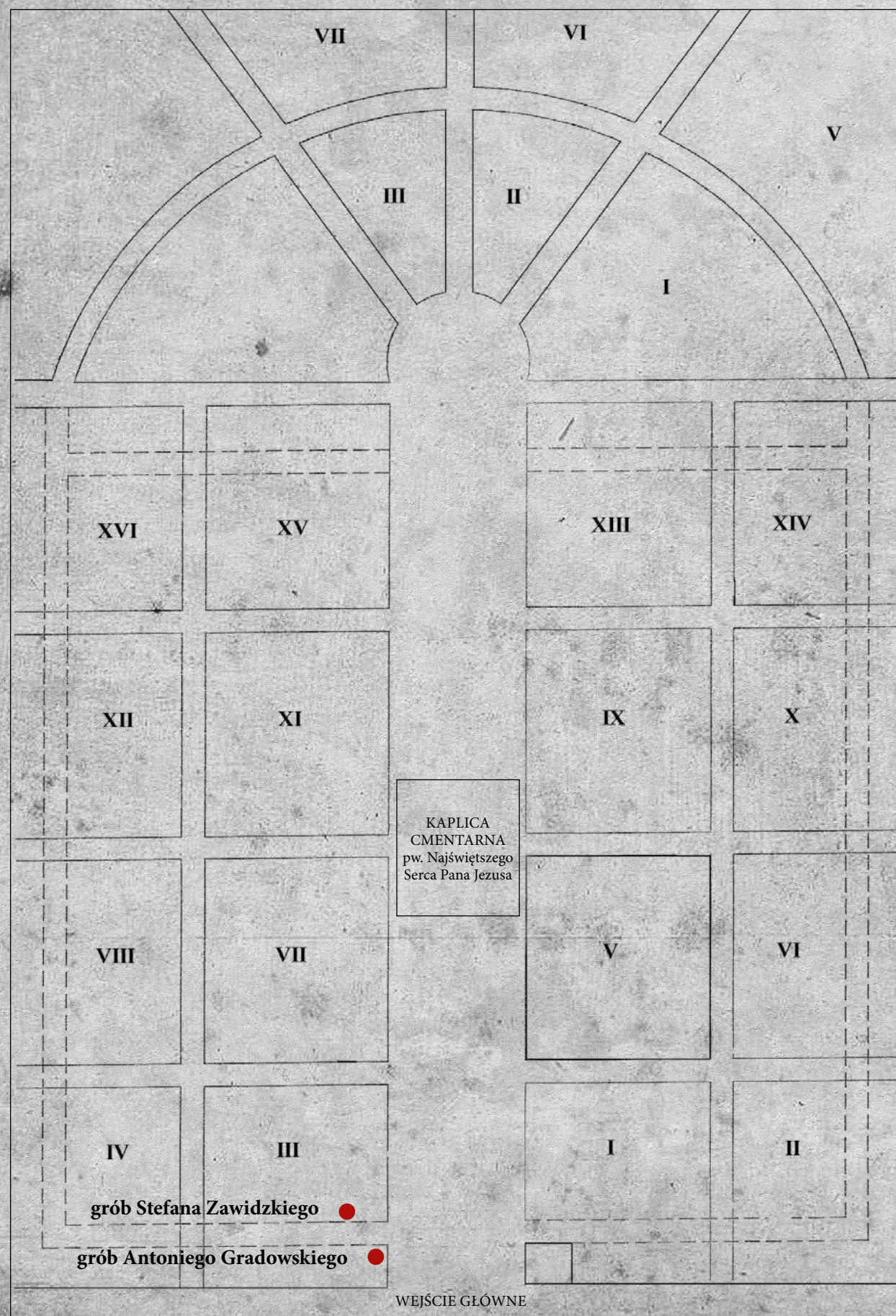
CMENTARZ PRZY UL. KRAKÓWKA W RADZIWIU

Obrońcy Płocka z 1920 r. pochowani zostali również w zbiorowej mogile na pochodzącym jeszcze z drugiej połowy XIX w. cmentarzu w Radziwiu. Choć pełna lista pogrzebanych tam osób nie jest nam znana, to jak wynika z ustaleń dr. Grzegorza Gołębiewskiego jednym z nich był najprawdopodobniej marynarz Flotylli Wiślanej bosmanmat Wiktor Nitka. Niestety nie zachowało się zbyt wiele materiałów dotyczącej tej mogiły. Być może pogrzebano tam również innych marynarzy Flotylli i żołnierzy poległych w rejonie Radziwia. Mogli to być artylerzyści, dyslokowanych w Radziwiu polskich baterii artylerii, którzy zginęli w wymianie ognia z bateriami bolszewickimi. Nieco światła na to miejsce rzucają wspomnienia Wiesława Kawtańskiego: *w latach 50. XX w., gdy chodziłem jeszcze do szkoły podstawowej, wstąpiłem do drużyny harcerskiej, którą początkowo opiekował się drużynowy Wierzchowski, a następnie pan Cholewiński, który był m.in. nauczycielem fizyki i wf-u. W tym czasie opiekujący się nami również przedwojenny harcerz Jerzy Domoślawski, który często zabierał nas na różne wycieczki wokół Radziwia i okolic. Podczas wypadów wspominał dawne czasy, opowiadał różne historie, ale również śpiewaliśmy i bawiliśmy się. Podczas jednej z takich wypraw najpierw opowiedział,*

a następnie pokazał nam stary grób poległych bohaterów z 1920 r. mieszczący się na radziwskim cmentarzu. To od niego dowiedzieliśmy się, że przed wybuchem II wojny światowej, grobem opiekowali się nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5, mieszczącej się wówczas przy ulicy Kolejowej w Radziwiu. Szkołą tą kierowali najpierw Eugeniusz Gessek, a następnie Leon Dorobek. Po wojnie grób, a właściwie spory kopiec, był bardzo zaniedbany i porośnięty wysoką trawą. Na grobie leżał sta-



Mogiła na Cmentarzu w Radziwiu, ~1984 r.
fot. ze zbiorów Bogusława Osieckiego



Lokalizacja grobów Antoniego Gradowskiego i Stefana Zawidzkiego na Cmentarzu przy al. Kobylińskiego w Płocku.
źródło: ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

ry, spróchniały krzyż do którego przymocowana była duża, zawijana tablica z blachy. Niestety czas zrobił swoje i jedyne słowo, które dało się wówczas na niej odczytać brzmiało: Bohaterom... Z czasem grób oczyściliśmy, obłożyliśmy go darnią i na nowo wbiliśmy w ziemię stary krzyż. Pamiętam, że początkowo umieściłem na nim tabliczkę z napisem: Harcerzom 1920 r., gdyż tak wówczas wspominalo w obronie Płocka brali udział harcerze. Dość szybko zorientowałem się jednak, że nie

była to do końca prawda i już na drugiej tablicy, którą przygotowałem zamieściłem napis: Bohaterskim żołnierzom 1920 r. – Harcerze. Po pewnym czasie rozpocząłem pracę w Stoczni Rzeczej, w której kierownikiem wydziału był właśnie Jerzy Domosławski. Jeśli dobrze sobie przypominam, w 1968 r. pojawiła się wśród nas inicjatywa ustawienia nowego krzyża na mogile poległych w 1920 r. Wspólnie z Jerzym Domosławskim wykorzystaliśmy do tego moment w którym zmarł jeden z pracowników Stoczni i pod pretekstem wykonania dla niego krzyża, zaczęliśmy robić krzyż na mogile z 1920 r. Sam krzyż wykonaliśmy z rur okrętowych. Ciekawa historia dotyczy jednak umieszczonej na nim tablicy z orłem. Pamiętam, że orzeł ten jakiś czas wcześniej wykonał Wincenty Flak i wisiał on w Stoczni u głównego mechanika. Dzięki pomocy mojego wujka Wacława Kubackiego udało mi się jednak go zdobyć. Został on później przyspawany do tablicy w kształcie tarczy, na której napisy wykonał brygadzysta z mojego wydziału – Jerzy Flak. Całość pomalowaliśmy specjalną farbą tzw. patentem okrętowym. Gotowy krzyż wywieźliśmy ze Stoczni Rzeczej z Jerzym Domosławskim i zamontowaliśmy na mogile z 1920 r. Na samym grobie wykonaliśmy także specjalną betonową oblamówkę i od tego momentu zaczęto tam sadzić kwiaty. Nasza inicjatywa spodobała się księdzu proboszczowi parafii



Mogiła na Cmentarzu w Radziwiu, ~2010 r.
fot. ze zbiorów Bogusława Osieckiego

św. Benedykta w Radziwiu Aleksandrowi Strużyńskiemu, który bardzo dbał zarówno o kościół jak i cmentarz³⁶.

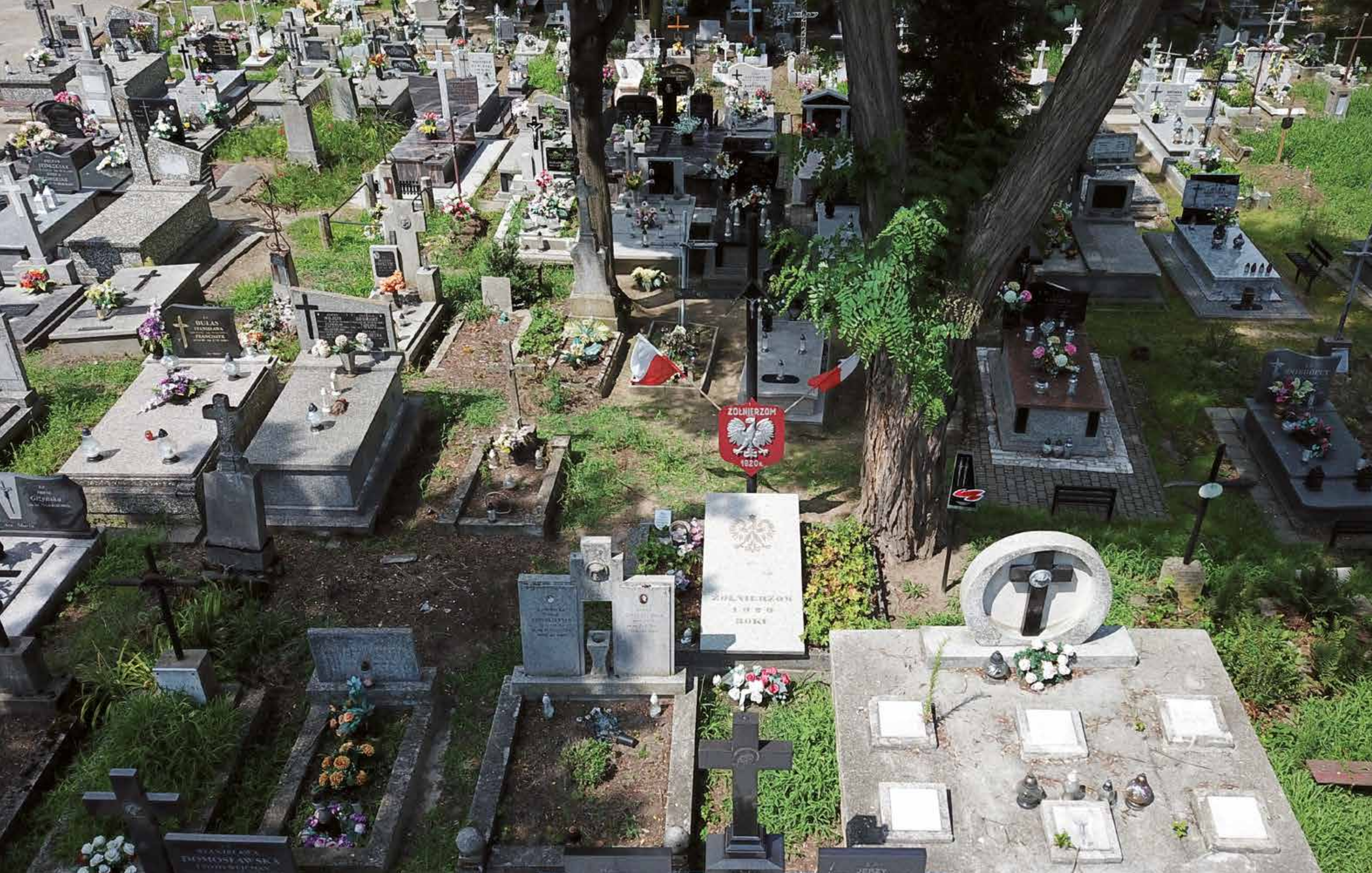
Potwierdzenie części słów Wiesława Kawtańskiego znajdujemy w zachowanych dokumentach pochodzących z połowy lat 60. XX w. Wówczas to Miejska Rada Narodowa w Płocku specjalną uchwałą z 1966 r. nałożyła na zakłady pracy tzw. patronaty i tym samym zobowiązała je do stałej troski o miejsca walk i straceń znajdujące się na terenie miasta. Jak argumentowano: *obowiązek ten nie wiązał się jedynie z programem obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka, ale był dowodem pamięci o tych, którzy zginęli za wolność*. W wyniku konsultacji uzgodniono, że Płocka Stocznia Reczna i Tartak wykonają obetonowanie grobu żołnierzy poległych w 1920 r.³⁷ Być może to właśnie te decyzje stały się impulsem do ustawienia krzyża z charakterystycznym orłem na czerwonej tarczy z napisem *Żołnierzom 1920 r.* Kolejne dane pochodzą dotyczące grobu pochodzą już z połowy lat 80. Jak wynika z karty ewidencyjnej przygotowanej w 1984 r. przez Bożenę Ostrowską: *mogila ziemna otoczona jest niskim betonowym murem. Na betonowym postumencie znajduje się żelazny krzyż z postacią Chrystusa. Na krzyżu biała tarcza z napisem: Śp. Bohaterom z roku 1920, drużyna harcerzy*



Mogiła na Cmentarzu w Radziwiu, ~2013 r.
fot. ze zbiorów Bogusława Osieckiego

36 Wspomnienia Wiesława Kawtańskiego opracowałem dzięki uprzejmości Bogusława Osieckiego – Prezesa Towarzystwa Miłośników Radziwiu, za co chciałem mu serdecznie podziękować. Dziękuję również, za przekazane wskazówki i dokumentację fotograficzną grobu. (Opracowano na podstawie rozmowy Wiesława Kawtańskiego z Bogusławem Osieckim zarejestrowanej 21 lutego 2017 r.).

37 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Wykazy miejsc walk i męczeństwa miasto i powiat*, sygn. 939, k. 3.



Mogiła na Cmentarzu w Radziw, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz.

przy szkole w Radziwiu. Poniżej tarcza z obecnym godłem Polski i napisem: *Żołnierzom 1920 r.* Po jakimś czasie biała tabliczka zniknęła, a w jej miejsce pojawiła się nowa. Tym razem tekst na niej głosił: *Śp. Bohaterskim harcerzom, którzy odeszli do Pana na wieczną wartę w walce z bolszewickim najeźdźcą w r. 1920 Niech Odpoczywają w Pokoju ZHR.* Jak wspomina prezes Towarzystwa Miłośników Radziwia – Bogusław Osiecki: *Po 1995 r. dotychczas ziemną mogiłę, przykryto częściowo granitową płytą, na której wyryto orła w koronie i napis: Żołnierzom 1920 roku. W latach 90. Roman Fuz z synem Marcinem, do znajdującego się pod krzyżem orła, przymocowali, przygotowaną przez siebie koronę. Wisiała ona około 20 lat poczym została skradziona. Gdy sprawa wyszła na jaw poczyniliśmy starania, aby korona powróciła na swoje miejsce. Tak też się stało, choć obecnie ponownie jej tam nie ma. W mojej opinii nie ma takiej potrzeby. Piękny orzeł w koronie wyrzeźbiony został na granitowej płycie umieszczonej na mogile i to wystarczy. Gdy płoccy stoczniowcy w połowie lat 60. montowali krzyż, na którym umieścili polskie godło, tak ono wówczas wyglądało. To też jest swego rodzaju lekcja historii. Pamiętam jeszcze jedną rzecz. Przed 2010 r. razem z kolegami z Towarzystwa Miłośników Radziwia, do krzyża przymocowaliśmy dwa mocowania na flagi. Od tego czasu grób zdobią również nasze barwy narodowe. Choć obecnie grobem opiekuje się Urząd Miasta Płocka, wcześniej robił to jeden z mieszkańców Radziwia. Co ciekawe o biało-czerwone flagi dbała natomiast, mieszkająca tu od lat kobieta, z pochodzenia Rosjanka. W sierpniu 2013 r. Urząd Miasta Płocka z inicjatywy dr. Grzegorza Gołębiewskiego, po prawej stronie krzyża umieścił drugą tabliczkę poświęconą Wiktorowi Nitce: *Śp. Bosmanmat Wiktor Nitka ur. 24.02.1898 r. we Lwowie poległ 18.08.1920 r. w Płocku, służył we Flotylli Wiślanej na statku Stefan Batory. Odznaczony pośmiertnie krzyżem Virtuti Militari. Cześć Jego pamięci!**



Tabliczka poświęcona Wiktorowi Nitce, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.

CMENTARZ PRZY UL. SIERPECKIEJ W TRZEPOWIE

Polegli w walkach z bolszewikami w latach 1918–1920 pochowani zostali również na znajdującym się tuż za granicą Płocka, założonym na początku XX w. i położonym na terenie Gminy Stara Biała, cmentarzu parafialnym w Trzepowie. W jednym z grobów pochowani zostali dwaj żołnierze, pochodzący z Trzepowa: Franciszek Świtalski i Józef Stawicki. Pomnik im poświęcony ma formę wysokiego obelisku z umieszczoną na nim tablicą z napisem: *Śp. Polegli w obronie ojczyzny odpierając z granic Polski nawałę bolszewicką w 1918–1920 r. Świtalski Franciszek Stawicki Józef z Trzepowa ku czci bohaterom na pamiątkę dziesięciolecia poświęcają tę tablicę rodacy 19.X.1930.* Obelisk ten został ufundowany prawdopodobnie przez mieszkańców gminy w październiku 1930 r. Na drugim z nich, wzniesionym na niewielkim kopcu, ogrodzonym żelaznym płotkiem, ustawiony jest pomnik, na którym wyryto napis: *Śp. Trzynastu Bohaterom poległym w walkach o wolność Ojczyzny w 1920 r. młodzież strzelecka z Trzepowa. Cześć ich pamięci.* Należy sądzić, że w grobie tym pochowani zostali obrońcy polegli pod Trzepowem w sierpniu 1920 r.



Pomnik Trzynastu Bohaterów poległych w 1920 r., 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz.



Pomnik Franciszka Światalskiego i Józefa Stawickiego poległych w 1920 r., 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz

POMNIKI I TABLICE UPAMIĘTNIAJĄCE OBROŃCÓW PŁOCKA Z 1920 R.

PLYTA BOHATERÓW – PLYTA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

Korzenie budowy pierwszych Grobów Nieznanego Żołnierza sięgają okresu I wojny światowej podczas której zginęły miliony żołnierzy, z których wielu nie udało się zidentyfikować. To właśnie te symboliczne groby miały upamiętniać bezimiennych żołnierzy poległych w walce. Pierwsze groby zawierające szczątki nieznanymi z imienia i nazwiska żołnierzy powstały 11 listopada 1920 r. w Wielkiej Brytanii i Francji. W ślad za tym groby takie zaczęły powstawać w innych krajach choć często dedykowano je również nieznanym żołnierzom poległym podczas wcześniejszych wojen. W Polsce pierwsze inicjatywy budowy tego typu grobów podjęto już w 1921 r. lecz dopiero w 1925 r. udało się ukończyć pierwszy z nich. Pomnik poległych anonimowo żołnierzy odsłonięto 22 marca w Łodzi. Składał się on z dwóch płyt w układzie schodkowym, na których ułożono płytę z czarnego polerowanego marmuru z wyrytym napisem: *Niezanemu żołnierzowi miasto Łódź – rok 1925*. W nocy z 2 na 3 maja 1925 r. nieznani fundatorzy przed wejściem do kościoła garnizonowego w Radomiu umieścili marmurową płytę ze złożonym napisem: *Niezanemu Żołnierzowi poległemu w obronie Ojczyzny*. Warszawski



Płyta Poległych Bohaterów
– pocztówka, ~1925 r.
fot. Jan Wołyński.

Grób Nieznanego Żołnierza został odsłonięty 2 listopada 1925 r., pod kolumnadą Pałacu Saskiego. W tym dniu złożono do niego szczątki bezimiennego żołnierza, sprowadzone podczas specjalnej ceremonii z Cmentarza Obrońców Lwowa³⁸.

³⁸ APP, Akta miasta Płocka, *Akta w różnych sprawach*, sygn. 24004, s. 177-181.

Myśl budowy pomnika dla uczczenia pamięci poległych w obronie Płocka w sierpniu 1920 r. narodziła się podczas spotkania zarządu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, w którym udział wzięli m.in. ówczesny prezes Stowarzyszenia Maurycy Łysakowski, Wasilewski, Aleksander Krysiński, Jan Tuliński i inni. Pomysłu nie udało się jednak zrealizować. Być może zainspirowani wydarzeniami z Łodzi i Radomia płocczanie powrócili do pomysłu w 1925 r. Wówczas to w zakładzie betoniarskim Wasilewskiego i Opitza mieszczącym się przy rogatkach bielskich przygotowano stosowną płytę pamiątkową.



Płyta Poległych Bohaterów przed Odwachem, ~1930 r.
źródło: ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-U-4820.

Waną płytę umieścili na skwerze Rynku Kanonicznego. Płocka płyta wyróżniała się jednak na tle innych płyt tym, że nie była poświęcona Nieznanemu Żołnierzo- wi, a Bohaterom Poległym 18 sierpnia 1920 r. co potwierdzał wyryty na niej napis: *Bohaterom poległym w walkach o wolność Ojczyzny 18-VIII-1920*³⁹. W czerwcu 1930 r. w związku z przebudową Placu Gabriela Narutowicza, a także w związku z nową aranżacją zieleni Płytę Bohaterów przeniesiono przed odwach. Nie wydaje się, żeby nowe miejsce Płyty Bohaterów wybra- no przypadkowo. Należący do miasta budynek odwachu, czyli dawnej war- towni carskiej wzniesiono na polecenie Rządu Gubernialnego w 1837 r.



Płyta Poległych Bohaterów przed Odwachem, ~1940 r.
fot. ze zbiorów Mirosława Łakomskiego.

39 G. Gołębiowski, *Obchody rocznicy obrony Płocka w 1920 r. w latach 1921-1939*, „Notatki Płockie” 2013, nr 2, s. 26; [b.a.], *Historia płockiej Płyty Poległych*, „Głos Mazowiecki”, 1939, nr 185 z 15 VIII, s. 3; [b.a.], *Obchód 5-e j Rocznicę Obrony Płocka*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 193 z 21 VIII, s. 3; [b.a.], *Z chwili*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 194 z 22 VIII, s. 2.

według projektu Asesora Budowniczego Gubernialnego Michała Jakuba Mikla- szewskiego i w kolejnych latach wpisało się w historię miasta w związku z wyda- rzeniami, które miały tam miejsce. To właśnie tu w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. atakiem na odwach rozpoczęło się Powstanie Styczniowe. Kilkadzie- siąt lat później, 11 listopada 1918 r., w tym samym miejscu płocczanie roz- broili żołnierzy pruskich i zmusili ich do opuszczenia miasta i wreszcie to tu 18 sierpnia 1920 r. obrońcy Płoc- ka bronili się dzielnie przed nawałą bolszewicką. Stosunek płocczan do płyty nie zawsze jednak był należy- ty, a w sprawie uporządkowania tego miejsca wielokrotnie interweniowała płocka prasa⁴⁰. Choć nie znamy do- kładnej daty likwidacji tego miejsca pamięci narodowej, należy przypusz- czać, że miało to miejsce podczas oku- pacji hitlerowskiej.

Płyta w nieco zmienionej formie powróciła przed odwach w 1947 r. Ma- jowa „Jedność Mazowiecka” w krótkiej notce informowała: *W ramach uroczystości związanych ze Świętem Zwycięstwa sta- raniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza odbyło się odsłonięcie płyty na Grobie Nie- znanego Żołnierza oraz złożenie wieńców. Płocczanie pamiętają to miejsce jeszcze sprzed wojny. Podczas okupacji Niemcy dość szybko postarali się o to, by je pozba- wić uroku czci i znaczenia. Płyta zniknęła. Obecnie mieszkańcy Płocka z uznaniem witają nową płytę jako symbol pamięci i hołdu dla tych, którzy za Ojczyznę przele- wali swą krew*⁴¹. Jak wynika z opublikowanego w 1989 r. w „Notatkach Płockich”

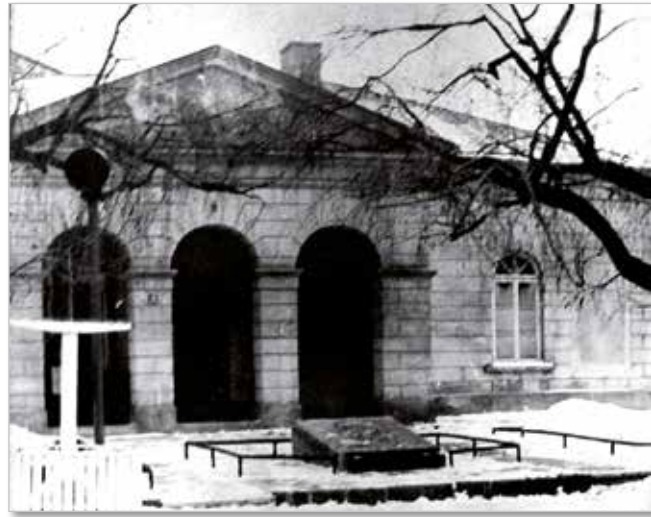


Płyta Poległych Bohaterów przed Odwachem, ~1947 r.
fot. ze zbiorów Mirosława Łakomskiego.

40 [b.a.], *O zabezpieczeniu Płyty Poległych*, „Kurier Mazowiecki” 1937, nr 101 z 4 V, s. 1; [b.a.], *Czy na to zasługują polegli obrońcy Płocka?*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 83 z 11 IV, s. 3.

41 [b.a.], *Odsłonięcie płyty na Grobie Nieznanego Żołnierza*, „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 32 z 17-22 V, s. 3.

artykułu Andrzeja Milke *Działalność Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Płocku w latach 1946-*



Płyta Poległych Bohaterów przed Odwachem, ~1960 r.
fot. ze zbiorów Mirosława Łakomskiego.

1949: 10 maja 1947 r. członkowie Koła brali udział w capstrzyku z okazji Dnia Zwycięstwa i uroczystościach złożenia urny z prochami bojowników o Wolność i Niepodległość pod Płytą Poległych. Milke cytuje też „Dziennik czynności Koła”: *Urnę złożył były więzień nr 35204 z obozu Stutthof Tadeusz Stefański w asyście żołnierza LWP por. Ferszta i inwalidy wojennego – uczestnika Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Eugeniusza Madanego. Jednocześnie następnego dnia dokonano odsłonięcia Płyty Nieznanego*

Żołnierza, która została w czasie wojny zniszczona. Na tej podstawie wiadomo, że odsłonięcie nowej płyty miało miejsce najprawdopodobniej 11 maja. Symboliczny grób poświęcił wikariusz parafii św. Bartłomieja ks. Seweryn Wyczalkowski⁴². Płyta choć wyglądem przypominała oryginał nie zawierała już niezwykle symbolicznej daty *18-VIII-1920*. Tym samym w nowej powojennej rzeczywistości rozpoczął się proces wymazywania pamięci o bohaterskich wydarzeniach z 1920 r. Nieceniona przez władze płyta i jej otoczenie w kolejnych latach niszczały. Przełomowym w powojennej historii okazały się obchody 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka. Wówczas to przewidziano m.in.: zakończenie porządkowania i przebudowę miejsc uświęconych walką i męczeństwem, a wśród nich Grobu Nieznanego Żołnierza. Zanim jednak doszło do przebudowy pomnika wyznaczono instytucje patronujące, odpowiedzialne za sprzątanie tego miejsca. Na ich barkach ciążył obowiązek stałej troski o miejsca walk i straceń znajdujących się na terenie miasta. Obowiązek ten jak informował wówczas zastępca przewodniczącego PMRN Franciszek Dorobek, *nie wynika tylko z programu obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka, ale jest dowodem pamięci o tych, którzy zginęli za wolność.* Patronat nad Grobem Nieznanego Żołnierza przy-

42 S. Chrzanowski, *Nie traćmy pamięci. Krótka historia zabytkowego odwachu i Mogił Nieznanego Żołnierza*, „Tygodnik Płocki” 1993, nr 14 z 6 IV.

padł m.in. Liceum Ogólnokształcącemu im. Stanisława Małachowskiego, Szkole Podstawowej nr 6, Spółdzielni im. Broniewskiego i Spółdzielni Mechanik. Jednocześnie ruszyły prace budowlane. Zdecydowano wówczas, iż w miejscu dotychczasowej płyty zostanie ustawiony m.in. sześcian z wykutymi orłami, a jego odsłonięcie zaplanowano na 9 maja 1966 r. Tak się jednak nie stało⁴³. Z protokołu posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej z 18 maja 1967 r. wynika, że w sprawie opóźnień w budowie interweniował radny Tadeusz Borkowski, który pełnił wówczas funkcję Przewodniczącego Komisji Ochrony nad Zabytkami. Informował także, że przy odwachu w którym mieścił się hotel dzienny PTTK, wykonawca robót – Zarząd Zieleni Miejskiej nawiózł gruzu, co utrudnia dojście. Odpowiadający na zarzuty kierownik ratuszowego wydziału budownictwa, urbanistyki i architektury mgr inż. arch. Jerzy Filipowski zapewnił, że *władze miasta starają się doprowadzić rzeczy do końca, a opóźnienia są ze względów technicznych, ale i one będą wkrótce przezwyciężone.* Filipowski powiedział również, że jest autorem projektu uporządkowania Grobu Nieznanego Żołnierza i ponosi za niego pełną odpowiedzialność. Wydaje się jednak, że nie do końca tak było. Jak wynika bowiem z *Informacji o czynach społecznych* projekt zagospodarowania tego miejsca miała wykonać mgr inż. arch. Wiesława Doraczyńska-Wysocka – kierownik Pracowni Urbanistycznej PMRN w Płocku, a projekt samego pomnika w 1966 r. artysta rzeźbiarz prof. Stanisław Lisowski⁴⁴. Ciekawych informacji dostarcza nam pismo jakie w 1967 r. do Ministerstwa Kultury i Sztuki przesłali przewodniczący Komisji Ochrony nad Zabytkami Tadeusz Borkowski i wiceprezes płockiego oddziału PTTK Mieczysław Sobociński. W piśmie informowali o czyhających zagrożeniach, alarmowali: *projektanci wychodząc z mylnego założenia istnienia w Płocku grobu nieznanego żołnierza w ramach przebudowy istniejącej płyty ku czci bohaterów poległych w walkach o wolność Ojczyzny dla*



Płyta Poległych Bohaterów przed Odwachem, ~1966 r.
fot. ze zbiorów Mirosława Łakomskiego.

43 AMP, PMRN 50-73, *Nadzór nad ochroną zabytków walki i męczeństwa*, sygn. 327, s. 1-3.

44 *Informacja o realizacji czynów społecznych i świadczeń na rzecz m. Płocka wykonanych dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka w 1966 r.*, Płock 1967 r., mps, s. 17; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Wykazy miejsc walk i męczeństwa miasto i powiat*, sygn. 939, k. 39.

podniesienia jego okazałości wkomponowali w otoczenie tej płyty fronton odwachu, który ma stanowić dla niej to zaplecze. W tym celu podnosi się poziom placu dookoła odwachu z jednoczesnym zamurowaniem jedynych drzwi wejściowych i okien od frontu budynku. W bliskiej odległości od frontu budynku na całej jego szerokości wykonuje się trzystopniowe podwyższenie terenu z punktem centralnym wzniesionym o ponad metr, przez co budynek odwachu wizualnie z ulicy będzie robił wrażenie posadowionego w dole. Projektowane wejście do odwachu od tyłu przez środkowe drzwi wschodniego ryzalitu przekreśli całkowicie funkcjonalność obiektu jako siedziby dwóch oddziałów i hotelu dziennego PTTK. Informowali ponadto, że bliższe sprecyzowanie omawianego zagrożenia jest utrudnione wobec braku projektu i prowadzenia robót według szkicu koncepcyjnego i doraźnych wskazówek autorskich. Na tej podstawie



Płyta Nieznanego Żołnierza, ~1989 r.
fot. ze zbiorów autora.

można wysnuć wiosek, iż napotykanne problemy natury technicznej, a co za tym idzie przedłużające się roboty budowlane mogły być efektem braku projektu technicznego i prowadzenia prac jedynie na podstawie szkiców i wskazówek autorów. Nowa płyta niczym już nie przypominała swojej poprzedniczki. Płytę Nieznanego Żołnierza stanowił od tej pory zespół 36 płyt granitowych z umieszczonym na nich napisem: *Bo-*

haterom poległym w walce o wolność Ojczyzny. Na płycie nie umieszczono krzyża, który zdobił płyty z 1925 r. jak i 1947 r. Znalazł się za to sześciąt z wizerunkami orłów. Płyta Nieznanego Żołnierza została odsłonięta 9 czerwca 1967 r. W tym dniu odbył się apel poległych, w którym wzięli udział przedstawiciele władz miasta i powiatu, społeczeństwa i Jednostki Wojskowej z Zegrza, która przybyła do Płocka na swe święto promocyjne. Uroku uroczystościom dodawały warty honorowe w historycznych strojach, znicze i pochodnie. Przy dźwiękach werbli przedstawiciele KMiP PZPR, FJN, Wojska Polskiego, ZMS i ZMW złożyli wieńce. Na tym, uroczystości zakończono, a w gazetach pokazały się jedynie jednozdaniowe wzmianki. W 1971 r. Płyta Nieznanego Żołnierza przeszła konserwację, a w ramach prac dokonano polerowania płyt. Odświeżono również napisy. Pojawił się również pomysł, aby tło godła będącego zwieńczeniem pomnika zostało dla lepszego kontrastu pomalowane. Do tego jednak nie doszło. W dniu 8 czerwca 1985 r. podczas obchodów jubileuszu 900. rocznicy

urodzin Bolesława III Krzywoustego pod płytą Nieznanego Żołnierza uroczystie złożono 12 urny z ziemią z pól bitewnych Bolesława III Krzywoustego⁴⁵. Jak wspomina po latach płocki społecznik Marian Wilk: *doskonale pamiętam te uroczystości, gdyż brałem w nich czynny udział. Wielka szkoda, że wówczas nie umieściliśmy przy pomniku choćby małej tabliczki mówiącej o tym wydarzeniu. Dziś mało kto o nim pamięta. Ze swojej strony podjąłem działania, aby przywrócić pamięć o tych uroczystościach. Mam nadzieję, że już niedługo w sąsiedztwie Płyty Nieznanego Żołnierza zostanie umieszczona malutka, choćby symboliczna tabliczka z informacją – Tu złożono ziemię z pól bitewnych Bolesława III Krzywoustego.* W 1988 r. przeprowadzono kolejny remont płyty, wymieniono wówczas m.in. popękane elementy i uzupełniono brakujące w napisie litery⁴⁶.



Płyta Nieznanego Żołnierza, ~1989 r.
fot. ze zbiorów „Tygodnika Płockiego”.

Proces przywracania pamięci o bohaterach z 1920 r., którym poświęcono pierwszą płytę rozpoczęto na początku lat 90. XX w. Podczas uroczystości 70. rocznicy obrony Płocka przy płycie Nieznanego Żołnierza złożone zostały trzy urny z ziemią pobraną z mogił żołnierzy poległych w 1920 r. Urny złożyli przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy AK i Stanisława Fałat – siostra harcerza Antoniego Gradowskiego. Historię wydarzeń sprzed 70 lat przypominał wówczas zgromadzonym przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Taworski, o odpowiednią oprawę zadbał natomiast druh Wacław Milke z zespołem⁴⁷. W dniu 11 listopada 1991 r. delegacja kombatanów złożyła tam również ziemię przywiezioną przez płk. Antoniego Jelca z Monte Cassino, Bolonii i Loretto. Podczas uroczystych obchodów święta Konstytucji 3 Maja w 1992 r., przy dźwiękach „Pierwszej brygady”, delegacja w składzie Tadeusz Chrostowski, Henryk Stupecki i Zbigniew Grondzki złoży-

45 K. Górzyński, *Rok Bolesława III Krzywoustego w Płocku*, [w:], *Bolesław III Krzywousty. W 900 rocznicę urodzin*, Płock 1988, r. 9-25.

46 APP, Urząd Miejski w Płocku, *Opieka nad cmentarzami i grobami wojskowymi 1985-1988*, sygn. 508, k. 54; APP, Urząd Miejski w Płocku, *Korespondencja Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Płocku*, sygn. 955, k. 96; [b.a.], *Staraniem władz miejskich...*, „Petro-Echo” 1967, nr 27 z 8 VII, s. 4.

47 [b.a.], *Wszystko co nasze...*, „Goniec Obywatelski” 1990, nr 27 z 30 VIII, s. 2.

ła pod Płytą Nieznanego Żołnierza urnę z ziemią z Miednoje, Charkowa, Katynia i strzęp żołnierskiego munduru⁴⁸. W konsekwencji tych wydarzeń przed główną płytą umieszczono dużo mniejszą, granitową płytę o wymiarach 180 × 55 cm, z wykutym w kamieniu napisem: *Tu złożono ziemię z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego*.

W 1997 r. doszło do niewielkiej, choć bardzo ważnej zmiany. Stary sześcian z wizerunkami orłów zastąpiono nowym, o identycznych wymiarach. Tym razem orły miały już korony. Jak wspomina Wojciech Podstawka: *Pamiętam doskonale jak przywoziłem ten granit ze Strzegomia. To my wykonaliśmy nowy sześcian, natomiast odpowiedzialnym za wyrzeźbienie orłów w koronie był Teodor Filipiak z Gostynina*. Jak wspomina po latach, ówczesny zastępca prezydenta Płocka Zygmunt Buraczyński: *do wymiany granitowego sześcianu z wizerunkiem orła doszło, gdy podjęto decyzję o naprawie nawierzchni Płyty Nieznanego Żołnierza. Wielką inicjatywą w tej sprawie wykazał się wówczas Pan Marek Gajewski żołnierz AK, przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich w Płocku, który był tego wielkim orędownikiem*. Co ciekawe kwestię koron już w 1992 r. podjął mgr inż. Józef Pajewski, który proponował Radzie Miasta Płocka umieszczenie na postumencie koron z mosiądzu. Jak argumentował: *W przyszłości, gdy kasa miejska będzie zamożniejsza należałoby wymienić element granitowy w kształcie sześcianu lub go oszlifować i umieścić na nim orły typu wojskowego wykonane z mosiądzu. Podniosłoby to estetykę pomnika*. Do realizacji pomysłu jednak nie doszło, gdyż obawiano się o złamanie w ten sposób praw autorskich autora pomnika⁴⁹.

Płyta Nieznanego Żołnierza w formie właściwie niezmienionej przetrwała do 2018 r., kiedy to ze względu na zły stan techniczny, charakter tego miejsca oraz obchodzone w tym roku stulecie niepodległości, zapadła decyzja o jej remoncie. Projekt remontu przygotował jeszcze w 2011 r. mgr inż. Maciej Wrzesień. Prace prowadzone przez konsorcjum firm: Usługi Ogólnobudowlane Andrzej Wieczorek z Płocka i Gran-Mar Zakład Usługowo-Kamieniarski Józef Orzechowski z Działdowa rozpoczęły się w lipcu i zakończyły w połowie października 2018 r. Właściwe prace kamieniarskie przeprowadził jednak Zakład Przerobu Kamienia Budowlanego Wojciecha Podstawki z Dobrzykowa. Całe zadanie obejmowało m.in. wymianę

48 R. Kuffel, *Matężństwo doskonałe*, [w:] *Portrety płocczan*, Płock 1995, s. 58-60; [b.a.], *3 Maja w Płocku*, „Tygodnik Płocki” 1992, nr 20 z 12 V, s. 1; A. Jelec, *Historia płockich mogił Nieznanego Żołnierza*, „Tygodnik Płocki” 1933, nr 19 z 11 V, s. 5.

49 UMP, *Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej*, sygn. 1/54, k. 71 i 115.



Uroczystości rocznicowe przed Płytą Nieznanego Żołnierza, 2020 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.



Uroczystości rocznicowe przed Płytą Nieznanego Żołnierza, 2019 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.



Płyta Poległych Bohaterów (Płyta Nieznanego Żołnierza), 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz



Urny z ziemią z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego, 2018 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka



Wmurowanie urn pod Płytą Bohaterów, 2018 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

lastrykowych elementów stopni schodów, płyt oraz postumentu na elementy kamienne, renowację pamiątkowej płyty oraz przebudowę nawierzchni z kostki brukowej. Na płycie stanął także znicz gazowy, a w pobliżu płyty dwie wieże kwiatowe. Całkowity koszt inwestycji pochłonął około 0,5 mln zł. Jak wspomina Jadwiga Wojnarowska: *w pierwszej fazie prac remontowych, spod granitowych płyt wyjęto składane w tym miejscu na przełomie lat 80. i 90. urny z ziemią z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego. Tuż przed zakończeniem remontu, wszystkie urny powróciły na swoje miejsce, czego byłam świadkiem*. Przed 100. rocznicą obrony Płocka, na wniosek dr. inż. Piotra Gryszpanowicza, dzięki poparciu inicjatywy ze strony prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego, na Płycie Nieznanego Żołnierza, umieszczono krzyż oraz historyczną datę 18-VIII-1920⁵⁰. Zarówno krzyż jak i data, umieszczone były na pierwszej tablicy, ufundowanej w hołdzie poległym w czasie walk z bolszewikami. Tym samym symbolicznie, Płyta Nieznanego Żołnierza stała się ponownie Płytą Bohaterów z 1920 r.

50 Prace zlecił Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Płocka, a przywrócenie historycznej daty i krzyża było możliwe dzięki zaangażowaniu zastępcy prezydenta miasta Płocka ds. komunalnych Piotra Dyśkiewicza, dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska Mai Syski-Żelechowskiej, kierownika Referatu Spraw Komunalnych Krzysztofa Gawina, a także miejskiej konserwator zabytków Ewy Dobek.

TABLICE PAMIĄTKOWE NA RATUSZU I ODWACHU

Do pierwszego upamiętnienia *mężnego odparcia w dniach 18-19 sierpnia 1920 r. przez wojska Rzeczypospolitej i ludność Płocka* *dzikiego najazdu bolszewików rosyjskich* doszło przy okazji upamiętniania przez Radę Miasta Płocka konstytucji marcowej w 1921 r. Podczas sesji Rady Miasta, która odbyła się 20 marca podjęto inicjatywę umieszczenia na frontowej ścianie ratusza tablicy upamiętniającej te wydarzenia. Orędownikiem tej inicjatywy był dr Aleksander Maciesza, który wówczas argumentował: *Zaiste nadzwyczaj doniosłą chwilą dziejową i niezwykłą przeżywamy dzisiaj. Dziwne są zrządzzenia Opatrzności. Obchodzimy uroczyste uchwalenie Konstytucji praw zasadniczych, podstawy porządku wewnętrznego i potęgi zewnętrznej Państwa Polskiego przez pierwszy Sejm Konstytucyjny odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Sejm ten jest kontynuatorem prac wielkiego Sejmu 4-roletniego, który w roku 1791 uchwalił pomną Konstytucję 3-go Maja oraz Sejmu rewolucyjnego 1831 roku, który odroczył swe czynności tu w tej Sali w Płocku. (...) Opatrzność przy dzielnej wytrzymałości Narodu Polskiego w walce o wolność pozwoliła nam w 90 lat potem po ciężkich latach niewoli moskiewskiej, po przetrwaniu okupacji niemieckiej, po odparciu nawały bolszewickiej przez wojska polskie, przy bohaterskim współudziale ludności Płocka, doczekać się chwili, kiedy Sejm Konstytucyjny niepodległego już Państwa Polskiego uchwalił Konstytucję, stawiając nas w szeregu Państw najbardziej demokratycznych Europy zachodniej. Warto tę chwilę upamiętnić u nas w Płocku w szczególny sposób*⁵¹. Obchody rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja stały się olbrzymią manifestacją całej ludności Płocka. Po uroczystym nabożeństwie w katedrze podczas którego płomienne kazanie wygłosił ks. Ludomir Lissowski, pochód na czele z władzami państwowymi przeszedł pod gmach ratusza. Miasto w tym dniu przybrało charakter odświętny. Na wszystkich domach powiewały polskie flagi. Odświętnie udekorowano również wiele balkonów, wywieszając przy tym wizerunki: Tadeusza Kościuszki, ks. Józefa Poniatowskiego, Józefa Hallera, Józefa Piłsudskiego i innych narodowych bohaterów. Pięknie prezentowała się również odświeżona frontowa ściana ratusza, ozdobiona barwami narodowymi oraz zielenią. Po lewej stronie drzwi, patrząc na ratusz, czekała już na odsłonięcie, przykryta białą zasłoną pamiątkowa tablica. Kiedy reprezentanci stowarzyszeń i płockich instytucji zebrali się wokół wejścia, głos zabrał wiceprezes

51 APP, AMP, *Posiedzenia Rady Miejskiej w Płocku*, sygn. 22087, k. 33-34.

Rady Miejskiej, sędzia Roman Lutyński. Po krótkiej przemowie odsłonił on piękną marmurową tablicę, na której umieszczono napis: *Tu, na Ratuszu, ostatni sejm Królestwa Polskiego salwował sesję 23.IX.1831 r. Po latach 90-ciu, po mężnym odparciu 18-19.VIII.1920 r. przez wojska Rzplitej i ludność płocką dzikiego najazdu bolszewików rosyjskich, Rada Miejska ku wiecznej pamięci uchwalenia Konstytucji 17.III.1921 r., na uroczystym posiedzeniu d.20.III tę tablicę w dniu 3-go maja 1921 r. wmurować poleciła.* Odsłoniętą tablicę poświęcił radny ks. kan. Franciszek Klimkiewicz⁵². Pomysł umieszczenia tablicy był zapewne spontaniczny, co może potwierdzać pismo Wojewody Warszawskiego skierowane 8 sierpnia 1931 r. do płockiego Magistratu o treści: *Doszło do wiadomości Województwa, że w Płocku na Starym Rynku, na ścianie zewnętrznej Magistratu, umieszczona została tablica marmurowa, ku upamiętnieniu obrony Płocka przed najazdem bolszewickim. Projekt tablicy, wbrew przepisom Dekretu o zatwierdzaniu projektów pomników ze stano-*

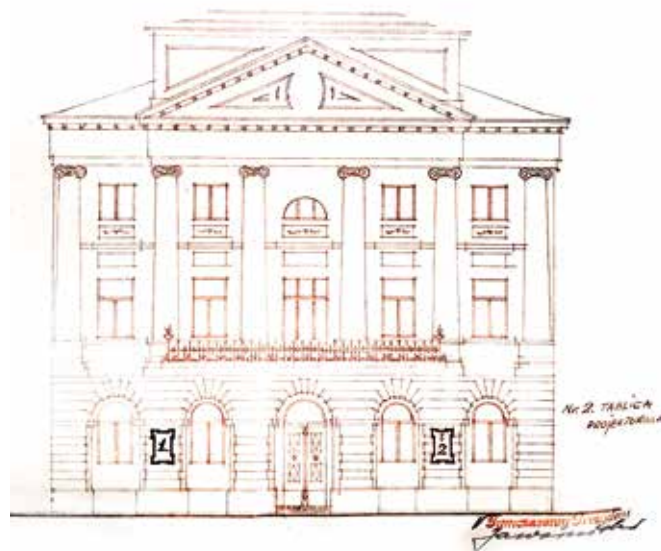
*wiska artystycznego nie uzyskał aprobaty Ministerstwa Sztuki i Kultury. Wobec powyższego, zechcą PP. Wyjaśnić, dlaczego zaniedbane zostało uzyskanie zgody odnośnych władz na umieszczenie tablicy i przesłać do Województwa jej projekt wykonany w dowolnej skali wraz z tekstem, kształtem i układem liter, a także dokładnym oznaczeniem miejsca na ścianie, w której jest wmurowana*⁵³.

W marcu 1933 r. Kazimierz Mayzner na prośbę Komitetu Obchodu Uroczystości Imienin Marszałka Piłsudskiego, złożył wniosek o zezwolenie na umieszczenie na Wartow-

czasem Komitet obchodów 13. rocznicy obrony Płocka 1920 r. zaapelował o zgłaszanie nazwisk poległych w obronie Płocka, co było zapewne niezbędne do przygotowania tablicy pamiątkowej⁵⁴. Rok później zdecydowano o połączeniu obchodów obrony Płocka z rocznicą wymarszu Oddziału Płockiego do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. Obchodom miało towarzyszyć m.in. wmurowanie na budynku odwachu tablicy poświęconej pamięci poległych w 1920 r. w obronie Płocka. Ostatecznie jednak tzw. Dzień Legionowy odwołano i tablica nie została wmurowana⁵⁵. W lipcu 1934 r. podjęto jednak inną inicjatywę, a „Głos Mazowiecki” obwieścił mieszkańcom Płocka: *W rocznicę bohaterskiej obrony m. Płocka przed najazdem bolszewickim, w dniu 16 sierpnia br. na gmachu Ratusza wmurowana zostanie tablica pamiątkowa, na której będzie wyryty tekst nadania miastu Krzyża Walecznych przez Naczelnika Józefa Piłsudskiego. Na tablicy umieszczony będzie odlany z brązu Krzyż Walecznych*⁵⁶. Tablicę zaprojektowaną przez inżyniera miejskiego Jerzego Antoniego Woyno, przygotowała za 294 zł pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska Jana Trojanowskiego z Płocka. Na wykonanej z marmuru białego karraryjskiego, jednostronnie szlifowanej tablicy o wymiarach 122 × 70,5 × 2 cm wykuto pozłacane złotem dukatowym litery, a także umieszczono na niej odlew z brązu Krzyża Walecznych ze wstęgą oraz cztery rozety. Ta sama



Tablica pamiątkowa – Dyplom na Krzyż Walecznych, 1935 r.
źródło: APP, Akta miasta Płocka, *Projekt tablicy pamiątkowej*, sygn. 27539, bp.



Frontowa elewacja ratusza
z oznaczeniem tablic pamiątkowych.
źródło: APP, Akta miasta Płocka, *Projekt tablicy pamiątkowej*, sygn. 27539, bp.

ni Miejskiej tablicy pamiątkowej poległych Legionistów i Peowiaków Mazowsza Płockiego. Rada Miejska w Płocku powyższy wniosek przyjęła jednogłośnie. Tym-

52 [b.a.], *Obchód rocznicy ustanowienia Konstytucji 3-go maja*, „Kurier Płocki” 1921, nr 101 z 5 V, s. 3; [b.a.], *Obchód 3-go maja w Płocku*, „Kurier Płocki” 1921, nr 103 z 8 V, s. 1-2.

53 APP, AMP, *Pismo Wojewody Mazowieckiego – Ratusz*, sygn. 24750, k. 20.

54 APP, AMP, *Protokoły obrad Rady Miejskiej w Płocku*, sygn. 22138, k. 69-70; [b.a.], *Zgłaszać nazwiska poległych w obronie Płocka 1920 r.*, „Głos Mazowiecki” 1933, nr 192 z 26 VIII, s. 3; [b.a.], *Zawiadomienie*, „Dziennik Płocki” 1933, nr 193, nr 195 z 25 VIII, s. 3.

55 *Obywateli!*, „Dziennik Płocki” 1934, nr 78 z 4 IV, s. 3; [b.a.], *Dzień Legionowy w Płocku odłożony*, „Głos Mazowiecki”, 1934, nr 80 z 7 IV, s. 1.

56 [b.a.], *Wmurowanie tablicy z Krzyżem Walecznych na gmachu Ratusza w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 170 z 27 VII, s. 3.



Ratusz, ~1935.

źródło: ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-U-4839.

pracownia za 130 zł dokonała polerowania marmurowej tablicy umieszczonej na ratuszu w 1921 r. Usługa obejmowała również oczyszczenie i pozłocenie złotem znajdującej się na niej liter. Tablicy ostatecznie w sierpniu nie udało się jednak zawiesić. Nową datę uroczystości podano w wydany 18 września „Głosie Mazowieckim”: *Pamiątkowa tablica z wykutym Krzyżem Walecznych jakim został udekorowany herb miasta Płocka za obronę w czasie najazdu bolszewickiego jest już gotowa. Wmurowanie tej tablicy na gmachu Ratusza płockiego nastąpi w przyszłym tygodniu. Tablica wmurowana będzie po drugiej stronie tablicy pamiątkowej ostatniego posiedzenia Sejmu po upadku powstania listopadowego*⁵⁷. Podana przez gazetę data okazała się zbyt optymistyczna. Brakowało bowiem zgody na umieszczenie tablicy ze strony Wojewody Warszawskiego. O taką zgodę wystąpiono dopiero 22 września, prosząc jednocześnie o zgodę na odnowienie elewacji ratusza. W zaistniałej sprawie w listopadzie wypowiedział się konserwator dr Józef Kluss, który w przesłanym do Zarządu Miasta piśmie napisał: *W związku z nadesłaniem do opinii fotografii tablicy „Krzyża Walecznych”, Urząd Wojewódzki komunikuje, iż ze względu na fakt dokonany nie nadaje się ona do zaopiniowania. Biorąc jednak pod uwagę koszt wykonania tablicy w drodze wyjątku zezwalam na umieszczenie jej na zwykłym gmachu ratusza. W przyszłości stawianie wobec faktu dokonanego Urzędu Wojewódzkiego będzie uważane jako świadome pomijanie przepisów. Treść napisu nie jest odpowiednio zredagowana i skomponowana, rozmieszczenie poszczególnych wierszy niewłaściwe i nieprzejrzyste, wreszcie tablica nie jest dyplomem i nie powinna być kopią dyplomu, a powinna zawierać raczej krótki napis o nadaniu Miastu Krzyża Walecznych*. Oficjalną zgodę na umieszczenie tablicy władzom miasta udało się uzyskać dopiero 4 kwietnia 1935 r., po kilkumiesięcznej wymianie korespondencji z Wojewodą Warszawskim⁵⁸.

W 1935 r. powrócono do pomysłu wmurowania na Wartowni Miejskiej tablicy poległych w obronie Płocka w sierpniu 1920 r. i już w lutym tego roku Komitet Wykonawczy Dnia Legionowego w Płocku wystąpił do Wojewody Warszawskiego o niezbędne zgody. Inicjatywę wsparł zarówno ówczesny tymczasowy prezydent miasta Płocka Romuald Chmielewski jak i inżynier miejski Jerzy Woyno. Niedługo później uzyskano zgody zarówno konserwatora wojewódzkiego jak i Urzędu

57 [b.a.], *Tablica z Krzyżem Walecznych na Ratuszu płockim*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 214 z 18 IX, s. 3.

58 APP, AMP, *Tablica z Krzyżem Walecznych*, sygn. 27539, k. 99-115.

Wojewódzkiego w Warszawie i nic nie stało na przeszkodzie, aby tablica mogła zostać zawieszona⁵⁹. W dniach 6 i 7 kwietnia w 20. rocznicę wymarszu pierwszego płockiego oddziału Legionów Polskich, odbył się w Płocku Dzień Legionowy. W skład Komitetu Honorowego obchodów weszli: premier Leon Kozłowski, arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski, gen. Leon Berbeci, gen. Stanisław Burhardt-Bukacki, gen. dr Roman Górecki, gen. Czesław Jarnuszkiewicz, płk Eugeniusz Kogut-Wyrwiński, gen. Czesław Młot-Fijałkowski, wojewoda Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, gen. Józef Olszyna-Wilczyński, mec. Ignacy Radlicki, gen. Kazimierz Sawicki, gen. Stanisław Skwarczyński, gen. Felicjan Sławoj-Składkowski, premier Walery Sławek, gen. Antoni Szyl-ling, gen. Mieczysław Trojanowski, gen. Bolesław Wieniawa-Długoszewski, płk Alojzy Wir-Konas. Drugiego dnia obchodów na Placu Marszałka Piłsudskiego, po polowej mszy świętej odprawionej przez kapelana garnizonu płockiego ks. prał. Piotra Konteckiego i przemówieniu starosty płockiego

Władysława Rozmarynowskiego dokonano poświęcenia nowego sztandaru płockiego oddziału Związku Legionowego. Po tej uroczystości duży pochód oddziałów wojskowych, przysposobienia wojskowego, pocztów sztandarowych organizacji, instytucji społecznych i licznych mieszkańców Płocka przeszedł pod gmach odwachu, gdzie po złożeniu wieńca na Płycie Poległych wojewoda warszawski Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej z nazwiskami



Tablica z nazwiskami poległych w 1920 r., 1935 r.
źródło: ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-U-4821.

poległych. Następnie pochód udał się pod ratusz, gdzie pamiątkową tablicę informującą o nadaniu miastu Krzyża Walecznych odsłonił prezydent miasta Stanisław Wasiak⁶⁰.

Tablice umieszczone na ratuszu oraz odwachu przetrwały do wybuchu II wojny światowej. To zapewne po przejęciu miasta przez Niemców zostały usunięte. Czasy komunistyczne nie sprzyjały kultywowaniu pamięci o obrońcach Płocka z 1920 r., czy też odtwarzaniu zniszczonych miejsc pamięci narodowej. Na tego typu inicjatywy należało poczekać, aż do lat 90. XX w.

Pomysł odtworzenia tablicy z listą poległych w 1920 r. pojawił się w 1992 r. O jej odtworzenie wnioskował Józef Gutowski, przewodniczący Komisji do spraw nazewnictwa ulic Rady Miasta Płocka. Urząd Miasta Płocka zwrócił się wówczas o pomoc w tej sprawie do Biura Techniki Komunalnej Betek. Jak czytamy w odpowiedzi, którą przygotował ówczesny prezes Beteku Zygmunt Szamel: *w przypadku decyzji Zarządu Miasta o odtworzeniu tablicy firma nasza całkowicie bezinteresownie zajmie się całością spraw związanych z wykonaniem i zawieszeniem tej tablicy pamiątkowej*⁶¹.

Tak też się stało, a projekt odtwarzanej tablicy przygotowała mgr inż. Bogumiła Prokop z Beteku na podstawie starej fotografii tablicy oraz wskazówek udzielonych przez ks. Michała Grzybowskiego. W dokumentacji projektowej czytamy:



Replika tablicy z nazwiskami poległych w 1920 r., 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz

59 APP, AMP, *Tablica na Wartowni Miejskiej*, sygn. 27558, bp.

60 F.W., *Dzień Legionowy w Płocku*, „Życie Mazowsza” 1935, nr 4, s. 106-108; [b.a.], *Z obchodu Dnia Legionowego w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1935, nr 83 z 8 IV, s. 1; [b.a.], *Legionom cześć!*, „Dziennik Płocki” 1935, nr 83 z 9 IV, s. 3.

61 UMP, *Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej*, sygn. 1/54, k. 373; UMP, *Miejsca Pamięci – 1991*, sygn. 1321/12, k. 29.

istniejące na zdjęciu tablicy 52 nazwiska poległych Polaków zostały uzupełnione o dalsze 7 osób według wersji podanej przez ks. Michała Grzybowskiego. Tablica ma być wykonana z granitu Michałowice według zaleceń Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków⁶². Do odsłonięcia tablicy doszło podczas uroczystości z oka-

zji 3 Maja organizowanej w Płocku w 1994 r. Wówczas to po uroczystej mszy świętej w bazylice katedralnej, zgromadzeni goście udali się pod odwach, gdzie tablicę odsłonił prezydent Płocka Andrzej Drętkiewicz⁶³. Co ciekawe w sierpniu tego roku prezes Be-teku Zygmunt Szamel w sprawie tablicy zwrócił się do Rady Miasta: *Jak wiadomo fakt zawieszenia tablicy na odwachu spotkał się ze zrozumiałym zainteresowaniem mieszkańców i ludzi przyjezdnych. Zwrócono nam jednak uwagę na anonimowość tablicy. Z tych też względów Biuro prosi o rozważenie i ewentualne wyrażenie zgody na uzupełnienie jej następującą treścią: Re-aktywowano z inicjatywy Rady Miasta Płocka – maj 1994 r.* Choć pomysł ten znalazł zrozumienie wśród radnych, do zmiany treści na płycie ostatecznie nie doszło⁶⁴.



Tablica poświęcona marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz

W dniu 18 sierpnia 1995 r. w związku z 75. rocznicą obrony Płocka z inicjatywy Rady Miasta Płocka, która w tym zakresie 20 czerwca 1995 r. przyjęła *Uchwałę Nr 249/XX/95 w sprawie ufundowania tablicy pamiątkowej*, na odwachu pojawiła się kolejna tablica, tym razem upamiętniająca Józefa Piłsudskiego. Widnieje na niej

62 UMP, *Skrócona dokumentacja techniczna na odtworzenie tablicy pamiątkowej ku czci Polaków poległych w 1920 r.*, sygn. 85/138, bp.

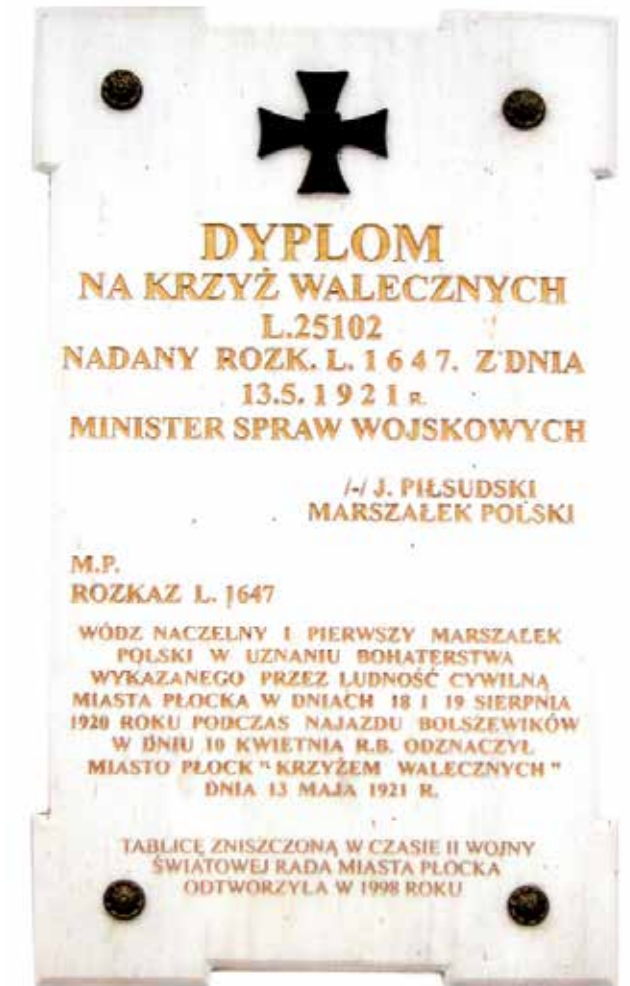
63 A. Adamkowski, *Czerwone i czarne*, „Gazeta Wyborcza – Gazeta na Mazowszu” 1994, nr 102 z 4 V, s. 1.

64 UMP, *Protokoły obrad Komisji Oświaty, Kultury i Sportu*, sygn. 645/58, k. 73, 103-104.

napis: *Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu pierwszemu honorowemu obywatelowi Płocka w hołdzie w 75 rocznicę bohaterskiej obrony miasta w wojnie polsko-sowieckiej w sierpniu 1920 roku społeczeństwo Płocka dnia 18 sierpnia 1995 roku*⁶⁵.

Pomysł na jej ufundowanie sięgał jeszcze 1936 r. kiedy to podobną inicjatywę zgłosił Płocki Powiatowy Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego⁶⁶. Wówczas się nie udało.

Dopiero w 1997 r. Rada Miasta Płocka pragnąc oddać hołd poległym mieszkańcom narodu w wojnie polsko-bolszewickiej 18 i 19 sierpnia 1920 r. w przyjętej Uchwale Nr 865/LVI/97 z 25 listopada 1997 r. postanowiła odtworzyć na budynku ratusza pamiątkową tablicę informującą o nadaniu miastu Krzyża Walecznych. Uroczyste odsłonięcie wykonanej z białego marmuru tablicy miało miejsce w 1998 r. Odtworzenie tablicy było możliwe m.in. dzięki Józefowi Gutowskiemu i pomocy pracowników Biblioteki im. Zielińskich i Archiwum Państwowego w Płocku. Co ciekawe, już w 1991 r. w 70. rocznicę odznaczenia Płocka Krzyżem Walecznych, przewodniczący Rady Miejskiej – Tadeusz Taworski, w Sali Sejmowej Ratusza odsłonił pamiątkową tablicę upamiętniającą to wydarzenie⁶⁷. Tablicę tworzyły powiększone odlewy awersu i rewersu medalu pamiątkowego przedstawiające marszałka Józefa Piłsudskiego – honorowego obywa-



Replika tablicy pamiątkowej – Dyplom na Krzyż Walecznych, 2019 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz

65 UMP, *Protokoły obrad Rady Miasta Płocka z 1995 r.*, sygn. 645/2, k. 443-444.

66 [b.a.], *Tablica pamiątkowa ku czci Marszałka Piłsudskiego w Płocku*, „Kurier Mazowiecki” 1936, nr 94 z 22 IV, s. 3.

67 [b.a.], *Krzyż Walecznych dla Płocka*, „Tygodnik Płocki” 1991, nr 18 z 5 V, s. 1.

tela miasta Płocka oraz Krzyż Walecznych z wyrytą sentencją *za zachowanie męstwa i siły woli w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich znalazło się miasto, za męstwo i waleczność mianuję miasto Płock Kawalerem Krzyża Walecznych. Marszałek Józef Piłsudski 10-IV-1921*. Obecnie tablicy jednak już tam nie ma. Co się z nią stało? Jak wynika z informacji udzielonych przez Miejską Konserwator Zabytków Ewę Dobek *tablica została zdemontowana w 2009 r., a jej usunięcie było przewidziane w ramach remontu Sali Sejmowej, podczas którego wykonywano nowe dekoracje ścienne. Odlewy medalu są przechowywane w sali pamięci Urzędu Miasta Płocka*.



Prezydent Płocka Mirosław Milewski wraz ze swoimi zastępcami.
W tle tablica pamiątkowa znajdująca się w Sali Sejmowej Ratusza w latach 1991–2009.
fot. ze zbiorów „Tygodnika Płockiego”.

POMNIK W NIEGŁOSACH

W dniu 14 sierpnia 1938 r., w przeddzień Święta Żołnierza Polskiego w Niegłosach dokonano poświęcenia pomnika żołnierzy, którzy jak relacjonował „Kurier Mazowiecki”: *piersią swą zasłaniali Płock przed napierającą nawałą bolszewicką*. Pomnik wystawiony został staraniem Gminy Biała i stanowił blok z piaskowca na tle kłosów z widniejącym krzyżem i karabinem. Na uroczystości odsłonięcia zgromadzili się przedstawiciele władz, miejscowego społeczeństwa oraz goście z Płocka. Jako pierwszy przemówił wójt gminy Bielino, który poprosił starostę płockiego Leona Rożałowskiego o odsłonięcie pomnika. Starosta wygłosił okolicznościowe przemówienie wyjaśniając znaczenie pomnika, przypomniał także fakty historyczne jakie ma on utrwalić. Następnie przemówił proboszcz z Trzepowa, który mając 16 lat sam brał udział w walce z bolszewikami. Jako ostatni głos zabrał dyrektor Szkoły Rolniczej Stanisław Kałużyński, który podkreślił znaczenie wychowawcze pomnika dla młodych pokoleń, *życzącym, by z przeszłości brali za wzór wszystko co najszlachetniejsze i najlepsze*⁶⁸. Niestety nie wiadomo co działo się z pomnikiem przez następne 70 lat. Pomnik od 1961 r. kiedy miało miejsce rozszerzenie granic administracyjnych miasta i przyłączenie m.in. wsi Niegłosy, znajduje się w Płocku przy ul. Sierpeckiej⁶⁹. Jak wspomina Andrzej Gryspanowicz, wieloletni dyrektor Zakładu Usług Miejskich Muniserwis: *W 2003 r. Urząd Miasta Płocka zlecił nam odnowienie pomnika w Niegłosach. Był on już w bardzo złym stanie i wymagał remontu. Dlatego też pojawiła się nowa płyta, na której wyryty został napis jaki znajdował się na jej poprzedniczce: Bohaterom poległym za ojczyznę 1914–1920 na poboju z r. 1920 pomnik ten wznoszą obywatele Gminy Biała 1938. Zagospodarowaliśmy również teren wokół. Pojawił się nowy chodnik i opaska wokół pomnika z kostki betonowej oraz nowe nasadzenia. Mam nadzieję, że dzięki temu choć częściowo odzyskał on dawny blask*.

68 [b.a.], *Podniosły przebieg Święta Żołnierza Polskiego w Płocku i powiecie płockim*, „Kurier Mazowiecki” 1938, nr 184 z 16 VIII, s. 1.

69 APP, PMRN 50-73, *Protokoły Miejskiej Rady Narodowej*, sygn. 59, bp; APP, PMRN 50-73, *Protokoły Miejskiej Rady Narodowej*, sygn. 96, k. 211; *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1961 r. w sprawie zmiany granic miasta Płocka w województwie warszawskim* (Dz.U. 1961, nr 59, poz. 324).

POMNIK BRATNIA ZIEMIA

Przed sierpniowym atakiem bolszewickim w mieście rozpoczęto budowę umocnień i barykad. Jak wspomina w swoich zapiskach Maria Macieszyna, początkowo były one wykonywane starannie. Część jednak zbudowano już w trakcie walk i były wykonane w dużym pośpiechu z przygodnych materiałów. Niezależnie od tego budowano wówczas dwa rodzaje barykad. Jedne stawiane bezpośrednio na bruku ulicznym nie naruszając jego struktury. W przypadku drugich kopano rów, przed którym układano worki z ziemią, wozy, skrzynie, pudełka, ławki, a wszystko wypełniano ziemią. Wszystko to tworzyło właściwą barykadę. Według Macieszyny wadą barykad posiadających rowy było ich zalewanie podczas deszczu. Żołnierze musieli wówczas stać w wodzie po kolana. Barykad nie budowano na całą szerokość ulicy. Składały się one z dwóch równoległych do siebie części, dochodzących do środka jezdni i oddalonych od siebie do 10 m. Przed barykadami ustawiano dodatkowo kozły z drutem kolczastym, które w razie potrzeby mogły zostać przesunięte w celu udrożnienia przejścia dla wycofujących się własnych żołnierzy. Jak relacjonował ks. Józef Strojnowski niezwłocznie po odparciu bolszewików, ziemię z okopów i barykad *zroszoną krwią obrońców Płocka uznano za czcigodną pamiątkę. W poczuciu ważności chwili uznano za wskazane część tej ziemi wziąć na pamiątkę. Uformował się zatem pochód i każdy w koszyczku lub w chusteczce niósł tę ziemię z okopu w stronę katedry, aby złożyć ją na razie w piwnicy Muzeum Diecezjalnego płockiego.* Z części tej ziemi na trawniku obok muzeum, w pobliżu zakrystii katedry, usypano kopiec, który kierownik plantacji miejskich Wincenty Korda corocznie obsadzał czerwonymi kwiatami przypominającymi swoim kolorem krew przelaną w czasie bolszewickiej inwazji. Nie wiadomo jak dużo ziemi z okopów udało się przenieść mieszkańcom Płocka pod katedrę podczas pochodu, o którym wspominał ks. Józef Strojnowski. Wiadomo jednak, że na przełomie września i października 1920 r. Magistrat zlecił majstrowi Józefowi



Uroczyste pobranie ziemi przesiąkniętej krwią obrońców Płocka w 1920 r. Od lewej Konstanty Bolesta-Modliński, wiceprezydent Płocka Aleksander Wernik, kpt. Jan Bukowski i ogn. Antoni Golonka, 1935 r. źródło: APP, Akta miasta Płocka, *Akta o sprawach regionalnych*, sygn. 26662, bp



Pomnik ku czci Bohaterów Poległych za Ojczyznę w Niegłosach, 2020 r. fot. Aleksandra Gryszpanowicz

Lubeckiemu wywiezienie ziemi z dziewięciu barykad zlokalizowanych na ulicach: Warszawskiej obok Blumberga (33 m³), Kolegialnej obok domu nr 24 (24,5 m³), Więziennej przy więzieniu (6,75 m³), 1 Maja obok domu nr 16 (8 m³), Szerokiej obok domu nr 44 (0,5 m³), Bielskiej obok domu nr 17 (12 m³), Nowej obok domu nr 3 (25,2 m³) oraz zlokalizowanej przy kościele Reformatów (12 m³) o łącznej objętości około 140 m³. Gdzie trafiła ta ziemia? Tego już nie uda nam się zapewne ustalić. Niezwłocznie po usunięciu nadmiaru ziemi, Józef Lubecki przystąpił również do naprawy uszkodzonych bruków. Nad całością prac czuwał natomiast pracownik Wydziału Technicznego, dozorca J. Chrzanowski⁷⁰. W dniu 14 października 1935 r. przyjechała do Płocka delegacja XI dywizjonu artylerii konnej z Bydgoszczy, aby pobrać ziemię z płockich barykad 1920 r., która miała zostać złożona na kopcu Józefa Piłsudskiego w Sowińcu pod Krakowem. W czasie walk w 1920 r. w skład XI dak-u wchodziła bateria por. Konstantego Hartingha, zasłużona w wyparciu bolszewików z miasta. Ziemię ostatecznie pobrano z kopca przy katedrze. Dokonała tego komisja w składzie: reprezentujący XI dak kpt. Jan Bukowski i ogn. Antoni Golonka, który brał udział w walkach w Płocku, a także wiceprezydent Aleksander Wernik oraz kierownik Wydziału Ogólno-Społecznego Konstanty Bolesta-Modliński⁷¹. W sierpniu 1939 r. nad stanem kopca użalał się ks. Józef Strojnowski: *Kopczyk i to coraz bardziej stający się płockim klombem przy katedrze w pobliżu Muzeum Diecezjalnego, to pamiątka po inwazji bolszewików w 1920 r. Szkoda, że Zarząd Miasta nie ogroził tego kopczyka cementowym obramowaniem. Kopczyk niedługo pójdzie w zapomnienie. Przygotowano i tablicę pamiątkową z marmuru z odpowiednim napisem. Literę zalano ołowiem. Nie było miejsca na zawieszenie tej tablicy. Oddano ją do przechowania do Muzeum Diecezjalnego płockiego. Jakże są jej losy, wie Zarząd tegoż Muzeum. A była szczerą wolą postawienia pomnika wdzięczności w postaci figury Serca Jezusowego. Kilka zebrań ludzi dobrej woli, niestety, nie dało dotąd pożądanego wyniku. A warto, żeby w Płocku stanął taki pomnik*⁷². Niedługo później wybuchła II wojna światowa i o należyтым oznaczeniu tego miejsca, o którym pisał ks. Józef Strojnowski nie mogło być mowy. Mijały kolejne lata

70 APP, Akta miasta Płocka, *Różne roboty 1919-1924*, sygn. 24899, bp.

71 [b.a.], *Delegacja XI-ego DAK-u w Płocku. Pobranie ziemi z pobojuwiska artyleryjskiego obrońców Płocka*, „Kurier Mazowiecki”, 1935, nr 115 z 16 X, s. 1. G. Gołębiowski, *Aleksander Wernik (1890-1954). Legionista, urzędnik, wiceprezydent Płocka*, Płock 2019, s. 120-121.

72 K. Strojnowski, *Pamiątka odparcia bolszewickich wojsk w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 180 z 8 VIII, s. 3.

jednak pamięć o tym miejscu pozostała, a potwierdzają to wspomnienia Henryka Białczyńskiego – Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Płocku w latach 1960–1965: *Płock to miasto pełne tradycji i ludzi, którzy je pielęgnują. Kiedyś zwróciłem uwagę Chojnackiemu, że koło katedry w największym zagęszczeniu drzew pod kasztanami, Zarząd Zieleni sadi rabaty z czerwonej szalwii, co jest sprzeczne ze sztuką ogrodniczą. Wyjaśnił mi, że od 1920 roku tam była złożona ziemia zmieszana z krwią młodzieży płockiej z tych lat obrony Płocka, z pobojuwisk. I to jest pamiątka. Drzewa się rozrosły, a tradycja pozostała*⁷³. Pamięć o tym miejscu została przywrócona miastu i jego mieszkańcom w 1997 r. dzięki inicjatywie Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Podczas obchodów 77. rocznicy obrony Płocka w 1920 r. przy udziale harcerzy, mieszkańców Płocka i pocztów sztandarowych, historię tego miejsca przypomnieli proboszcz parafii katedralnej ks. Wacław Gapiński, który na zakończenie miejsce to poświęcił. Głos zabrał również obecny na uroczystości prezydent Płocka Dariusz Krajowski-Kukiel, który na zakończenie w intencji poległych zapalił znicz. Już rok później wiceprzewodniczący Komisji Informacji, Kultury i Ochrony Dziedzictwa Historycznego Jarosław Wroński zaproponował upamiętnienie tego miejsca w szczególny sposób. Strona kościelna optowała za postawieniem na klombie krzyża lub figurki Matki Bożej, Królowej Polski. Ostatecznie jednak zdecydowano, że najlepszym motywem będzie kamień z wrytym na nim napisem. Jak relacjonował pomysłodawca: *Zaprojektowania napisu podjął się artysta plastyk Wiesław Nadrowski. Po obejrzeniu kamienia, który znajdował się na polu Jana Sabaty w Żabowie gm. Zawidz, na spotkaniu w Sejmiku zaprezentowana została wizualizacja ustawienia kamienia z wykonanym napisem. Formalnego zatwierdzenia koncepcji dokonało Prezydium Sejmiku z udziałem Wo-*



Uroczystość odsłonięcia Pomnika Bratnia Ziemia, 1998 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

73 [b.a.], *Ziemia z pamiętnych okopów*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 169 z 27 VII, s. 3; S. Praszewicz, *Niepodległości cześć!*, „Kurier Mazowiecki” 1938, nr 183 z 13 VIII, s. 1; H. Białczyński, *Notatki...* op. cit., s. 122-123.



Uroczystości rocznicowe przy pomniku Bratnia Ziemia, 2019 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

jewódzkiego Konserwatora Zabytków Ewy Jaszczak, przedstawiciela Kurii Ks. Infulata Aleksandra Pasternakiewicza, Proboszcza katedry ks. Wacława Gapińskiego, Przewodniczącego MKOPWiM w Płocku Zenona Dylewskiego. Wykonania napisu podjął się Teodor Filipiak z Gostynina, który uznał, że jeśli termin realizacji ma być dotrzymany (do 16 sierpnia, czyli do daty odsłonięcia kamienia zostało 10 dni) to kamień musi znaleźć się w Gostyninie w Zakładzie Jerzego Pomiernego. W tym miej-



Pomnik Bratnia Ziemia, 2008 r.
fot. ze zbiorów Zenona Dylewskiego.

scu nie sposób nie wymienić całego grona osób, których bezinteresownie zaangażowanie było niezwykle budującym przykładem. Wójt Gminy Zawidz Wojciech Gajewski załatwił załadunek i transport kamienia do Gostynina. Dzięki staraniom Wójta gm. Gostynin Jana Krzewickiego Firma BUDROX kamień rozładowała, a po wykonaniu napisu przez Filipiaka kamień załadowała, przewiozła do Płocka i ustawiła przy katedrze. Zwieńczeniem dzieła było poświęcenie kamienia na którym wyryto napis: *Bohaterskim Obrońcom*

Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. w 78 rocznicę zwycięskiej bitwy na miejscu złożenia ziemi z barykad płockich Sejmik Samorządowy Województwa Płockiego przez Biskupa Płockiego ks. Romana Marcinkowskiego, które miało miejsce po uroczystej mszy św. w intencji miasta i obrońców Płocka w dniu 16 sierpnia 1998 r. Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonali: mający wówczas już 98 lat Aleksander Ciski, jeden z ostatnich żyjących wówczas jeszcze uczestników wojny w 1920 r., wojewoda płocki Andrzej Drętkiewicz, marszałek sejmiku Michał Boszko i wiceprezydent miasta Płocka Zygmunt Buraczyński⁷⁴.

POMNIK OBROŃCÓW PŁOCKA 1920 R.

O tym, że schyłek 1918 r. był momentem przełomowym, zdawali sobie sprawę świadkowie tamtych wydarzeń. Potwierdzeniem tego może być apel zamieszczony przez Bolesława Zdziarskiego w dniu 30 października na łamach „Kuriera Płockiego”, który wzywał do usypania w Płocku Kopca Wolności: *Z powodu niezwykle doniosłego czasu, jaki przeżywamy, niechybnej już prawie pewności odrodzenia państwa polskiego, warto w Płocku, wznieść trwały pomnik staropolskim zwyczajem usypując rękami płocczan – Kopiec Wolności. Szło by tylko o wybór miejsca. Otóż gdyby szło o mniejszy kopiec, to mógłby być usadzonym w miejscu widocznym przy szosie bodzanowskiej na placu miejskim. Na większy zaś kopiec byłoby miejsce na placu wojewody Krystyna niedaleko od szosy bodzanowskiej przy ulicy, która niewątpliwie musi powstać przy placu Krystyna w kierunku od szosy bodzanowskiej do posiadłości Kuncmana przy działkach Zdziarskiego. Plac Krystyna, jako mający być przeznaczonym na miejsce dla zabaw i ćwiczeń wojskowych młodzieży, nadał by się w zupełności dla kopca Wolności, który winien być usypany głównie rękami młodzieży szkolnej pod kierunkiem zbiorowym władz szkolnych i magistratu m. Płocka. Trzecim miejscem, ale jut na wielki kopiec mogłoby być Kostrogaj przy szosie bielskiej. Ojcowie miasta łącznie z patriotami i inteligencją m. Płocka co żywej weźcie się do dzieła i nie zasypiajcie sprawy, nie bałamućmy czasu, aby sprawa nie szła tak opornie i długo jak idzie z urządzeniem placu Krystyna dla potrzeb fizycznych płockiej młodzieży szkolnej, pamiętny miesiąc listopad niech rozpocznie dzieło sypania Kopca Wolności. Na cel powyższy gotów jestem w każdej chwili ofiarować 50 marek⁷⁵.*

Pomysł budowy pomnika w formie kopca powrócił szczególnie mocno, po wydarzeniach do jakich doszło w Płocku w dniach 18 i 19 sierpnia 1920 r. Na pierwszy plan wyszło wówczas jednak uczczenie poległych w wojnie polsko-bolszewickiej. Inicjatorem wniesienia pomnika był ks. Józef Strojnowski. Optował on za wzniesieniem kopca, na należącej do miasta działce u zbiegu ulic Więziennej i Tumskiej, zwieńczonego figurą św. Stanisława Kostki. Odmiennego zdania był natomiast prezes Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego Antoni Gościcki, który opowiadał się za usypaniem kopca na Cmentarzu Garnizonowym. Zadanie budowy pomnika powierzono powołanemu do tego celu Komitetowi, który tworzyli: ks. Józef

74 A. Adamkowski, *Nowe Miejsce Pamięci Narodowej*, „Gazeta Wyborcza – Gazeta na Mazowszu” 1997, nr 191 z 18 VIII, s. 1; J. Wroński, *Bohaterskim Obrońcom Płocka*, „Biuletyn Sejmiku Samorządowego Województwa Płockiego” 1998, nr 4, s. 38-39.

75 B. Zdziarski, *Głosy czytelników. O Kopiec Wolności w Płocku*, „Kurier Płocki” 1918, nr 247 z 30 X, s. 4.

Strojnowski, ks. Ludomir Lissowski, Halina Rutska, dr Aleksander Zaleski i dyr. Mieczysław Olszowski. Honorowymi członkami Komitetu zostali natomiast biskup Antoni Julian Nowowiejski i wojewoda warszawski Władysław Sołtan. Przygotowanie projektu pomnika zlecono natomiast Stanisławowi Noakowskiemu⁷⁶. Pomimo zaangażowania i dużej chęci upamiętnienia bohaterskich obrońców Płocka 1920 r. do postawienia pomnika jednak nie doszło. Przyczynkiem powrotu do myśli budowy *Pomnika Poległych płocczan w kampanii 1918–1921* stała się 10. rocznica obrony Płocka. Na pomniku tym zaprojektowanym przez architekta powiatowego inż. Stanisława Klonowskiego, miały zostać wyryte nazwiska poległych w boju lub z ran. Na miejsce postawienia pomnika wybrano plac przed Wartownią na Rynku Kanonicznym. Pomimo, że budowa miała rozpocząć się w 1930 r. z uwagi na złe warunki atmosferyczne została przesunięta na wiosnę 1931 r. Do budowy jednak nie doszło pomimo tego, że wstępnie ustalono nawet termin uroczystego odsłonięcia pomnika, zaplanowany na dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja⁷⁷.

Do inicjatywy upamiętnienia obrońców Płocka 1920 r. powrócono w 1994 r. Wówczas to na zlecenie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika reprezentowanego przez Jana Nowaka (prezesa Zarządu Okręgu Północne Mazowsze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej) i sekretarza – Jerzego Kejnę (prezesa Płockiego Koła Związku Piłsudczyków) projekt pomnika przygotował artysta Stanisław Sikora. Zamysłem autora było ukazanie postaci małego harcerza, dekorowanego przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nowy pomnik miał stanąć w miejscu rozebranego tzw. pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej na Placu Obrońców Warszawy. Do budowy pomnika jednak nie doszło, a na przeszkodzie inicjatywie stanął przede wszystkim brak środków finansowych.

Pomysł upamiętnienia bohaterskich płocczan, którzy ratowali swoje miasto przed bolszewikami, narodził się na nowo w październiku 2014 r. Kilka miesięcy później, 12 marca 2015 r. z inicjatywy posłanki Elżbiety Gapińskiej zarejestrowano Społeczny Komitet Budowy Pomnika Obrońców Płocka 1920 r. Inicjatywa zjednoczyła różne środowiska, a w skład Komitetu weszli: Joanna Banasiak, Agata Bogiel, Marek Chojnacki, Arnold Krzysztof Denst, Jolanta Marciniak, Eliza Ogorzała, Joanna Olejnik, Anna Wiśniewska i Tadeusz Zombirt. Wykonania projektu pomnika podjął

się prof. Gustaw Zemła. Wybór ostatecznej wersji poprzedziło osiem szkiców i dwa modele. Ostatecznie zdecydowano się na wysoką niemal na 11 m kolumnę wykonaną z piaskowca z umieszczonymi na niej odlewami z brązu. Zwieńczenie kolumny sta-



Członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Obrońców Płocka 1920 r., 2018 r. fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

nowił wysoki na 1,6 m orzeł z Ryngrafem z Matką Boską Częstochowską na piersiach. Całość miała zostać osadzona na wysokim na 1,3 m postumencie. Jej wykonanie powierzono uczniowi prof. Gustawa Zemły z wydziału rzeźby, artyście-rzeźbiarzowi Pawłowi Pietrusińskiemu z Bieniewa. Wszystkich odlewów, w tym pięknego orła, podjął się Marek Żebrowski z Bielska-Białej. Koordynacją techniczną projektu zajął się natomiast mgr inż. Marcin Kowalski z firmy Wektor-P z Płocka. W dniu 20 marca 2017 r. Komitet Budowy Pomnika Obrońców Płocka 1920 r. zwrócił się do Urzędu Miasta Płocka z wnioskiem o zgodę na postawienia monumentu w Płocku oraz wskazanie terenu, na którym miałby on stanąć. Zgodę na wzniesienie pomnika Obrońców Płocka 1920 r. Rada Miasta Płocka wyraziła w Uchwale Nr 561/XXXII/2017 w dniu 30 maja 2017 r.

Do uroczystego odsłonięcia kolumny doszło 11 listopada 2018 r. w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystość odbyła się pod honorowym patronatem posłanki Elżbiety Gapińskiej, senatora Marka Martynowskiego oraz prezydenta miasta Płocka Andrzeja Nowakowskiego. W ceremonii oprócz licznie przybyłych mieszkańców Płocka, uczestniczyli również członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika. Uroczystego przecięcia, okalających pomnik biało-czerwonych szarf dokonali wspólnie: prezydent Andrzej Nowakowski, przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Obroń-



Kapsuła czasu wmurowana pod pomnikiem Obrońców Płocka 1920 r., 2018 r. fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

76 [b.a.], *W sprawie kopca pamiątkowego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 206 z 1 IX, s. 3; [b.a.], *W sprawie wystawienia dziękczynnego pomnika w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 217 z 15 IX, s. 2-3.

77 [b.a.], *O Pomnik Poległych w 1918-1921 roku*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1930, nr 11 z XI, s. 75.



Pomnik Obrońców Płocka 1920 r., 2018 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

ców Płocka 1920 r. – Marek Chojnacki, przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich – Edward Jankowski, krewny Tadeusza Jeziorowskiego, jednego z młodych bohaterskich Obrońców Płocka – Zbigniew Jeziorowski, a także przedstawicielka najmłodszego pokolenia współczesnych mieszkańców miasta – druha Zuzanna z 12. płockiej drużyny harcerskiej. Na podstawie wysokiej kolumny znalazła się dedykacja: *Zwycięskim Obrońcom Płocka 1920 r. żołnierzom, ludności cywilnej, harcerzom, w 100-lecie odzyskania niepodległości wdzięczni płocczanie*. Na bocznych ścianach postumentu umieszczono również krzyże: Order Virtuti Militari oraz Krzyż Walecznych. Na tylnej ścianie wymienieni zostali natomiast m.in. darczyńcy: Miasto Płock, Fundacja „Orlen



Orzeł stanowiący zwieńczenie pomnika Obrońców Płocka 1920 r., 2018 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

– Dar Serca” i PERN. Odślonięty pomnik, poświęcił bp Mirosław Milewski, który powiedział również: *Niech ta kolumna z polskim orłem utrwali w naszej pamięci odwagę ludzi, którzy nie wahali się stać w obronie zagrożonej niepodległości. Niech wyrzeje w naszych sercach wdzięczność wobec tych, którzy poświęcili swoje życie, abyśmy mogli cieszyć się darem upragnionej wolności*. W trakcie ceremonii odślonięcia pomnika, głos zabrał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, który powiedział: *Wolność, niepodległość, zjednoczenie. Sto lat temu trudno było znaleźć słowa, by oddać radość i szczęście, które wypełniało serca wszystkich Polaków. Dziś, sto lat później, równie trudno oddać tę radość i szczęście z posiadania dumnej, wolnej ojczyzny. Cieszę się, że wspólnie razem świętujemy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Tego dnia spełniły się marzenia kolejnych pokoleń Polaków, które zaborcy próbowali utopić we krwi. Były kolejne nieudane powstania i I wojna światowa, która pozwoliła wywalczyć wolność w okopach, na polach bitew. Oto wolne, niepodległe państwo stało się faktem. Ale tej wolności trzeba było zaraz bronić przed bolszewicką nawałą. Dziś w Płocku w sposób szczególny splatają się te dwie daty, 1918 i 1920. Oddajemy dziś hołd wszystkim walczącym o wolność ojczyzny. Pomnik świadczy o naszej tożsamości. O naszej dumie z bycia Polakiem, z bycia płocczaninem. O miłości płocczan do wolnej ojczyzny. O gotowości oddania życia w imię niepodległości Polski. Cześć ich pamięci*.

POMNIK MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Postacią nie uczestniczącą bezpośrednio w obronie Płocka w 1920 r. lecz jednoznacznie z nią utożsamianą był Marszałek Józef Piłsudski, który odwiedził Płock 10 kwietnia 1921 r. W celu godnego przyjęcia pierwszej osoby w państwie 8 kwietnia płocka Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła przyznanie Józefowi Piłsudskiemu tytuł Honorowego Obywatela miasta Płocka⁷⁸. Podczas ceremonii, która odbywała się na Placu Floriańskim, w obecności tysięcy mieszkańców Marszałek oświadczył: *Za zachowanie męstwa i siły woli w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich się znalazło miasto, za męstwo i waleczność – mianuję miasto Płock kawalerem Krzyża Walecznych*, po czym przypiął krzyż do specjalnie wykonanej przez plastyka Czesława Idźkiewicza poduszki z herbem Płocka⁷⁹.

W 1928 r. chcąc uczcić dziesięciolecie niepodległości Polski Rada Miejska jednomyślnie podjęła inicjatywę budowy pomnika wolności oraz założenia bursy dla młodzieży pozamiejskiej szkół powszechnych. W tym celu Rada porozumiała się z Komitetem Uczczenia Niepodległości, któremu przewodniczył starosta płocki Antoni Pinakiewicz. Prezydium Rady i Magistratu zobowiązało się do opracowania kosztorysu i projektu budowy, na których sporządzenie wyasygnowano 3000 zł z kasy miejskiej. Zbiórkę datków prowadzono na terenie całego powiatu. Pomimo, że Komitetowi udało się zebrać 14 898,89 zł, kwota ta była zbyt mała, aby zrealizować zamierzone cele. Ostatecznie Komitet w dniu 3 marca 1932 r. pieniądze te pożyczył Płockiemu Towarzystwu Naukowemu w osobie dr. Aleksandra Macieszy, który zobowiązał się w imieniu Towarzystwa do zwrotu powyższej sumy. O pieniądzu upomniano się w 1934 r., wówczas to przebywający w Płocku Wojewoda Warszawski stwierdził *bezwzględłą konieczność wywiązania się społeczeństwa płockiego z powziętych przez siebie w osobie Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości zobowiązań budowy bursy w Płocku i zlecił ich zrealizowanie*. Ta powinność przypadła nowemu Komitetowi, który zawiązano w celu budowy pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nowy Komitet Organizacyjny tworzyli: Czesław Chęciński – przedstawiciel Związku Inwalidów Wojennych, Tadeusz Czapliński – przedstawiciel Związku P.O.W., dr Władysław Frankowski – przedstawiciel Klubu Miłośników Nauk Społecznych i Politycznych, Jan Kaliński – przedstawiciel Związku Podofi-

78 APP, AMP, *Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej w Płocku*, sygn. 22086, k. 49; P. Gryszpanowicz, *Dumni z Płocka*, Płock 2017, s. 15-16; P. Gryszpanowicz, *Urbanizacja Płocka*, Płock 2019, s. 173-174.

79 [b.a.], *Naczelnik Państwa w Płocku*, „Kurier Płocki” 1921, nr 82 z 12 IV, s. 2.

cerów Rezerwy, Rudolf Kenner – przedstawiciel Stowarzyszenia Weteranów byłej Armii Polskiej we Francji, mgr Konstanty Lipiński – przedstawiciel Rady Grodzkiej B.B.W.R., dyrektor Zygmunt Maciejowski – przedstawiciel Rady Powiatowej B.B.W.R., Władysław Rozmarynowski – Starosta Płocki, prokurator Władysław Szczyciński – Przedstawiciel Związku Oficerów Rezerwy, Aleksander Wernik – przedstawiciel Związku Legionów, pułkownik Mikołaj Więckowski – dowódca garnizonu płockiego, prof. Antoni Wilk – przedstawiciel Związku Strzeleckiego i dyrektor Władysław Wróbel – przedstawiciel Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Do Komitetu Wykonawczego weszli: dr Władysław Frankowski – prezes, dyrektor Władysław Wróbel – wiceprezes, Aleksander Wernik – sekretarz i Tadeusz Czapliński – skarbnik. Komisję Rewizyjną tworzyli natomiast: dyrektor Karol Chowaniec, dr Kazimierz Bachurzewski i prof. Józef Karaskiewicz. Komitet nie wiedząc z jakim odzewem spotka się ich inicjatywa zakładał, że zbiórka niezbędnych funduszy może potrwać kilka lat. Od rezultatów zbiórki uzależniano również ostateczny kształt pomnika. W kwietniu 1934 r. Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku wydał specjalną odezwę do społeczeństwa płockiego:

Na posiedzeniu Komitetu Obywatelskiego, zwołanym w dniu 16 lutego 1934 r. dla ustalenia programu obchodu imienin I Marszałka Polski, została powzięta przez przedstawicieli społeczeństwa płockiego jednomyślna uchwała, aby w mieście naszym, w związku z piętnastolecie odzyskania niepodległości, uwieczniona została pamięć wiekopomnych zasług Marszałka Józefa Piłsudskiego w sposób godny wielkiej postaci Wskrzesiciela odrodzonej Polski.

Zbiorowym wysiłkiem miasta i powiatu powstać ma w Płocku na większą miarę zakrojone dzieło bądź w formie pomnika, bądź też instytucji użyteczności publicznej, czy wreszcie fundacji, celem uzewnętrznienia naszej miłości i wdzięczności dla Wodza Narodu za Jego ofiarne życie i pracę dla Polski, oraz przekazania tych uczuć pamięci potomnych.

Powołany przez powyższe zebranie Komitet, przystępując do spełnienia powierzonego mu szczytnego zadania, zwraca się tą drogą do szerokiego ogółu społeczeństwa miasta i powiatu płockiego z serdecznym apelem o przyczynienie się w miarę sił, a nawet ponad siły do urzeczywistnienia powziętej uchwały; wcieleniu jej w czyn towarzyszyć winno ogólne zbudzenie się żywiołowej wprost rywalizacji związku jednostek w kierunku zainicjowania najżywszej współpracy z Komitetem i wykazania jak najlepszych rezultatów powszechnej zbiórki, do której gorąco wzywamy.

Każdy obywatel, doceniający wielkość faktu odzyskania Niepodległości i rozumiejący doniosłość dziejową czynów Marszałka, winien poczytywać sobie za punkt honoru, aby utrwalić swoje imię w projektowanej złotej księdze ofiar, składanych dla uczczenia Tego, który już za życia stał się symbolem najwyższej ofiarności dla Państwa.

Jeżeli ktoś powie, że podejmujemy akcję w chwili nieodpowiedniej, bo w dobie nieskończonego jeszcze kryzysu gospodarczego, na to odpowiemy, że Marszałek w ciągu długoletniej Jego działalności nie uzależniał bynajmniej swych poczynań wyłącznie od sprzyjających koniunktur politycznych lub finansowych – i w rezultacie – chociaż obejmował zadania zdawałoby się wprost niewykonalne, to jednak zamierzony cel osiągał.

Rozumiejąc wszakże trudność zrealizowana uchwały w zbyt krótkim czasie rozkładamy wykonanie jej na okres trzyletni - niechaj dzieło, które pragniemy ziścić, będzie owocem nie jednego krótkotrwałego porywu, lecz systematycznych i planowych usiłowań.

Akcji tego rodzaju, jako rozpoczynamy, nie może cechować jakikolwiek przymus, czy nakaz narzucony, przeciwnie – wypływać ona winna z pobudek najbardziej ideowych, z najgłębszego zrozumienia doniosłości zakreślonego celu.

Dlatego też nie występujemy z określonym projektem przeprowadzenia akcji zbiórkowej, wierząc, iż najskuteczniejszy sposób tworzenia źródeł ofiar znajdzie samodzielnie każdy związek, stowarzyszenie, organizacja, instytucja, każda obywatelka i obywatel, każde miasto, gmina i wieś naszego powiatu, dokąd tylko głos nasz dotrze.

Apel rzucony – na rezultaty oczekujemy z całkowitą pewnością i zaufaniem.

Już w maju 1934 r., uzgodniono, że najlepszą formą pomnika w Płocku będzie bursa dla młodzieży im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zapewne szukając wsparcia wśród władz Płocka do Komitetu zaproszono tymczasowego prezydenta Romualda Chmielewskiego. Tymczasem wieczorem 12 maja 1935 r. nadeszła informacja o śmierci Józefa Piłsudskiego. Jeszcze tego samego dnia późnym wieczorem z komunikatów radiowych oraz z poniedziałkowych gazet, które zdążyły zmienić wydania o tym fakcie dowiedziało się społeczeństwo. Dla Polaków był to szok, gdyż skrzętnie ukrywano informacje o rzeczywistym stanie zdrowia Marszałka. Wśród płoczan wydarzenie to dodatkowo wzmogło ideę budowy pomnika. Już 20 maja 1935 r. właściciel majątku Gulczewo Jerzy Sztembartt przekazał Komitetowi Obywatelskiemu Obchodu Żałobnego ku czci Śp. Marszałka Józefa Piłsud-

skiego obligację Pożyczki Narodowej o wartości 100 zł. Zgodnie z jego życzeniem pieniądze miały wesprzeć budowę pomnika Józefa Piłsudskiego w Płocku lub gdyby inicjatywa ta nie doszła do skutku, budowę kopca Piłsudskiego pod Krakowem. W listopadzie 1935 r. doszło do zmian w Komitecie Budowy Pomnika – Bursy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dotychczasowego prezesa Komitetu dr. Władysława Frankowskiego zastąpił prezydent Płocka Stanisław Wasiak. Wybrano również nowych członków zarządu w składzie: płk Podhorski (wiceprezes), Czapliński (skarbnik), Hilczer i wiceprezydent Wernik (sekretarze) i Augustyn, Pruszyński, dr Frankowski, Pernej (członkowie zarządu) oraz członków komisji rewizyjnej. Ze sprawozdania złożonego przez skarbnika Komitetu Czaplińskiego wynikało, że na terenie miasta jak i powiatu udało się zebrać 3853,47 zł. Ponadto dzięki staroście Władysławowi Rozmarynowskiemu, Sejmik Powiatowy ofiarował na Bursę dom znajdujący się przy ulicy Misjonarskiej pełniący wówczas funkcję powiatowego szpitala zakaźnego, który miał zostać przeniesiony do szpitala św. Trójcy. Komitet dysponował również wierzytelnościami TNP. Nowe władze Komitetu, zamierzając kontynuować prace, ustaliły również składkę miesięczną w wysokości 50 gr. Zakładanego celu nie udało się jednak zrealizować⁸⁰.

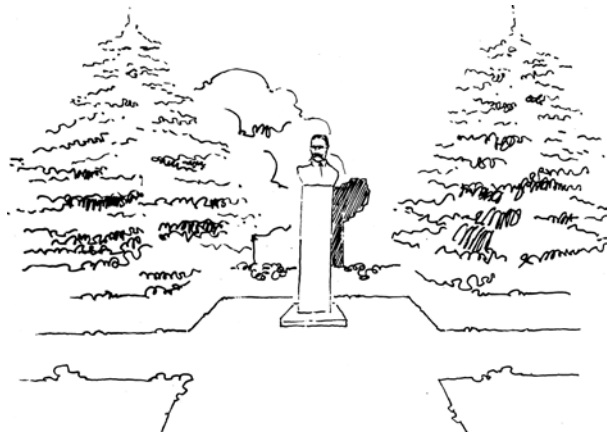
Do kolejnej próby budowy pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego doszło w 1992 r. Według relacji złożonej przez Jadwigę Wojnarowską na Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej pomnik miała stanowić płaskorzeźba z metalu umieszczona na głazie. Szerzej o inicjatywie dowiadujemy się jednak z pisma skierowanego przez Światowy Związek Żołnierzy AK – Okręg Północne Mazowsze i Płock, Koło Związku Piłsudczyków w Płocku oraz Zarząd Oddziału Miejskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoobrazowego w Płocku do Rady Miasta Płocka w lutym 1992 r., w którym czytamy m.in.: *Czynione są przygotowania do zorganizowania w kwietniu szeregu imprez nawiązujących do Dnia Legionowego z 1935 r. Jako współorganizatorzy tych działań uważamy za najpilniejsze podjęcie działań*

80 [b.a.], *Z Rady Miejskiej*, „Dziennik Płocki” 1928, nr 247 z 24 X, s. 2; [b.a.], *Komitet obchodu 10-lecia niepodległości*, „Dziennik Płocki” 1928, nr 248 z 25 X, s. 3; [b.a.], *Od Komitetu Wykonawczego Budowy Pomnika – Bursy*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 125 z 4 VI, s. 3; [b.a.], *Odezwa do społeczeństwa płockiego*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 85 z 13 IV, s. 2; [b.a.], *Pomnikiem będzie bursa*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 107 z 11 V, s. 3; [b.a.], *Z obrad Komitetu Budowy Pomnika – Bursy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 135 z 9 XI, s. 3; [b.a.], *Ukonstytuowanie się Zarządu budowy – pomnika imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 172 z 23 XII, s. 1; [b.a.], *Zarząd bursy – pomnika im. Marsz. Piłsudskiego przy pracy*, „Kurier Mazowiecki” 1935, nr 174 z 27 XII, s. 1.

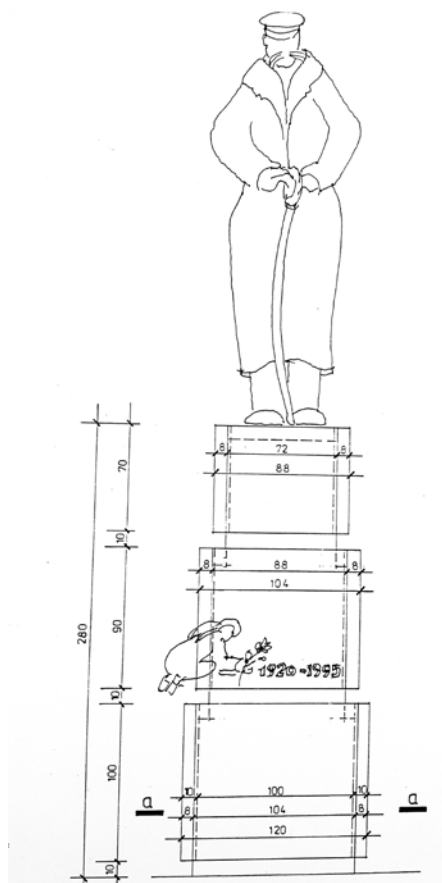
*w kierunku upamiętnienia wydarzeń z dnia 10 kwietnia 1921 r. na Placu noszącym obecnie nazwę Obrońców Warszawy i umieszczenie tam kamienia pamiątkowego z płaskorzeźbą w metalu Józefa Piłsudskiego i stosownym napisem. Kamień taki został już przez nas zlokalizowany – jest to tzw. głaz narzutowy wysokości około 3 m. Przygotowana jest również płaskorzeźba w metalu i złożono deklarację wykonania stosownego napisu. Do wykonania pozostaje więc przewiezienie kamienia na plac i jego posadowienie, czego nie jesteśmy w stanie sami wykonać. W tej sytuacji zwracamy się do Wysokiej Rady Miasta Płocka z gorącym apelem o możliwie szybkie podjęcie uchwały o uczczeniu rocznicy wydarzeń z dnia 10.IV.1921 r. przez ustawienie na Placu Obrońców Warszawy kamienia pamiątkowego. Jednocześnie prosimy o wsparcie naszej inicjatywy działaniami Urzędu Miasta w kierunku przyspieszenia załatwienia formalności administracyjnych związanych z ustawieniem kamienia, sprawy architektury itp. Pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że wspólne nasze działania przybliżą społeczeństwu Płocka tradycje historyczne i przyczynią się do pobudzenia lokalnego tak potrzebnego w dzisiejszych trudnych dniach. Inicjatywa znalazła również pełne poparcie w Komisji do spraw nazewnictwa ulic Rady Miasta Płocka co wyraził jednoznacznie jej przewodniczący Józef Gutowski. Już 17 marca 1992 r., Rada Miasta Płocka wyraziła zgodę na ustawienie pomnika na terenie miasta i przyjęła w tym zakresie stosowną *Uchwałę Nr 228/XXIX/92 w sprawie upamiętnienia 125. rocznicy urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego – Pierwszego Honorowego Obywatela Miasta Płocka*. Zaproponowano wówczas trzy lokalizacje: na Placu Obrońców Warszawy od strony ulicy Kolegialnej lub od strony ulicy Kościuszki oraz przy Alei Józefa Piłsudskiego w sąsiedztwie wiaduktu. Już w maju Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Północne Mazowsze w Płocku uzyskał wskazanie lokalizacyjne, które przewidywało budowę pomnika na Placu Obrońców Warszawy, w miejscu byłego tzw. pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej⁸¹. W ramach konsultacji ostateczny kształt pomnika nieco skorygowano. Pomnik – popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego wykonany z brązu miał stanąć na istniejącym fundamencie po zdemontowanym pomniku Armii Czerwonej. Postument pod popiersie miał zostać wykonany z betonu zbrojonego, a następnie obłożony płytami granitowym⁸². Projekt Marszałka przygotował Wie-*

81 Zobacz: P. Gryspanowicz, *Administracja drogowa regionu płockiego*, Płock 2019, s. 48, P. Gryspanowicz, *Urbanizacja...* op. cit., s. 247-248.

82 UMP, *Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej*, sygn. 1/54, k. 21, 115-117, 133, 315-316; UMP, *Protokoły obrad Rady Miasta Płocka z 1992 r.*, sygn. 1/28, k. 84.



Szkic popiersia marszałka Józefa Piłsudskiego, 1992 r.
źródło: UMP, *Protokoły Komisji Kultury i Oświaty*, sygn. 1/54, k. 317.



Szkic pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, 1993 r.
źródło: APP, Spuścizna Józefa Gutowskiego, *Dokumenty dotyczące pomnika Józefa Piłsudskiego*, sygn. 1, bp.

sław Nadrowski, a projekt konstrukcji posadowienia przygotowała mgr inż. Mariola Leszczyńska. Wszelkie prace postępowały bardzo szybko do tego stopnia, że już 24 lipca 1992 r. Związkowi udało się uzyskać pozwolenie na budowę pomnika. Tymczasem pojawiła się myśl, aby postać Marszałka była ukazana w całości i do tego w sposób nieszablony. Uwzględniając te sugestie artysta Stanisław Sikora opracował nowe szkice pomnika, a już w sierpniu 1993 r. przedstawił nową koncepcję pomnika. Jak argumentował: *Dążę do rozwiązania cokołu, aby nie był on nic niemówiącym postumentem bez treści i tylko do podniesienia rzeźby na pewną wysokość. Koncepcja moja symbolizuje wyzwolenie Polski spod trzech zaborów, trzy bloki z ciemniejszego granitu oraz blok jaśniejszy na którym wyrzeźbiona zostanie dziewczynka składająca kwiaty. Na całej płaszczyźnie napisy odpowiedniej treści. W mojej koncepcji już sam nawet cokół wiele mówi, jest jakby cokołem opowiadającym. Na cokole stawiam głównego bohatera, Józefa Piłsudskiego w brzoje. Zestawienie cokołu z rzeźbą tworzy w projekcie artystycznie i tematycznie bardzo czytelną całość. Po dwukrotnym obejrzeniu przewidzianej lokalizacji doszedłem do wniosku, iż najwłaściwsza wysokość łączna cokołu i rzeźby powinna wynosić 5 metrów*

i 60 centymetrów. Konieczna będzie współpraca z artystami płockimi o co proszę architekta w projektowaniu i realizacji małej urbanistyki otoczenia pomnika oraz rzeźbiarza przy realizacji rzeźby. Przewidywane zmiany wymusiły również wprowadzenie korekt w zagospodarowaniu samego pomnika. Jak w październiku 1993 r. informował p.o. Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Płocku mgr inż. arch. Leszek Mroczyński: *po skonsultowaniu się w tej sprawie z przedstawicielami SARPu, TAPu, Konserwatora Zabytków oraz Zarządem Miasta, informuję, że dla uzyskania prawidłowego efektu estetyczno-przestrzennego konieczne jest ponowne opracowanie dokumentacji projektowej.* Już w grudniu tego samego roku, reprezentujący Społeczny Komitet, przewodniczący – Jan Nowak (prezes Zarządu Okręgu Północne Mazowsze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej) i sekretarz – Jerzy Kejna (prezes Płockiego Koła Związku Piłsudczyków), wykonanie projektu koncepcyjnego i technicznego otoczenia pomnika w zakresie projektu urbanistyki i architektury zlecieli Spółce Architektoniczno-Budowlanej I.B. Artum z Płocka. Opracowanie miało zostać wykonane w oparciu o wytyczne Urzędu Miasta Płocka oraz w uzgodnieniu z autorem koncepcji pomnika – Stanisławem Sikorą. Projekt usytuowania i posadowienia pomnika nieodpłatnie wykonał mgr inż. arch. Ignacy Bładowski w czerwcu 1994 r. Swoją pomoc przy realizacji projektu zaoferowało również Biuro Techniki Komunalnej Betek, którego pracownica mgr inż. Stefańska przygotowała inwentaryzację zieleni. W wyniku kolejnych konsultacji Stanisław Sikora przygotował projekt, który odchodził od pierwotnych założeń, według których miał być poświęcony osobie Marszałka. Nowy miał upamiętniać bohaterską obronę Płocka w sierpniu 1920 r. Wyrażało się to w postaci małego harcerza, dekorowanego przez Marszałka oraz wyeksponowaniem Krzyża Walecznych, którym miasto zostało uhonorowane w 1921 r. W lutym 1996 r. podjęto decyzję, że pomnik realizowany będzie etapami i jeszcze w tym roku w związku z 75. rocznicą tego wydarzenia, zostanie wmurowany kamień węgielny w miejscu, gdzie będzie miał stanąć. Niestety prace nad budową pomnika, który zaczęto nazywać Pomnikiem Obrońców Płocka 1920 r. wytraciły swój impet, a na przeszkodzie stanęły pieniądze.

W 1996 r., wyjście z impasu przedstawił Radzie Miasta Płocka radny Józef Gutowski, który zaproponował: *Podjęcie starań bez uwzględnienia dotychczasowych prac Społecznego Komitetu, gdyż obstawanie przy dotychczasowej koncepcji budowy samego pomnika jak i jego otoczenia jest ogromnie kosztownym przedsięwzięciem, na które moim zdaniem nie stać miasta. Forma pomnika powinna być*

zmieniona, aby nie być posądzonym o plagiat. Element obrony Płocka można rozwiązać w inny sposób. Zachować w stanie nienaruszonym zieleń, alejki, krzewy itp. w miejscu postawienia pomnika. Pomnik usytuowany w miejscu, gdzie istnieje fundament po rozebrany pomniku w otoczeniu drzew i zieleni zyska na swojej atrakcyjności. Na koniec dodał: *Wnoszę, aby Wysoka Rada udzieliła mi wotum zaufania do zajęcia się sprawą budowy Pomnika Marszałka w Płocku. Jeśli takie wotum zaufania uzyskam, istnieje szansa, że w rocznicę bitwy polsko-sowieckiej, w tym roku nastąpi odsłonięcie pomnika.* Jednocześnie z upoważnienia Komisji Kultury, Oświaty i Sportu, Józef Gutowski przeprowadził rozmowy z dziekanem wydziału rzeźby Akademii Sztuk Pięknych, prof. Stanisławem Słoniną, który przedstawił swoją ofertę na realizację pomnika. Jak się okazało profesor swój projekt opracował jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych i miał stanąć w Częstochowie. Dzięki wyrażeniu zgody przez to miasto na wykorzystanie wzoru monumentu przy projektowaniu pomnika dla Płocka, mógł on złożyć konkurencyjną ofertę, która mogła zostać szybko wdrożona do realizacji. Ostateczną decyzję o wyborze spośród dwóch propozycji budowy pomnika podjęła Komisja Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miasta Płocka przyjmując do realizacji tańszy w realizacji pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego autorstwa artysty rzeźbiarza prof. Stanisława Słoniny. W czerwcu tego roku ustalono ponadto, iż w związku z obchodzonym w tym roku jubileuszem 75-lecia odznaczenia Płocka Krzyżem Walecznych przez Marszałka Józefa Piłsudskiego odsłonięcie



Makieta pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego dekorującego młodego harcerza, 1994 r.
źródło: APP, Spuścizna Józefa Gutowskiego, *Dokumenty dotyczące pomnika Józefa Piłsudskiego*, sygn. 1, bp.

pomnika winno nastąpić 11 listopada, w dzień Obchodów Odzyskania Niepodległości. Koszty budowy miały zostać pokryte z budżetu miasta. Jeszcze w lipcu Gmina Płock zawarła umowę z prof. Stanisławem Słoniną na kwotę 14 tys. zł w ramach, której zobowiązywał się do przekazania rzeźby postaci Marszałka Piłsudskiego wykonanej w skali 1:1 o wysokości 2,7 m oraz opracowania projektu cokołu pomnika. Podjęto również poszukiwania firmy, która podjęłaby się odlewu rzeźby Marszałka w brązie metodą traconego wosku. Ofertę opiewającą na 25 tys. zł złożyła Odlewnia metali nieżelaznych mgr. inż. Tomasz Zwolińskiego z Łży. Jak jednak zastrzeżono, kwota ta mogła być pomniejszona o 5 tys. zł w przypadku przekazania przez Gminę Płock dobrej jakości złomu brązowego w ilości 1 tony. O pomoc w tym zakresie Prezydenta Płocka Dariusza Krajowskiego-Kukiel zwrócił się do Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, który wyraził zgodę na nieodpłatne przekazanie 1 tony, ale złomu mosiężnego pochodzącego z łusek. Materiał miał zostać przekazany przez Jednostkę Wojskową 4824 Stawy po uzyskaniu zwolnienia z zapłacenia podatku VAT od darowizny lub po zapłaceniu tego podatku w kwocie 836 zł przez obdarowanego. Ostatecznie pomysł porzucono, a z odlewnią w październiku podpisano umowę opiewającą na całą zaproponowaną przez nią kwotę. Ambitnych planów odsłonięcia pomnika w 1996 r. nie udało się jednak zrealizować. Autor rzeźby do jej pierwotnego wzoru przygotowanego kilka lat wcześniej dla Częstochowy, wprowadzał bowiem drobne zmiany. Marszałka zdobiła wstęga i order Virtuti Militari, a u jego nóg pojawiły się liście dębu. Spowodowało to, że dopiero pod koniec listopada model trafił



Szkic pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, 1996 r.
źródło: APP, Spuścizna Józefa Gutowskiego, *Dokumenty dotyczące pomnika Józefa Piłsudskiego*, sygn. 1, bp.



Pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, 2020 r.
fot. ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka.

do odlewni. Rzeźba była gotowa w kwietniu 1997 r., a mgr inż. Tomasz Zwoliński udzielił na nią 25 lat gwarancji. Jak się okazało sklonowanie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego nie wszystkim się spodobało, a wiele osób z Piotrem Nowickim, przewodniczącym komisji kultury, oświaty i sportu przy Radzie Miasta Płocka oraz wiceprezydentem Płocka Zygmuntem Buraczyńskim na czele nie kryło zaskoczenia. Jak jednak tłumaczono na odlew, cokół i uporządkowanie terenu wokół pomnika wydano około 65 tys. zł, podczas gdy drugi wariant, który pierwotnie brano pod uwagę miał kosztować około 250 tys. Radny Gutowski jedynie dodał: *Jeśli mieszkańcy chcieli inny pomnik, mogli dać na niego pieniądze*. Uroczystość odsłonięcia pomnika miała miejsce 18 sierpnia 1997 r. podczas obchodów 77. rocznicy bohaterskiej obrony Płocka przed bolszewikami. W uroczystości uczestniczyły władze Płocka i województwa, przedstawiciele środowisk kombatanckich i zakładów pracy, poczty sztandarowe szkół, a także liczni mieszkańcy miasta. Senat RP reprezentował marszałek Adam Struzik, a uroczystego poświęcenia pomnika dokonał ordynariusz diecezji płockiej bp Zygmunt Kamiński. *Można rzec – Marszałek wrócił do Płocka. Jestem przekonany, że tym razem na stałe. A jeszcze niedawno wydawało się to niemożliwe. Bo ta niepodległość Polski, o którą tak walczył i którą odzyskał z takim trudem, szybko nam została ponownie odebrana. I to na znacznie dłużej niż sześć lat niemieckiej okupacji. Dopiero wielki ruch Solidarności sprawił, że Marszałek Józef Piłsudski zajął należne mu miejsce na kartach historii Polski. Jestem przekonany, że idee tego ruchu byłyby mu bardzo bliskie* oznajmił Prezydent Płocka Dariusz Krajowski-Kukiel podczas uroczystości. Pomnik ten niewątpliwie stanowi pamiątkę przypominającą płocczanom obronę Płocka. Dodatkowej symboliki dodaje miejsce, gdzie został postawiony. Jest to plac Obrońców Warszawy, który przed II wojną światową nosił imię Marszałka Józefa Piłsudskiego⁸³.

INNE SPOSOBY UPAMIĘTNIEŃ OBROŃCÓW PŁOCKA Z 1920 R.

Obrońców Płocka 1920 r. nie upamiętniano jedynie poprzez stawianie na ich cześć pomników czy też fundując tablice pamiątkowe. Bohaterowie tamtych wydarzeń, a także postać samego Marszałka Józefa Piłsudskiego byli upamiętniani również w inny sposób. W związku z mającym odbyć się zjazdem byłych legionistów Ziemi Płockiej, który w 1925 r. zaszczyścić miał swą obecnością Marszałek Józef Piłsudski, Rada Miejska jednogłośnie przyjęła *Uchwałę w sprawie przemianowania dotychczasowej ulicy Aleksandryjskiej na Marszałka Józefa Piłsudskiego*⁸⁴. Osiem lat później, w marcu 1933 r. Kazimierz Mayzner na prośbę Komitetu Obchodu Uroczystości Imienin Marszałka Piłsudskiego, złożył wniosek o przemianowanie Placu Floriańskiego na Plac Marszałka Piłsudskiego. W głosowaniu tajnym za wnioskiem o zmianę nazwy placu głosowało 12 radnych przy 11 głosach sprzeciwu i jednym wstrzymującym się. W dniu 19 listopada 1935 r. Rada Miejska w Płocku przyjęła uchwałę o nadaniu bezimiennej dotychczas ulicy, stanowiącej jednocześnie najkrótsze dojście z centrum ówczesnego miasta do Bratniej Mogiły nazwy Obrońców⁸⁵.

Do ciekawego wydarzenia doszło w 1936 r. Wykorzystując okazję remontu wież bazyliki katedralnej w Płocku, na wieży południowej postanowiono *upamiętnić przestrzał granatem bolszewickim w dniu 18 sierpnia 1920 r.* W miejscu, w którym granat bolszewicki przebił mur wieży wmurowano resztki tego granatu, a tuż obok w specjalnym naczyniu dokument z opisem tego faktu⁸⁶.

W czasie II wojny światowej wszystkie płockie ulice i place otrzymały nazwy niemieckie. Ulica Obrońców stała się Schützenstrasse a Plac Piłsudskiego – Collegien Platz. Po zakończeniu wojny, nazwa peryferyjnej wówczas ulicy Obrońców nikogo nie raziła i została przywrócona. O przedwojennym patronie placu rozciągającym się przed Kameralną Pruską należało jednak zapomnieć. Już 13 lipca 1945 r. na wniosek PPR i PPS w związku

83 APP, Zbiór Józefa Gutowskiego, *Dokumenty dotyczące pomnika Józefa Piłsudskiego*, sygn. 1, bp; UMP, *Miejsca Pamięci – 1991*, sygn. 1321/12, k. 46, 66-67; [b.a.], *Stanie pomnik Obrońców Płocka*, „Tygodnik Płocki” 1996, nr 10 z 5 III, s. 4. UMP, *Miejsca Pamięci – 1991*, sygn. 1321/12, k. 46, 66-67; I. Lewandowska, J. Noszczyk, *Sklonowany marszałek*, „Gazeta Wyborcza – Gazeta na Mazowszu” 1997, nr 176 z 30 VII, s. 1; A. Adamkowski, A. Zarębski, *Marszałek na swoim placu*, „Gazeta Wyborcza – Gazeta na Mazowszu” 1997, nr 192 z 19 VIII, s. 1; L. Szatkowska, *Marszałek wrócił do Płocka*, „Tygodnik Płocki” 1997, nr 34 z 26 VIII, s. 2; G. Gołębiowski, *Alfabet Obrony Płocka 1920 r.*, „Gazeta Wyborcza – Płock” 2014, nr z 14 VIII, s. 4-6.

84 AMP, *Protokoły obrad Rady Miejskiej w Płocku z 1925 r.*, sygn. 22102, k. 50-51; W książce *Leksykon nazw płockich ulic* na s. 209 omyłkowo zamieściłem informację, że uchwałę przyjęto w 1926 r. Błędna jest również informacja, że Marszałek Józef Piłsudski odwiedził w tym roku Płock. Do wizyty, choć planowanej ostatecznie nie doszło. Za zwrócenie uwagi w tym zakresie dziękuję dr. Grzegorzowi Gołębiowskiemu.

85 APP, AMP, *Protokoły obrad Rady Miejskiej w Płocku z 1935 r.*, sygn. 22138, k. 69-70 i 263-268.

86 [b.a.], *Na pamiątkę walk o Płock 1920 r.*, „Głos Mazowiecki” 1936, 16 VII, nr 163, s. 3.

ze zbliżającą się rocznicą Powstania Warszawskiego, Komisja Porozumiewawcza Międzypartyjna postanowiła z dniem 1 sierpnia 1945 r. Plac Józefa Piłsudskiego przemianować na Plac Powstańców Warszawskich. Choć do wniosku jednogłośnie przyczyniła się również Miejska Rada Narodowa, nazwa niedługo potem w dość tajemniczych okolicznościach została jednak skorygowana na Plac Obrońców Warszawy.

Do przywracania pamięci o bohaterach obrony Płocka 1920 r. przystąpiono dopiero po przemianach ustrojowych z przełomu lat 80. i 90. XX w. W 1990 r. na wniosek Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych w 70. rocznicę obrony Płocka, Rada Miasta nieco skorygowała nazwę ulicy Obrońców tak, aby nikt nie miał wątpliwości o jakich Obrońców chodzi i jaki ma ona swój rodowód. Pełna nazwa tej ulicy, która obowiązuje do dziś, brzmi bowiem – Obrońców Płocka 1920 r. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Północne Mazowsze w tym samym czasie zwrócił się do Rady Miasta Płocka o nadanie reprezentacyjnej ulicy miasta, wylotowej alei, noszącej obecnie imię działacza jugosłowiańskiego Vuko Karadzica nazwy *Aleja Marszałka Józefa Piłsudskiego*. Jak argumentowano: *Płock ma szczególny obowiązek uczczenia Marszałka Piłsudskiego, swego pierwszego honorowego obywatela, który odznaczył miasto nasze zaszczytnym odznaczeniem bojowym – Krzyżem Walecznych. Młodzież polska nie zna prawdziwej historii Polski. Odkłamywanie historii, okazywanie czci bohaterom narodowym jest obowiązkiem nas wszystkich*. Stało się tak jednak dopiero w 1992 r. kiedy to dotychczasową ulicę Tadeusza Gierzyńskiego przemianowano na aleję Marszałka Józefa Piłsudskiego. Od tego też roku patronami płockich ulic zaczęli zostawać bohaterzy obrońcy Płocka z 1920 r. To właśnie wówczas harcerz Antolek Gradowski został patronem dotychczasowej ulicy Jurija Gagarina. W dniu 26 kwietnia 1994 r. Rada Miasta Płocka przyjęła *Uchwałę Nr 578/LV/94 w sprawie uznania dnia 18 sierpnia Dniem Pamięci Obrony Płocka w 1920 r.*⁸⁷ W tym samym roku plac znajdujący się bezpośrednio przy moście w Radziwiu otrzymał imię dowódcy obrony Płocka z 1920 r. – mjr Janusza Mościckiego.

W 1995 r. Miejski Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przedstawił plan umieszczenia tablic pamiątkowych w trzech lub czterech miejscach dawnych barykad. Tablice o wymiarach 0,5 × 1 m, miały zostać zaprojektowane przez Jerzego Mazusia i wykonane z marmuru, piaskowca lub granitu. Jak argumentowano, *od trzech lat (18 sierpnia) w trzech miejscach: na rogu Kolegialnej i 1 Maja przy Urzędzie Wojewódz-*

87 UMP, *Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej*, sygn. 1/53, k. 334; UMP, *Protokoły obrad Rady Miasta Płocka z 1994 r.*, sygn. 1/30, k. 163.



Tablice upamiętniające miejsca barykad wybudowanych podczas obrony Płocka w 1920 r., 2020 r.
fot. Aleksandra Gryszpanowicz

kim, na ulicy Kościuszki 16 – Brama Biblioteki Wojewódzkiej i u wylotu ulicy Grodzkiej, przy Placu Narutowicza stoją Warty Honorowe i palą się tam znicze. Od 1995 r. dodatkowym takim miejscem stała się ulica 1 Maja przy poczcie. Ostatecznie jednak udało się wówczas umieścić jedynie jedną tablicę przygotowaną przez MKOPWiM, którą ufundowała Telekomunikacja Polska⁸⁸. Jej odsłonięcie miało miejsce 18 sierpnia 1995 r. Dokonali tego wiceprezydent Płocka Zygmunt Buraczyński i dyrektor Telekomunikacji S.A. Marek Olkucki. Odsłoniętą tablicę na budynku poczty poświęcił kapelan AK, proboszcz bazyliki katedralnej ks. kan. Wacław Gapiński⁸⁹. Druga tablica upamiętniająca miejsce barykady broniącej w 1920 r. dostępu do szpitala św. Trójcy została zawieszona dopiero w 2011 r. na nowopowstałym budynku Villa Rosetta przy ulicy Misjonarskiej 1b przez Multiserwis Sp. z o.o. oraz Wspólnotę Mieszkaniową „Misjonarska 1B”. Z tym miejscem wiąże się jeszcze jedna pamiątka, która niestety nie przetrwała do naszych czasów.

Jak wspomina przewodniczący Rady ds. Kombatantów oraz Ochrony Miejsc Pamięci Walk i Męczeństwa Narodu Polskiego w Płocku Ireneusz Szychowski: *ciekawą formą upamiętnienia obrony Płocka 1920 r. były obramowane tynkiem w kształcie ram obrazów ślady po kulach. Obecnie zachował się jeden taki obraz na budynku przy ul. 1 Maja 9, obok Szkoły Podstawowej nr 6. Drugi znajdował się na kamienicy przy ul. Misjonarskiej, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Villa Rosetta*. W 2010 r. tą wyjątkową pamiątką po 1920 r. zajmował się płocki dziennikarz Gazety Wyborczej Hubert Woźniak, który wówczas pisał: *Jeden z budynków tzw. monopolu przy ul. 1 Maja przez wiele lat zwracał uwagę bardzo pokaleczonym kulami tynkiem. Przed kilkoma laty budynek został wyremontowany, otynkowany i pomalowany. Ale zgodnie z zaleceniami wojewódzkie-*

88 UMP, *Miejsca Pamięci Narodowej*, sygn. 33/5, k. 59.

89 L. Szatkowska, *Uroczystość 75 rocznicy obrony Płocka*, „Tygodnik Płocki” 1995, nr 34 z 22 VIII, s. 5.



Budynek przy ul. 1 Maja 9 na którym zachowały się ślady walk z 1920 r., 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz

go konserwatora zabytków fragment ściany, pokaleczonej właśnie bolszewickimi pociskami, pozostał nietknięty. O zachowanie takiej pamiątki zabiegał nie tylko wojewódzki konserwator zabytków, ale także społeczny opiekun miejsc pamięci narodowej Zenon Dylewski. Podobna sytuacja była na ul. Misjonarskiej. Tam zachowały się pamiątki po walkach na szczycie budynku, od strony ul. Kolegialnej i Padlewskiego. Prawdopodobnie jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej dom został odnowiony i otynkowany, ale pozostała na nim ramka z tynkiem podziurawionym kulami i odłamkami oraz datą: 1920. Płoczanin, nieżyjący już lekarz Ludwik Kamiński opowiadał mi kiedyś, jak mała-chowiaczy obchodzili rocznicę obrony miasta. Małachowianka zapalała znicze najpierw obok szkoły, potem właśnie na ul. Misjonarskiej i na koniec dopiero - na kopcu harcerzy. Pewnie już po drugiej wojnie światowej ktoś zatynkował częściowo tę ramkę. Mało kto o niej wiedział, bo w PRL hucznie nikt nie obchodził rocznicy obrony Płocka przed bolszewikami. Poza tym pod szczytem kamienicy wyrósł parterowy budynek, w którym przez lata mieściła się Liga Obrony Kraju. Ale dopiero parę tygodni temu pamiątka zniknęła całkowicie. Prywatny inwestor w miejscu parterowej siedziby LOK-u stawia Villę Rosettę – budynek z mieszkaniami i lokalami na sprzedaż. Będzie to plomba, która wypełni przestrzeń między zabytkową neogotycką kamienicą przy Misjonarskiej 1a a narożnym domem przy skrzyżowaniu z Kolegialną. Buduje legalnie, jego inwestycja dopasuje się do charakteru zabytków w sąsiedztwie. I właśnie pod legalnie stawianą ścianą szczytową Villi Rosetty zniknęła ta mała pamiątka po wojnie 1920 r. Choć prezes spółki, która budynek stawia, nie ukrywa nić zainteresowania i - niewykluczone, że gdyby o niej wiedział - zadbałby o nią.

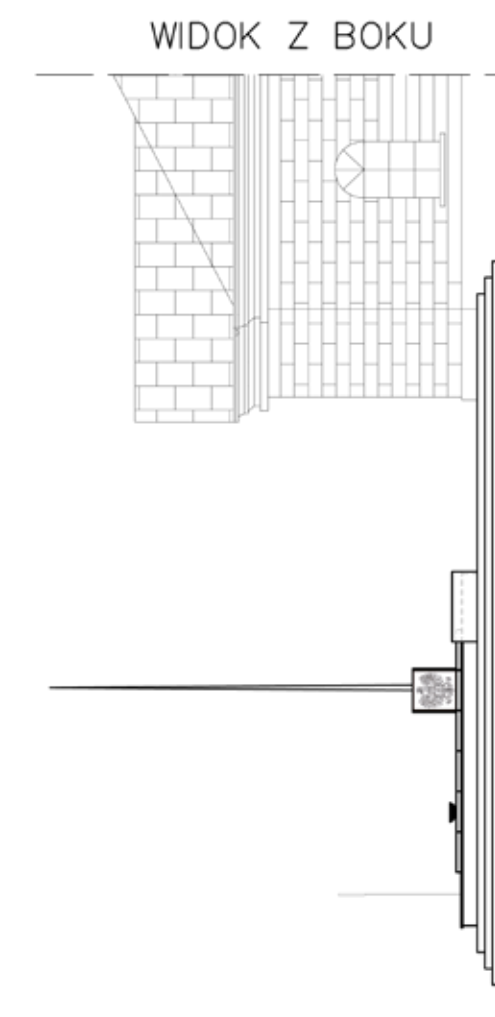
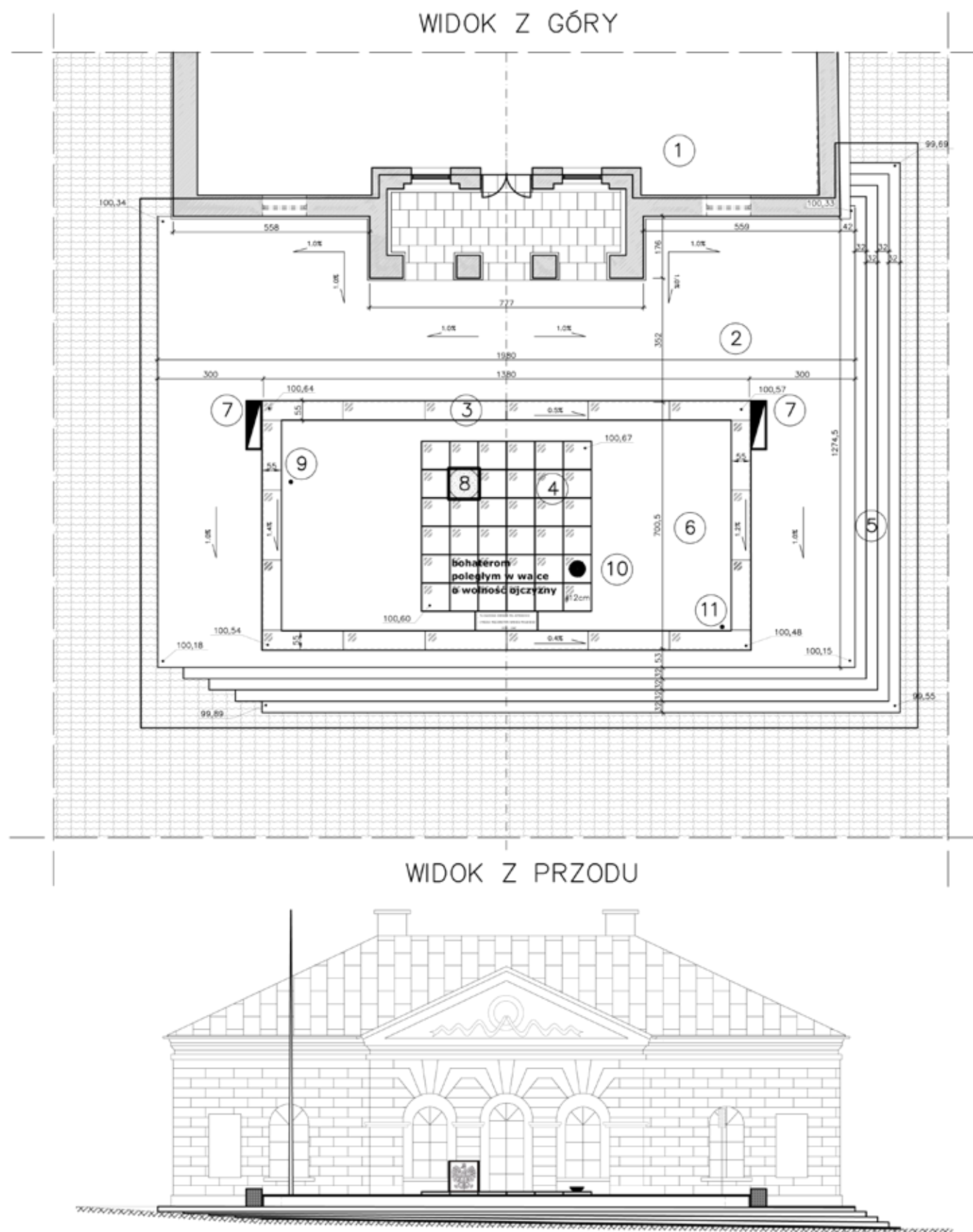
W 2005 r. na wniosek Międzyzakładowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Płocku Rada Miasta Płocka drodze prostopadłej od ulicy Miodowej, usytuowanej przy ówczesnym Gimnazjum nr 4 nadała nazwę harcerza Stefana Zawidzkiego, natomiast drodze łączącej ulicę Henryka Sienkiewicza i Królewiecką nazwę harcerza Józefa Kaczmarzkiego. W 2017 r. wojewoda mazowiecki Zbigniewa Sipiera po uzyskaniu opinii Instytutu Pamięci Narodowej, wydał zarządzenie zastępcze, którym zmienił dotychczasową nazwę ulicy Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego na Braci Jeziorowskich, czym symbolicznie zakończył proces dekomunizacji nazw związanych z ustrojem komunistycznym rozpoczęty w Płocku na początku lat dziewięćdziesiątych⁹⁰.

90 P. Gryspanowicz, *Leksykon nazw płockich ulic*, Płock 2016, s. 92, 116, 188, 206-212, 239 i 338; Zarządzenie Zastępcze Wojewody Mazowieckiego z dnia 13 grudnia 2017 r. w sprawie nadania nazwy ulicy.

ANEKS

WYPIS Z PROJEKTU REMONT PŁYTY NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA WYKONANEGO W 2011 R.

Inwestorem zadania była Gmina - Miasto Płock. W celu realizacji zadania Zakład Projektowo-Budowlany „BE-EM-WU” – WRZESIEN z Giżycka opracował Dokumentację projektowo-kosztorysową remontu pamiątkowej płyty, schodów, nawierzchni płyt i murków oporowych Miejsca Pamięci Narodowej – Płyty Nieznanego Żołnierza na Placu Narutowicza w Płocku w rejonie ulicy Tumskiej i Placu Narutowicza, która objęła działki ewidencyjne nr 1000/1, 1000/2 i 1000/3 w obrębie 8. Opisując stan istniejący stwierdzono, że: Płytę Nieznanego Żołnierza stanowi zespół 36 płyt granitowych o wymiarach 80 × 80 cm z przykręconymi metalowymi literami tworzącymi napis: Bohaterom poległym w walce o wolność ojczyzny oraz pamiątkowa płyta granitowa o wymiarach 177 × 55 cm z wykutym w kamieniu napisem: Tu złożono ziemię z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego. Obie płyty leżą na placu o wymiarach 1387 × 709 cm, ograniczonym murkami oporowymi, których boki obłożone są lastrykiem, natomiast zwieńczenie murków stanowią płyty kamienne o szerokości 55 cm. Otoczenie wokół pamiątkowych płyt stanowi trawa, natomiast wokół murków oporowych ułożono płyty z lastryko. Także schody zewnętrzne, prowadzące na deptak obłożone są lastrykiem. W podcieniu odwachu ułożono płyty granitowe. Płyty pamiątkowe, murki oporowe, płyty wokół murków oporowych, jak również posadzka w podcieniu odwachu nie są obiektami wpisanymi do rejestru zabytków. W ramach robót budowlanych przewidziano: Płyty z lastryko, schodowe okładziny lastrykowe jak również płyty w podcieniu odwachu należy rozebrać. Betonowe murki oporowe i schody zewnętrzne należy rozebrać. Na czas prowadzenia robót rozbiórkowych należy teren rozbiórki zabezpieczyć przez wygrodzenie taśmą w kolorze biało-czerwonym, z zastosowaniem tablic ostrzegawczych i zakazu. Elementy pozostające bez zmian, poddawane jedynie odświeżeniu. Pamiątkowe płyty z granitu z napisami: Bohaterom poległym w walce o wolność ojczyzny oraz Tu złożono ziemię z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego pozostawia się w obecnym wyglądzie. Projektuje się jedynie przeszlifowanie istniejących płyt granitowych stanowiących Płytę Nieznanego Żołnierza (36 płyt



LEGENDA:

- ZAKRES OPRACOWANIA
- ① BUDYNEK ODWACHU
 - ② PLAC- BETON, LASTRYKO
 - ③ MURKI OPOROWE- BETON
 - ④ PŁYTA PAMIĄTKOWA- GRANIT GR. 12CM
 - ⑤ SCHODY- BETON, LASTRYKO
 - ⑥ TRAWNIK
 - ⑦ DONICA GRANITOWA
 - ⑧ POMNIK- SZEŚCIAN Z ORŁEM- GRANIT
 - ⑨ MASZT FLAGOWY- STAL
 - ⑩ ZNICZ- STAL
 - ⑪ OZNACZENIE MIEJSCA PAMIĘCI NARODOWEJ

granitowych 80 × 80 cm oraz płyta granitowa o wymiarach 177 × 55 cm) celem ich odświeżenia. Aby to wykonać należy usunąć litery, przeszlifować płyty granitowe, a następnie zamontować oczyszczone litery (litery wykonane są z brązu) w tych samych miejscach. Ze względu na brak jednej z nich (litera „a” w wyrazie „walce”) należy wzorując się na pozostałych literach wykonać i zamontować brakującą (wykonaną z brązu). Płytę pamiątkową z wykutym w kamieniu napisem: Tu złożono ziemię z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego, należy poddać szlifowaniu, a napis oczyszczeniu (np. przez piaskowanie). Kamienny pomnik – sześciąt z wizerunkiem orła polskiego oraz dwie kwiatoniere, należy oczyścić. Po oczyszczeniu wszystkie elementy z granitu należy zaimpregnować preparatem do impregnacji kamienia, który będzie chronił kamień przed erozją spowodowaną przez kwaśne deszcze i smog, mróz, wilgoć oraz promieniowanie UV. Ważne by preparat hamował rozwój grzybów, chronił przed plamami z wilgoci, soli mineralnych oraz rdzy. Maszt flagowy na czas robót należy odkręcić, oczyścić, odtłuścić i pomalować na kolor biały. Po zakończeniu robót należy zamontować go ponownie w tym samym miejscu, na takim samym fundamencie. Oznakowanie Miejsca Pamięci Narodowej należy na czas robót zdemonstrować, a po skończonych robotach zamontować je w tym samym miejscu. Znicz stalowy należy zdemonstrować i po oczyszczeniu płyt, do których był przymocowany, zamontować ponownie. Wydaje się właściwym pozostawienie znicza w obecnym wyglądzie, gdyż jest to historyczny element pamiątkowej płyty, który nie uległ zużyciu. Proponuje się jedynie oczyszczenie go. Wariantowo projektuje się znicz granitowy w postaci misy kamiennej o średnicy zewnętrznej 40 cm i o grubości ścianki 6 cm, z otworem dla podłączenia instalacji gazowej i dwoma otworami odwadniającymi (Szkic zamieszczono w części rysunkowej). Znicz kamienny montowany za pomocą trzech stopek stalowych do płyt granitowych w tym samym miejscu, co istniejący. Stojaki na wieńce pozostawia się bez zmian, gdyż ich konstrukcja nie uległa zużyciu. Ponadto, wg informacji uzyskanych od przedstawicieli inwestora, stojaki odpowiadają wielkością potrzebom ludzi odwiedzających Miejsce Pamięci Narodowej. Proponuje się po dokładnym oczyszczeniu konstrukcji, odmalowanie stojaków farbą epoksydową w kolorze szarym/srebrnym. Aby zapobiec zabrudzeniom płyt przez stopki stojaków, projektuje się zamocowanie pod stopkami stojaków okrągłych uszczelki z tworzywa sztucznego. Stojaki flagowe Ze względu na to, iż w obrębie samej Płyty Pamiątkowej brak jest jakiegokolwiek stojaka na flagę, projektuje się po dwa stojaki flagowe z każdej ze stron płyty. Stojaki w formie konstrukcji umieszczanych na czas uroczystości, muszą być przeznaczone do użytku ze-

wewnętrznego, wykonane z trwałego materiału. Proponuje się stojaki w kolorze srebrnym, z okrągłą podstawą o średnicy 500 mm z trzema ramionami, z podstawą zabezpieczoną profilowaną uszczelką, wykonane ze stali tłoczonej, powleczone dwukrotnie lakierem proszkowym. Alternatywnie zastosować można stojaki w formie „krzyżaków” z elementów o przekroju 40 × 40 mm, o długości ramion 90 cm, kolor – srebrny. Projektuje się wykonanie żelbetowych murków oporowych i schodów zewnętrznych, w tym samym obrysie co istniejące. Projektuje się płyty okładzinowe konstrukcji żelbetowej wykonane z granitu. Granit klejony za pomocą specjalistycznej, elastycznej zaprawy klejącej, przeznaczonej do okładzin kamiennych dużego formatu. Spoinowanie specjalistycznymi zaprawami spoinowymi do płyt granitowych dużego formatu i grubości dostosowanymi do zaprojektowanej szerokości spoiny. Płyty poziome murków oporowych – zaprojektowano z jasnoszarego granitu strzegomskiego polerowanego o grubości 7 cm. Płyty układane na zaprawę dostosowaną do wielkości i grubości płyt kamiennych, ze spoiną szerokości 6 mm wypełnioną masą spoinową przeznaczoną do elementów o dużej grubości w kolorze szarym. Powierzchnie poziome schodów – (stopnie) stanowią będą płyty granitowe płomieniowane o grubości 4 cm, wykonane z jasnoszarego granitu strzegomskiego. Płyty układane na zaprawę dostosowaną do wielkości i grubości płyt kamiennych, ze spoiną szerokości 6 mm wypełnioną masą spoinową przeznaczoną do elementów o dużej grubości w kolorze szarym. Powierzchnie pionowe – schodów (podstopnie), jak również murków oporowych (boki murków), zaprojektowano jako płyty grubości 3 cm, wykonane z ciemnoszarego granitu polerowanego – impala grey. Płyty układane na zaprawę dostosowaną do wielkości i grubości płyt, ze spoiną szerokości 6 mm wypełnioną masą spoinową w kolorze szarym. Cokoły – projektuje się demontaż cokołów betonowych oraz demontaż cokołów granitowych i betonowych w podcieniu odwachu. Zamiast istniejących projektuje się cokoły o wysokości ~40 cm, długości 60 cm i grubości 6 cm, wykonane z płyt granitowych polerowanych Impala w kolorze ciemnoszarym. Projektuje się cokoły z górną krawędzią fazowaną. Fazka o wysokości 1,5 cm i szerokości 3 cm. Płyty układane na zaprawę dostosowaną do wielkości i grubości płyt, ze spoiną szerokości 6 mm wypełnioną masą spoinową w kolorze szarym. Posadzkę w podcieniu odwachu projektuje się jako wyłożoną płytami o wymiarach 50 × 50 cm o grubości 4 cm z płomieniowanego jasnoszarego granitu strzegomskiego. Płyty układane na zaprawę dostosowaną do wielkości i grubości płyt kamiennych, ze spoiną szerokości 5 mm wypełnioną masą spoinową przeznaczoną do elementów o dużej grubości w kolorze szarym. Kwiatoniere – projek-

tuje się dwie konstrukcje kwietnikowe w postaci mis o zmniejszających się ku górze średnicach, np. firmy Terra model H 1200 lub H1/2 1200, o wysokości 1200 mm i średnicy podstawy 1200 mm (lub ½ 1200). Alternatywnie proponuje się dwie donice betonowe wykończone drobnoziarnistą fakturą nawiązującą do barwy kamienia-granitu Strzegomskiego jasnoszarego (np. Donica Fossano z fakturą M202 o wymiarach 145 × 44,5). Projektuje się ustawienie kwiatonier symetrycznie przy ścianach bocznych podcienia odwachu. Trawnik – projektuje się wymianę gleby urodzajnej wraz z nawierzchnią trawiastą wokół płyt pamiątkowych. Instalacja gazowa – zaprojektowano wymianę instalacji gazu płynnego do zasilania znicza. W ramach rozwiązań konstrukcyjnych: Założono, że grunt pod obiektem stanowi piasek średnie. Schody zaprojektowano jako schody na gruncie. Pod murki oporowe, płytę i schody zaprojektowano posadowienie bezpośrednie w postaci ław fundamentowych. Założono środowisko nieagresywne w stosunku do betonu. W razie wystąpienia pod fundamentami warstw gruntów nienośnych i o mniejszej nośności niż 180 kPa należy grunt wybrać i zastąpić chudym betonem lub piaskiem zagęszczonym do ID=0,5. Pod schody projektuje się ławy fundamentowe żelbetowe o szerokości 30 cm, posadowione na głębokości 1,21 m poniżej poziomu terenu. Ławy wykonane z betonu C16/20 zbrojone 4#12 stal AIII i Ø6 co 30 cm. Ilość i wielkość zbrojenia dobrać wg rysunków wykonawczych. Narożniki ław zbrojone prętami L o długości ramion minimum 60 cm. Pod płytę projektuje się fundamenty w formie oporów zagłębione w gruncie na minimum 35 cm. Opory zbrojone prętami 4#12 stal AIII i Ø6 co 30 cm stal A0, wg rysunków szczegółów. Wszystkie ławy należy posadawić na podkładzie z chudego betonu C8/10 grubości minimum 10 cm oraz na warstwie zagęszczonej pospółki żwirowej zgodnie z dokumentacją rysunkową. Schody zaprojektowano jako posadowione „na gruncie” zbrojone siatką prętów #8 co 15 cm. Płyty betonowe schodowe z betonu C16/20 należy wylewać na warstwie dobrze zagęszczonego piasku (do ID=0,9) o grubości 20 cm oraz na podkładzie z chudego betonu C 8/10 grubości minimum 10 cm. Szczegóły zbrojenia i geometria według rysunków szczegółowych. Konstrukcję murków stanowić będzie beton C 16/20 zbrojony stalą A0 i AIII wg dokumentacji wykonawczej. Murki oporowe zaprojektowano jako żelbetowe zbrojone poziomo prętami 4#12 stal AIII i strzemionami Ø6 co 30 cm stal A0 oraz pionowo siatką prętów Ø6 co 15 cm stal A0. Murki należy posadzić na głębokości 1,21 m poniżej poziomu terenu. Konstrukcję posadzić na chudym betonie C8/10 grubości minimum 10 cm. Fundamenty – powierzchnie pionowe stykające się z gruntem należy zaizolować Dysperbitem R+G, izolacje poziome pod pły-

tami żelbetowymi wykonać z folii PE. Płytę wokół murków oporowych zaprojektowano jako opartą na gruncie zbrojoną siatką prętów # 8 ze stali AIII rozmieszczenie prętów według rysunków szczegółów. Płyta grubości 15 cm wykonana z betonu C16/20 układana na izolacji z folii PE ułożonej na zagęszczonej warstwie piasku (do ID=0,9) grubości minimum 20 cm. Projektuje się płytę żelbetową grubości 15 cm z betonu C16/20 zbrojoną siatką prętów Ø 8 ze stali AIII. Płytę należy układać na izolacji z folii PE ułożonej na zagęszczonej warstwie piasku (do ID=0,9) grubości minimum 20 cm. Ze względu na to, że zaprojektowana płyta żelbetowa i murki oporowe żelbetowe są konstrukcjami niewspółpracującymi ze sobą, przewiduje się zastosowanie dylatacji między tymi elementami. Oddylatować należy także konstrukcję płyt od budynku. Wszystkie te dylatacje należy wykonać z grubej folii PE. Pomiędzy budynkiem, a elementami wykończenia – płytkami kamiennymi oraz w miejscach należy zastosować dylatacje wypełnione materiałami trwale elastycznymi, kompensującymi naprężenia termiczne. Dla prawidłowego odprowadzenia wód opadowych projektuje się dwa korytka odwadniające, utworzone z płytek granitowych, biegnące wzdłuż ściany frontowej budynku odwachu, ze spadkiem w stronę narożników budynku. Ponadto zaprojektowano takie ułożenie płytek, które odprowadzi wodę opadową w stronę studzienek kanalizacji deszczowej. W celu uszczelnienia połączenia płytek kamiennych tworzących rynienkę odwadniającą, projektuje się zastosowanie systemowego uszczelnienia np. Firmy Schomburg, Sopro, Bolix. Uszczelnienie należy zastosować zarówno pod płytkami korytka, jak również na ścianie budynku, pod cokołami. Po wylaniu płyty żelbetowej, przed rozpoczęciem układania płyt, powierzchnie należy zagruntować w celu odpylenia, ujednolicenia chłonności podłoża. Do gruntowania stosować preparaty dostosowane do podłoża betonowych, pod okładziny kamienne, np. Firmy Schomburg, Sopro, Bolix, itp. Projektuje się remont odcinka instalacji gazowej do zasilania znicza. Zasilanie z butli gazowej ukrytej w donicy kamiennej. Projekt instalacji wg odrębnego opracowania stanowiącego integralną część projektu. W ramach pielęgnacji nawierzchni kamiennych przewidziano: Wszystkie elementy kamienne po dokładnym oczyszczeniu należy zabezpieczyć specjalistycznym preparatem do kamienia posiadającym atest PZH. Zastosowany preparat do impregnacji granitu powinien chronić kamień przed erozją spowodowaną przez kwaśne deszcze i smog, mróz, wilgoć oraz promieniowanie UV. Ważne by preparat hamował rozwój grzybów, chronił przed plamami z wilgoci, soli mineralnych oraz rdzy. Pielęgnację kamienia warto zlecić specjalistycznej firmie zajmującej się renowacją, impregnacją i konserwacją po-

wierzchni granitowych. Zabezpieczanie płyt powinno się powtarzać zgodnie z zaleceniem producenta wybranego preparatu. W związku z planowanymi robotami remontowymi elewacji odwachu, proponuje się zabezpieczenie odremontowanych posadzek granitowych od frontu budynku przez zastosowanie płyt pilśniowych twardych i folii PE. Ponadto zaleca się stosować podkładki drewniane pod rusztowania w celu zabezpieczenia ułożonych już płyt granitowych przed uszkodzeniem⁹¹.



Płyta Poległych Bohaterów (Płyta Nieznanego Żołnierza), 2020 r.
fot. Aleksandra Gryspanowicz

91 Za udzielenie cennych informacji związanych z przebudową Płyty Nieznanego Żołnierza dziękuję pracownikom Urzędu Miasta Płocka, zastępcy prezydenta miasta Płocka ds. komunalnych Piotrowi Dyśkiewiczowi, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska Mai Syski-Żelechowskiej, kierownikowi Referatu Spraw Komunalnych Krzysztofowi Gawinowi, a także pracownikom odpowiedzialnym w tym wydziale za utrzymanie Miejsc Pamięci Narodowej w Płocku.

KONCEPCJA ODBUDOWY POMNIKA BOHATERÓW POLEGŁYCH W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI W ROGOZINIE

To czego w okresie międzywojennym nie udało się zbudować mieszkańcom Płocka, zbudowali mieszkańcy Rogozina. *Nie ma chyba gminy na Mazowszu Płockim, która mogłaby się poszczycić wybudowaniem tak okazałego i pięknego w swej symbolice pomnika, jaki wystawiła gmina Rogozino w powiecie płockim, dla uczczenia tych, którzy w walkach o wolność i niepodległość Ojczyzny życie swe położyli* – te słowa zawarte w płockiej prasie najlepiej obrazują jak wyjątkowy pomnik stanął na polu należącym do rodziny Bombałów, tuż przy skrzyżowaniu szosy Płock–Płońsk–Warszawa z drogą polną, wiodącą do Rogozina w 1939 r.⁹² Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika miała miejsce 15 sierpnia 1939 r., w dniu rocznicy *Cudu nad Wisłą*. Przybyło na nią kilka tysięcy ludzi, a wśród nich m.in. Oddział byłych Ochotników Walk o Niepodległość, poczty sztandarowe Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, szereg gości i orkiestra wojskowa 4 Pułku Strzelców Konnych. Jak donosiła płocka prasa: *Na rozległym polu wznosi się w górę 4,5 metrowej wysokości kolos. Potężny cokół przedstawia symbolicznie wyzwajającą się Polskę z pęt niewoli, a na samym cokole wznosi się olbrzymi, zrywający się do lotu, orzeł jagielloński. Wszystko wykonane z granitu. Na froncie wykonawca pomnika p. Chmielewski z Płocka wyrył napis: Z trudu i krwi naszej Polska powstała, by żyć, 1914–1921. Koszt budowy pomnika, wybudowanego z ofiar mieszkańców gminy Rogozino – wynosi parę tysięcy złotych, a przyczynił się nie mało do ufundowania go tak staraniem jak i większą ofiarą p. Teofil Jaźwiński, właściciel majątku Ślepkowo. On też wraz z nauczycielem Czesławem Hincem i Janem Niedzielskiem wchodzi w skład Komitet Budowy Pomnika. Zaznaczyć należy, że pomnik został wykonany według projektu dyrektora płockiego Muzeum Diecezjalnego śp. ks. kan. Aleksandra Dmochowskiego*⁹³.

Uroczystość rozpoczęły przemówienia wójta gminy Rogozino Mikulicza oraz prezesa Komitetu Budowy Pomnika Jaźwińskiego. Obaj przedstawili historię budowy, poczym proboszcz parafii w Imielnicy ks. kan. Władysław Skierkowski dokonał uroczystego poświęcenia pomnika. W imieniu władz państwowych głos zabrał wicestarosta Stefan Okniński, który przedstawiając historię zwycięstw od Grun-

92 [b.a.], *Z trudu i krwi naszej Polska powstała, by żyć*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 186 z 16 VIII, s. 1 i 3.

93 [b.a.], *Podniosła uroczystość poświęcenia w Rogozinie pomnika ku czci Poległych Bohaterów*, „Kurier Mazowiecki” 1939, nr 185 z 17 VIII, s. 3.

waldu do Cudu na Wisłę zaapelował do mieszkańców gminy, aby corocznie w dniu 15 sierpnia gromadzili się u stóp pomnika i wspominali rycerskie czyny polskiego żołnierza. Przemówienia wygłosili również panowie Czesław Hinc i Jan Zieliński – rolnik z Rogozina. Jako ostatni zabrał głos przedstawiciel armii mjr. Władysław



Pomnik Bohaterów Poległych w Walce o Niepodległość Polski w Rogozinie, 1939 r.
fot. ze zbiorów rodziny Hinców.

Nowacki, który w płomiennym przemówieniu powiedział: *Wielkie chmury kłębią się nad nami i niosą wielkie chwile. Dlatego też dziś oczy wszystkich w szczególniejszy sposób zwrócone są na tych, którzy życie swoje oddali za świętą sprawę, oraz na tych, którzy zastąpili ich szeregi. Żołnierz polski znany jest w całym świecie ze swojego męstwa, wytrwałości i umiejętności bojowej. Żołnierz polski posiada nie-spożytą siłę, której źródłem i mocą jest jego wiara w Boga. Tam, gdziekolwiek żołnierz polski stał, tam zaraz stawiał i krzyż, wykonany rękoma naszego żołnierza. Religijność naszego żołnierza to siła najwyższa, bo gdzie Bóg, tam zwycięstwo. Kto przeciw Bogu wojuje, ten przegrywa.* W części artystycznej miejscowy chór wykonał pieśń *Bogarodzica*, a uczniowie szkoły w Rogozinie: Urszula Hincówna, Leokadia Ko-

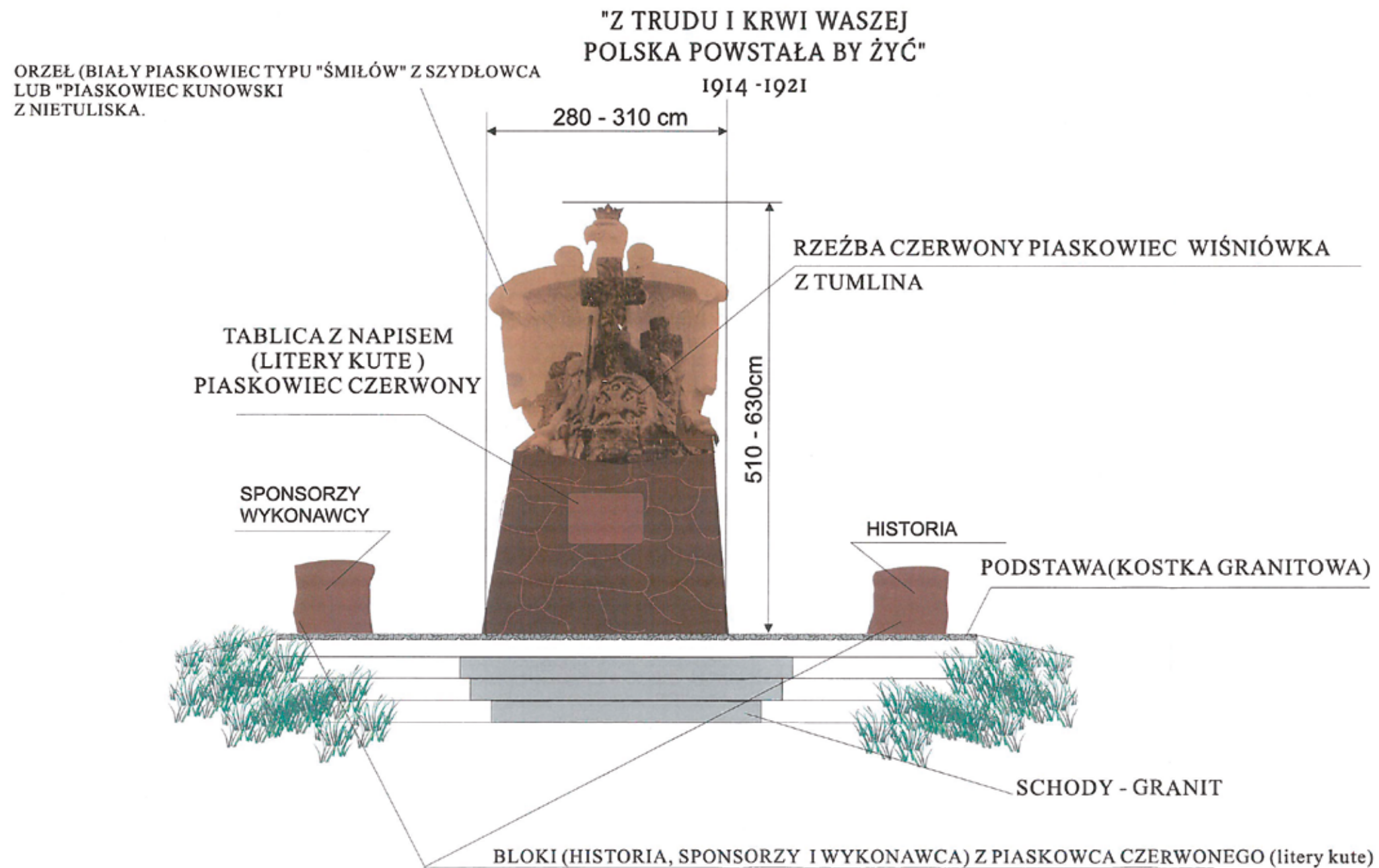
zicińska i Franciszek Zieliński recytowali wiersze. Na zakończenie tej podniosłej uroczystości odśpiewano Rotę.

Monumentalny pomnik nie przetrwał jednak długo, gdyż już w pierwszych miesiącach okupacji hitlerowskiej został zniszczony. I choć powojenna sytuacja w kraju nie sprzyjała jego odbudowie, pamięć o pomniku przetrwała. W 2008 r. Krzysztof Czerwiński, Krzysztof Frączkowski, Andrzej Gąsecki, Longin Przedpełski i Marek Wąsowski, wspierani przez miejscowego proboszcza ks. Janusza Wiśniewskiego, powołali Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika *Ku Czei Żołnierzom Polskich Uczestników Wojny Bolszewickiej 1920 r.* Dzięki współpracy architekta

Waldemara Hinc – syna Czesława, który należał do Komitetu Budowy Pomnika w 1939 r., artysty rzeźbiarza Dariusza Kowalskiego oraz członków komitetu udało się opracować projekt rekonstrukcji pomnika⁹⁴. Z władzami lokalnymi uzgodniono również nowe miejsce posadowienia pomnika, który miałby stanąć przy ulicy Mazowieckiej w Rogozinie, nieopodal kościoła pw. św. Faustyny Apostołki Bożego Miłosierdzia. W dokumentacji czytamy: *Pomnik jest formą rzeźbiarskiego symbolu i znaku, który w wymowny sposób operuje środkami artystycznego wyrazu. Ukazuje symbolicznie w dwóch kontrastujących kolorystycznie i formalnie elementach. Nad krzyżami w czerwieni piaskowca (wyrażającej męczeństwo) – orzeł rozpościera skrzydła bielą piaskowca. Całość kompozycji zamyka się w białoczerwonym symbolu polskiej flagi. Na cokole głównym przesłanie pomnika: Z TRUDU I KRWI WASZEJ POLSKA POWSTAŁA BY ŻYĆ 1914-1921. U podnóża pomnika, po obu stronach usytuowano głazy – formaki z czerwonego piaskowca. Na jednym zawarta będzie informacja o sponsorach i Komitecie, a na drugim informacja o historii pomnika. Rzeźba ma wysokość 6,3 m, materiałem jest piaskowiec kunowski biały i piaskowiec czerwony typu wiśniówka. Kompozycja składa się z czterech integralnie połączonych elementów: orla, bloku epitafijnego z krzyżami oraz dwóch dodatkowych bloków stanowiących uzupełnienie pomnika. Cokół (podstawa pomnika) z bloków granitowych łączonych z piaskowcem, postawiony na fundamencie betonowym sięgającym na głębokość 1,2 m. Bezpośrednie sąsiedztwo cokołu stanowią granitowe schody. Otoczenie pomnika: dwa maszty flagowe, zwieńczone stylizowanymi orłami według pierwotnego wzoru z 1939 r. Wielką stratą dla Komitetu Odbudowy Pomnika była informacja o śmierci 93-letniego Waldemara Hinc, która nadeszła 18 grudnia 2018 r. Pomimo tego komitet nadal działa i planuje kolejne inicjatywy zmierzające do odbudowania tego niezwykle pięknego pomnika.*

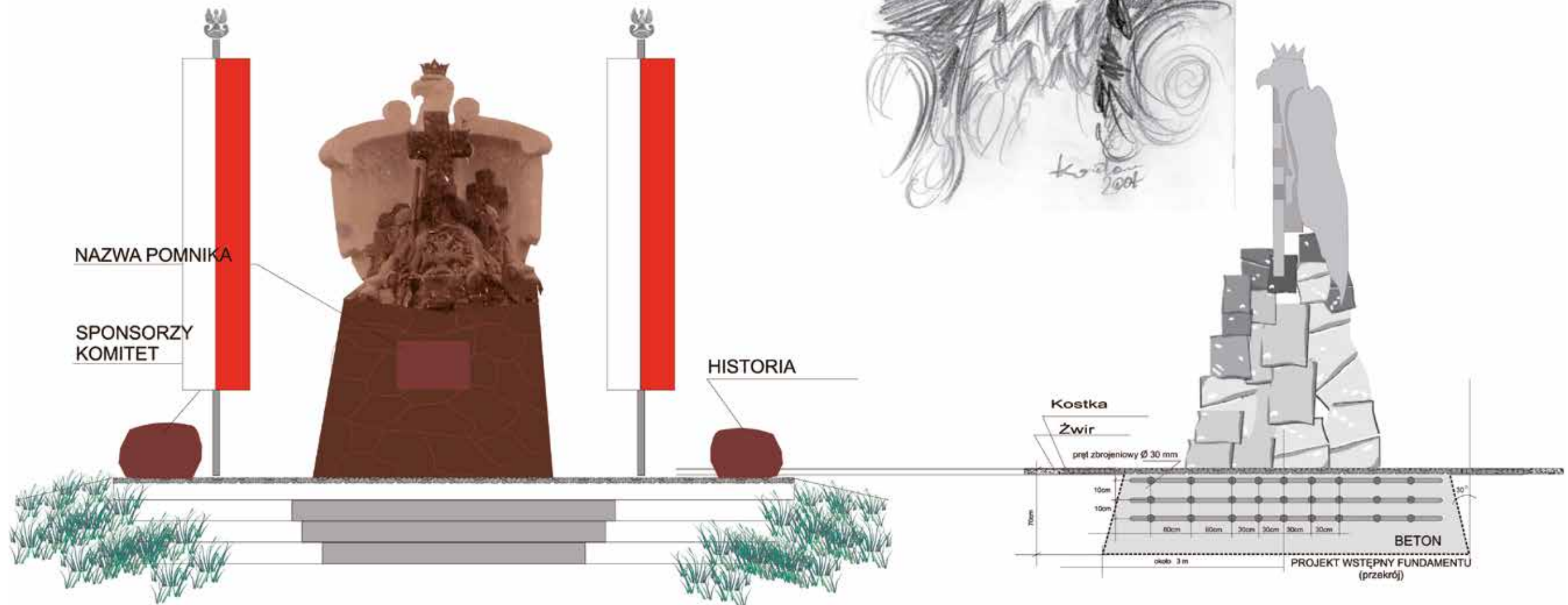
94 W. Hinc, *Kamień i sklepienie. Opowieść o Rogozinie*, Płock 2010, s. 39-41.

PROJEKT KONCEPCYJNY
POMNIKA KU CZCI ŻOŁNIERZY POLSKICH
UCZESTNIKÓW WOJNY BOLSZEWICKIEJ 1920 R



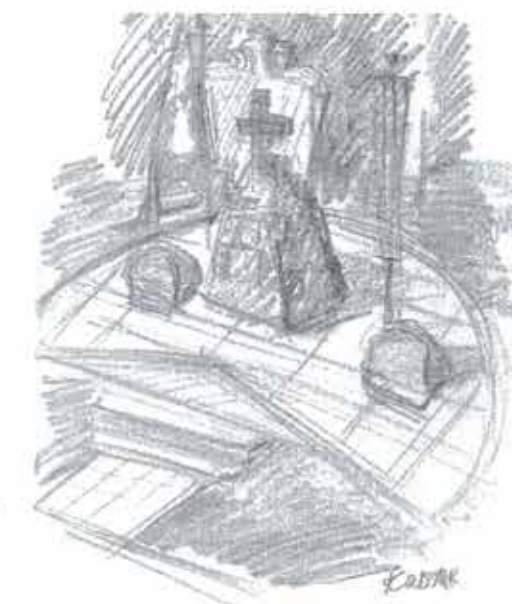
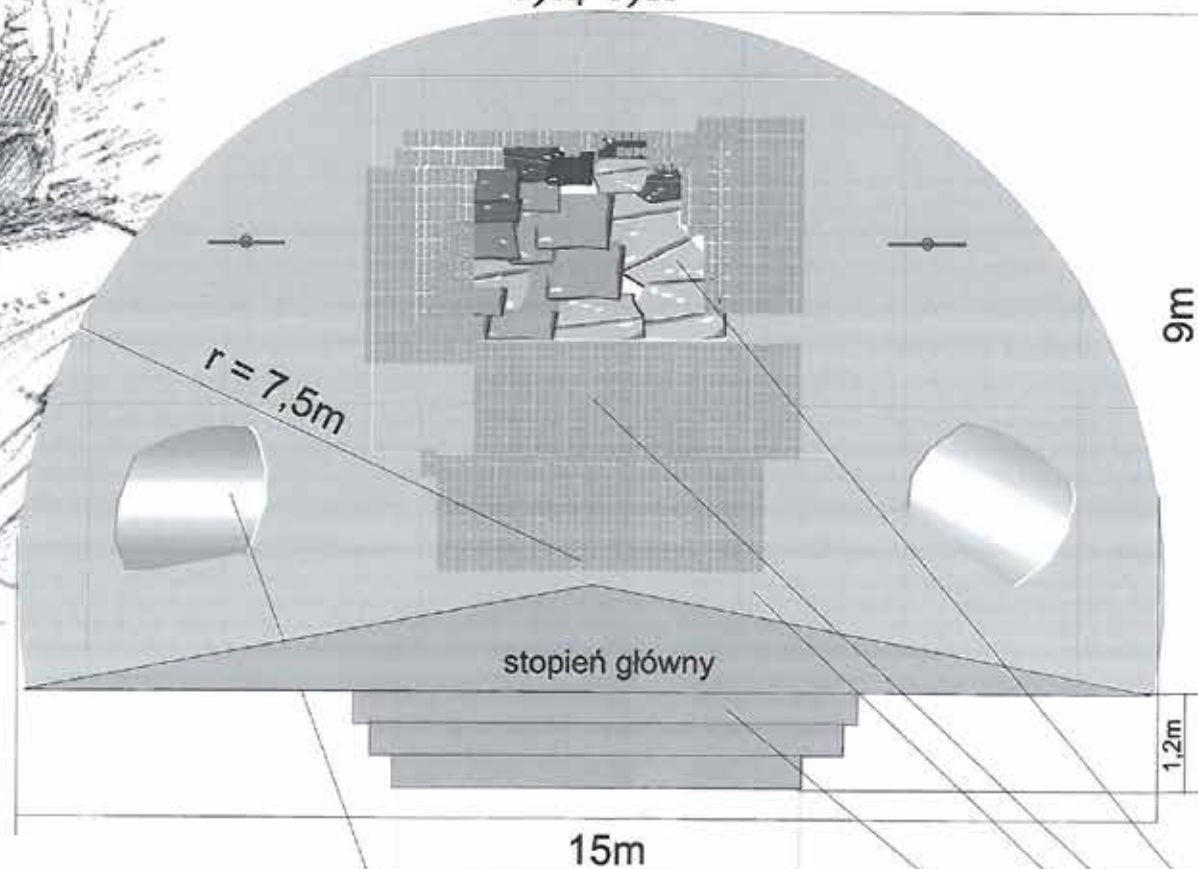
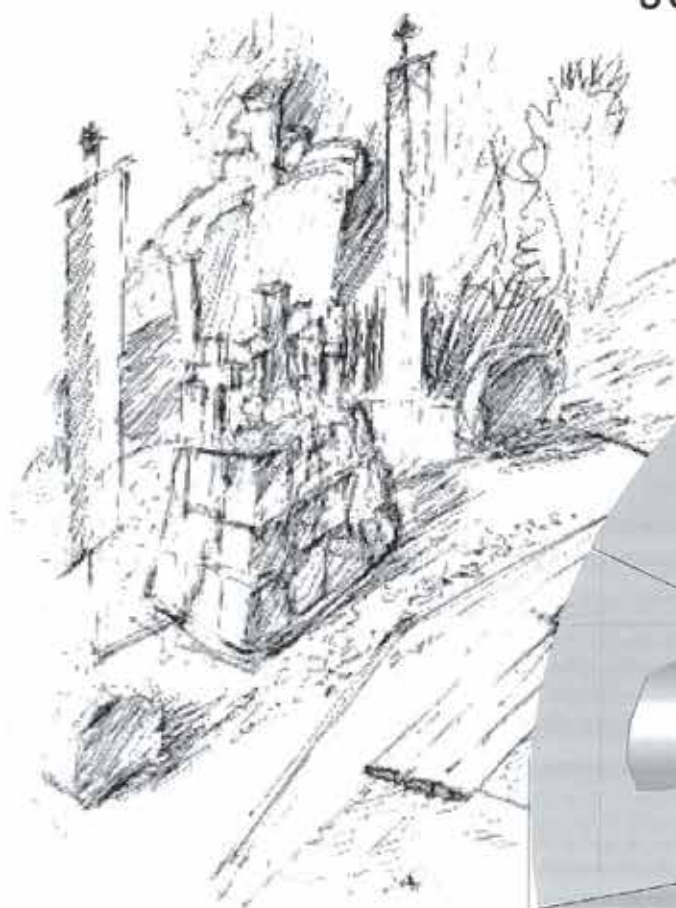
PROJEKT KONCEPCYJNY POMNIKA KU CZCI ŻOŁNIERZY POLSKICH UCZESTNIKÓW WOJNY BOLSZEWICKIEJ 1920 R

"Z TRUDU I KRWI WASZEJ
POLSKA POWSTAŁA BY ŻYĆ"
1914 -1921



PROJEKT KONCEPCYJNY POMNIKA KU CZCI ŻOŁNIERZY POLSKICH UCZESTNIKÓW WOJNY BOLSZEWICKIEJ 1920 R

"Z TRUDU I KRWI WASZEJ
POLSKA POWSTAŁA BY ŻYĆ"
1914 -1921



kamień (piaskowiec czerwony)

Droga lokalna

stopień główny

Pomnik

kostka granitowa

posadzka (płyta granitowa)

stopnie granitowe

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Płocku

Akta miasta Płocka, sygn. 22086, 22087, 22102, 22138, 24004, 24750, 24899, 27539, 27558.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku 1950-1973, sygn. 59, 75, 96, 327, 702.

Urząd Miejski w Płocku, sygn. 505, 506, 507, 508, 939, 955, 3964.

Urząd Wojewódzki w Płocku, sygn. 3613.

Zbiór Józefa Gutowskiego, sygn. 1.

Archiwum Urzędu Miasta Płocka

Protokoły obrad Rady Miasta Płocka, sygn. 1/28, 1/30

Protokoły obrad Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej, sygn. 1/53, sygn. 1/54

Protokoły obrad Rady Miasta Płocka z 1995 r., sygn. 645/2

Protokoły obrad Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, sygn. 645/58, 645/59

Miejsca Pamięci Narodowej, sygn. 33/5

Miejsca Pamięci – 1991, sygn. 1321/12

Skrócona dokumentacja techniczna na odtworzenie tablicy pamiątkowej ku czci Polaków poległych w 1920 r., sygn. 85/138

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

„Dziennik Ustaw” 1961

PRASA

„Dziennik Płocki” 1925–1935

„Gazeta Wyborcza – Gazeta na Mazowszu” 1994, 1997, 2014

„Głos Mazowiecki” 1933–1939

„Goniec Obywatelski” 1990

„Jedność Mazowiecka” 1947

„Kurier Mazowiecki” 1935–1938

„Kurier Płocki” 1918–1922

„Mazowsze Płockie i Kujawy” 1930

„Petro-Echo” 1967

„Tygodnik Płocki” 1989– 1997

„Życie Mazowsza” 1935

OPRACOWANIA

Białczyński H., *Notatki i wspomnienia z długiego życia, lata 1921-2001*, Warszawa 2002

Chrostowski T., *Obrona Płocka 1920*, Płock 1990.

Gołębiewski G., *Aleksander Wernik (1890-1954). Legionista, urzędnik, wiceprezydent Płocka*, Płock 2019.

Gołębiewski G., *Płock 1920. Dni krwi i chwały*, Warszawa 2017.

Grzybowski M.M., *Wojna polsko-rosyjska 1920 r. w Płocku i na Mazowszu. Studium historyczno-pastoralne*, Płock 1990.

Gryszpanowicz P., *Administracja drogowa regionu płockiego*, Płock 2019.

Gryspanowicz P., *Dumni z Płocka*, Płock 2017.
Gryspanowicz P., *Leksykon nazw płockich ulic*, Płock 2016.
Gryspanowicz P., *Urbanizacja Płocka*, Płock 2019.
Grzymała–Siedlecki A., *Cud Wisły*, Łomianki 2008.
Informacja o realizacji czynów społecznych i świadczeń na rzecz miasta Płocka w roku 1967, Płock 1968 r., mps.
Informacja o realizacji czynów społecznych i świadczeń na rzecz m. Płocka wykonanych dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i X wieków Płocka w 1966 r., Płock 1967 r., mps.
Nieznane świadectwa. Opozycja i opór społeczny w tajnych dokumentach Służby Bezpieczeństwa, wstęp, wybór i opracowanie J. Pawłowicz, Toruń 2005.
Portrety płocczan, opracowanie J. Chojnacki, Płock 1995.
Szumlicka-Rychlik G., *Nekropolie Płocka do końca XX wieku*, Płock 2016.

ARTYKUŁY

Chrostowski T., *Uzupełnienie listy poległych obrońców Płocka*, „Notatki Płockie” 1994, nr 4
Gołębiewski G., *Lista poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie*, „Notatki Płockie” 2013, nr 3.
Gołębiewski G., *Lista poległych w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r. oraz zmarłych z ran w późniejszym czasie - suplement*, „Notatki Płockie” 2017, nr 3.
Gołębiewski G., *Obchody rocznicy obrony Płocka w 1920 r. w latach 1921-1939*, „Notatki Płockie” 2013, nr 2.
Gołębiewski G., *Stefan Zawidzki (1906-1920) – bohaterski obrońca Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2018, nr 1.
Gołębiewski G., *Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2014, nr 3.
Stogowska A.M., *Bohaterski chłopiec – Antolek Gradowski (1906–1920)*, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, t. I.
Wroński J., *Bohaterskim Obrońcom Płocka*, „Biuletyn Sejmiku Samorządowego Województwa Płockiego” 1998, nr 4.

INDEKS OSOBOWY

A

Asante Izaak (Icek) Chaim 17
Asante Ryfka 17
Asante Szlama 17
Augustyn 102

B

Bachurzewski Kazimierz 100
Bajankiewicz Bolesław 17
Bajankiewicz Leokadia 17
Bajankiewicz Władysław 17
Banasiak Joanna 94
Berbecki Leon 80
Berezowski Stanisław 17
Betley Stefan 15
Białczyński Henryk 29, 89
Bielawski Józef 18
Bładowski Ignacy 105
Bogiel Agata 94
Bolesta-Modliński Konstanty 88
Bombala 125
Borkowski 16
Borkowski Tadeusz 30, 32, 40, 67
Boszko Michał 92
Braciszewski Wincenty 18
Brodziński Lucjan 18
Bruderek Ignacy 18
Bukowińska Anna 16
Bukowski Jan 88
Buraczyński Zygmunt 70, 92, 110, 113
Burhardt-Bukacki Stanisław 80
Burzyński Stanisław 16

C

Chęciński Czesław 99
Chmielewski 125
Chmielewski Romuald 79, 101
Chojewski Józef 16
Chojnacki Marek 94, 98
Chojnacki Jakub 89
Cholewiński 55
Chorążewicz Stanisław 18
Chowaniec Karol 100
Chrostowski Tadeusz 17, 30, 69
Chrzanowski J. 88
Chrzanowski Stanisław 32, 43

Cichocki Witosław 26, 27, 39
Ciski Aleksander 92
Czapliński Tadeusz 99, 100, 102
Czerwiński Krzysztof 126

D

De Bure Albert 17
Deczyński 16
Denst Arnold Krzysztof 94
Detrych Franciszek 18
Dobek Ewa 84
Dmochowski Aleksander 125
Domosławski Jerzy 55, 56
Doraczyńska-Wysocka Wiesława 67
Dorobek Franciszek 29, 30, 66
Dorobek Leon 28, 55
Drętkiewicz Andrzej 52, 82, 92
Dutkiewicz Franciszek 18
Dutkiewicz Stanisław 16
Dylewski Zenon 32, 33, 34, 35, 45, 92

E

Elenbaum Chaim 18
Elenbaum Estera Brara 18
Elenbaum Icek Ajzyk 18

F

Fałat Stanisława 53, 69
Ferszt 66
Figielski Stanisław 27
Filipiak Teodor 70, 92
Filipowski Jerzy 40, 67
Flak Jerzy 56
Flak Wincenty 56
Frankowski Władysław 99, 100, 102
Frączkowski Krzysztof 126
Fuksiński Jan 18

G

Gajewski Marek 70
Gajewski Wojciech 92
Gapińska Elżbieta 94, 95
Gapiński Wacław 89, 92, 113
Gąsecki Andrzej 126
Gessek Eugeniusz 55
Glonkowski Karol 16

Gładyszewski Jan 16
Głogowiecka Franciszka 18
Głogowiecki Franciszek 18
Głogowiecki Mieczysław 18
Głowacki Leon 18
Głowacki Paweł 34
Godlewski Henryk 52
Goebelt Edmund 18
Goebelt Juliusz 18
Goebelt Olga 18
Golonka Antoni 88
Gołębiewski Grzegorz 16, 17, 31, 52, 55, 60
Gołubowicz Józef 18
Gorczyca Leon 18
Gościcki Antoni 25, 93
Górecki Roman 80
Gradowska Kamila 18
Gradowski Antoni 18, 51, 52, 53, 69, 112
Gradowski Stanisław 18
Grondzki Zbigniew 69
Gródkowski Jan 18
Gryspanowicz Andrzej 35, 45, 85
Gryspanowicz Piotr 47, 74
Grzybowski Michał Marian 17, 81, 82
Grzymała–Siedlecki Adam 51
Gutowski Józef 81, 83, 103, 105, 106, 110
Gwiazda Władysław 18

H

Hajke Stefan 16
Hammer Chaim Majer 18
Hammer Sura Laia 18
Hammer Szyja Lejba 18
Hartingh Konstanty 88
Hilezer Franciszek 102
Hinc Czesław 125, 126
Hinc Waldemar 127
Hincówna Urszula 126

I

Idźkiewicz Czesław 99

J

Jabłoński Józef 16
Jankowski Edward 98
Januchta Jacek 19
Jarnuszkiewicz Czesław 80
Jaszczak Ewa 92
Jaworski Antoni 16
Jaworski Jan 16
Jaźwiński Teofil 125
Jelec Antoni 33
Jezierski Walerian 19
Jeziorowski Zbigniew 98

Jędrzejek Józef 19
Jędrzejewski Klemens 52
Jóźwiak Kazimierz 19
Jóźwiak Michał 19

K

Kacperski Józef 16
Kaczmarowski Józef 116
Kalinowski Jan 16
Kaliński Jan 99
Kałużyński Stanisław 85
Kamiński Franciszek 16
Kamiński Mieczysław 28
Kamiński Zygmunt 110
Karaskiewicz Józef 100
Karpiński Jan 16
Kawtański Wiesław 55, 57
Kejna Jerzy 94, 105
Kenner Rudolf 100
Klimkiewicz Franciszek 76
Klonowski Stanisław 94
Kluczyński Zenon 34
Kluss Józef 79
Kobrzyński Aleksander 16
Kobrzyński Jan 16
Kogut-Wyrwiński Eugeniusz 80
Kolczyński Jakub 16
Kolczyński Józef 33
Kołaczkowski 16
Kołodziejak Tadeusz 32, 52
Konracki Józef 19
Konojadzki Jan 19
Konopka 16
Kontecki Piotr 80
Korda Wincenty 26, 39, 87
Korpeta Józef 19
Kowalówka Władysław 19
Kowalski 16
Kowalski Dariusz 127
Kowalski Marcin 95
Kozicińska Leokadia 126
Kozłowski Leon 80
Koźlakowski Mirosław 28
Krajowski-Kukiel Dariusz 89, 107, 110
Krakowski 16
Krawczyńska Antonina 19
Krawczyński Bolesław Jan 19
Krawczyński Teodor 19
Krysicki Aleksander 64
Krzewicki Jan 92
Kubacki Wacław 56
Kuc 16
Kucharski Stanisław 16,27
Kulesza Bolesław 19

Kuncman 93
Kunze Stanisław 19
Kupecki Bolesław 16
Kurka Wasyl 19
Kwiatkowski Stefan 16

L

Leszczyńska Mariola 104
Lewandowski Stanisław 19
Lewandowski Zdzisław 19
Lewicki Bronisław 19
Lipiński Konstanty 100
Lisiecki Michał 19
Lisowski Stanisław 67
Lissowski Ludomir 25, 75, 94
Lubecki Józef 88
Ludowski Franciszek 19
Lupak Hryć 19
Lutyński Roman 76

Ł

Łakomski Jan 16
Łebkowski Tadeusz 45
Łukaszewski Antoni 19
Łysakowski Maurycy 64

M

Maciejowski Antoni 19
Maciejowski Zygmunt 100
Maciesza Aleksander 28, 75, 99
Macieszyna Maria 87
Madany Eugeniusz 66
Magalif Jakub 18
Malewski Władysław 20
Marciniak Jolanta 94
Marcinkowski Roman 92
Martynowski Marek 95
Maszcz Radzoń 20
Matuszewski Stanisław 16
Matysiak Kazimierz 20
Matysiak Tadeusz 20
Mayzner Kazimierz 76, 111
Mazuś Jerzy 112
Mialgas 20
Michalak Stanisław 20
Mierzejewski Karol 27
Mieszczyńska Marianna 20
Mieszczyński Adam 20
Mieszczyński Antoni 20
Mieszczyński Władysław 16
Miklaszewski Michał Jakub 65
Mikulicz 125
Milewski Mirosław 98
Milke Andrzej 65, 66

Milke Wacław 69
Młot-Fijałkowski Czesław 80
Mosdorf Kazimierz 25
Mościcki Janusz 112
Mroczyński Leszek 105
Myśliński 28

N

Nadrowski Wiesław 89, 103
Nakoniecznikow-Klukowski Bronisław 80
Narel Emil 20
Narwa Abraham 20
Narwa Jakub 20
Narwa Sura Ryfka 20
Nastkiewicz 16
Nekrasz Władysław 52
Niedzielski Jan 125
Niemir Michał 28
Nitka Wiktor 20, 55, 60
Noakowski Stanisław 25, 94
Nordenberg Abram Moszek 20
Nordenberg Ber-Fajbusz 20
Nordenberg Hinda Gelia 20
Nowak Jan 94, 105
Nowakowski Andrzej 47, 74, 95, 98
Nowakowski Jan 20
Nowacki Władysław 126
Nowicki Piotr 110
Nowowiejski Antoni Julian 16, 25, 29, 80, 94

O

Odziemkowski Janusz 16
Ogman Chaim 20
Ogorzała Eliza 94
Okniński Stefan 125
Olejniak Joanna 94
Olkucki Marek 113
Olszanowski Józef 20
Olszowski Mieczysław 25, 94
Olszyna-Wilczyński Józef 80
Opitz 64
Orzechowski Józef 70
Ostrowska Bożena 57
Ostrowski Józef 20

P

Pajda Krzysztof 47
Pajewski Józef 70
Pankowski Kazimierz 20
Pasternak Józef 41
Pasternakiewicz Aleksander 92
Pełkowski 16
Pernej Stefan 102
Petryszyn Petro (Piotr) 20

Pietrusiński Paweł 95
Piłsudski Józef 16, 27, 76, 77, 82, 83, 88, 94,
99, 100, 101, 102, 103, 104, 106, 110, 111, 112
Pinakiewicz Antoni 99
Piotrowski Eugeniusz 16
Piotrowski Franciszek 20
Piotrowski Kazimierz 20
Piotrowski Stanisław 20
Plaga Ignacy 21
Pływaczyk Stanisław 28
Pniewski Henryk 28
Podhorski Zygmunt 28, 102
Podstawa Wojciech 70
Pokorski Leon 21
Pokrzywnicki Aleksander 21
Pomierny Jerzy 92
Pomirski 16
Poszwa Alojzy 28
Prokop Bogumiła 81
Prokopowicz Zofia 21
Protasiewicz Stanisław 15
Pruszyński 102
Przedpełski Longin 126

R

Radlicki Ignacy 80
Ragina Wacław 21
Rajkowski Stanisław 21
Rakowski Adam 30, 31, 32
Robakiewicz 16, 25
Rotenberg Uszer 21
Rozmarynowski Władysław 80, 100, 102
Rożałowski Leon 85
Różycki Adam 21
Rutska Halina 25, 94

S

Sabała Jan 89
Samsel Ignacy 21
Sawicki Antoni 21
Sawicki Jan 21
Sawicki Kazimierz 80
Sikora Stanisław 94, 104, 105
Sipiera Zbigniew 116
Skierokowski Władysław 125
Skierski Franciszek 21
Skinder Bolesław 21
Skinder Maria 21
Skinder Wacław 21
Skudlarek Józef 21
Skwarczyński Stanisław 80
Sławek Walery 80
Sławoj-Składkowski Felicjan 80
Słonicki Feliks 16

Słonina Stanisław 106, 107
Słyszko Piotr 22
Sobociński Mieczysław 67
Sochacki Paweł 16
Sołtan Władysław 25, 94
Sosnowski Józef 22
Stanicki Józef 22
Stasiak Józef 22
Stawicki Józef 61
Stefańska 105
Stefański Tadeusz 66
Sternal Jan 22
Strojnowski Józef 15, 25, 26, 87, 88, 93, 94
Struzik Adam 110
Strużyński Aleksander 57
Stupecki Henryk 69
Szamel Zygmunt 81, 82
Szczyński Władysław 100
Szenwic Dawid 22
Szenwic Jakub Lejba 22
Szenwic Sara Ryfka 22
Szkłarski Aleksander 22
Szmit Leopold 16
Sztembartt Jerzy 101
Szumlicka-Rychlik Grażyna 33
Szychowski Ireneusz 113
Szylling Antoni 80
Szymanowicz Maria 22
Szymański Izidor 22

Ś

Śliwowski Ignacy 22
Świerczewski Stanisław 22
Świeżyński Czesław 22
Świtalski Franciszek 61
Świtalski Jan 22, 51, 52

T

Taworski Tadeusz 33, 83
Terkan Daniel 22
Topolewski Józef 22
Trojanowski Jan, 77
Trojanowski Mieczysław 80
Trzebuchowski Ludwik 16
Tuliński Jan 64
Turka Wasyl 22

U

Ulicki Stanisław 22

W

Wachall Tadeusz 22
Waluszewski Kazimierz 23
Wasiak Stanisław 28, 81, 102

Wasilewski 64
Wąsowski Jan 16
Wąsowski Marek 126
Wernik Aleksander 27, 88, 100, 102
Wichrowski Tadeusz 34
Wieczorek Andrzej 70
Wieczorkiewicz Władysław 28
Wieniawa-Długoszowski Bolesław 80
Wierzchowski 55
Więcek Konstanty 23
Więckowski Mikołaj 28, 100
Więclawska Julia 52
Wileski Stanisław 23
Wilk Antoni 100
Wilk Marian 69
Wilkowski Szymon 23
Wir-Konas Alojzy 80
Wiśniewska Anna 94
Wiśniewski Janusz 126
Wiśniewski Stanisław 16
Witkowski J. 64
Wiwatowska Teodozja 23
Wiwatowski Jan 23
Wiwatowski Józef 23
Wnęk Jan 23
Wojciechowski 27
Wojnarowska Jadwiga 74, 102
Wojnowski Walenty 23

Wołeko Piotr 23
Woyno Jerzy Antoni 27, 28, 77, 79
Woźniak Hubert 113
Wroński Jarosław 89
Wróbel Władysław 100
Wrzesień Maciej 70
Wyczałkowski Seweryn 66

Z

Zaglewski Franciszek 16
Zaleski Aleksander 25, 94
Zawidzki Stefan 23, 51, 52, 53, 116
Zborowski Bruno 29
Zdziarskiego Bolesława 93
Zemła Gustaw 95
Zieliński Jan 126
Zieliński Franciszek 126
Zieliński Stanisław 23
Zieliński Tadeusz 33
Ziembicki Franciszek 23
Ziółkowski Czesław 23
Znamierowski Andrzej 34, 45
Zombirt Stanisław 16
Zombirt Tadeusz 94
Zwoliński Tomasza 107, 110
Zych Tadeusz 23
Żarnoch Konstanty 23
Żebrowski Marek 95





dr inż. Piotr Gryspanowicz

(ur. 1981), inżynier branży drogowej, w 2005 roku ukończył studia na Politechnice Warszawskiej. Doktor nauk humanistycznych Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk. Autor wielu projektów dróg i ulic w województwie mazowieckim. Zajmuje się historią drogownictwa i przemian urbanistycznych na Mazowszu. W latach 2011–2012 dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Płocku, od 2012 wykładowca na Politechnice Warszawskiej, właściciel firmy Road Group. Autor artykułów popularnonaukowych oraz pozycji książkowych: *Leksykon nazw płockich ulic* (Płock 2016), *Płockie mosty na Wiśle* (Płock 2017), *Dumni z Płocka* (Płock 2018), *Administracja drogowa regionu płockiego w roku czterech jubileuszy* (Płock 2019) oraz *Urbanizacja Płocka* (Pułtusk 2019). Laureat Ogólnopolskiego Konkursu Modernizacja Roku 2010 pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za Rewitalizację Parku na Wzgórzu Tumskim oraz w roku 2011 Konkursu Z Tumskiego Wzgórza za Modernizację płockich skrzyżowań. W 2019 roku za wybitne zasługi oraz całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego wyróżniony przez marszałka województwa mazowieckiego Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”.



#PŁOCK #MIAS TOBOHATER

ISBN 978-83-946540-3-0